



MIESIĘCZNIK
STOWARZYSZENIA
BIBLIOTEKARZY POLSKICH
I BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ M.ST. WARSZAWY

6/2003

BIBLIOTEKARZ

Cena zł 8,00 (w tym VAT 0%)

Marzena ŚWIGOŃ:

Problemy użytkowników a biblioteka idealna

Ewa STACHOWSKA-MUSIAŁ:

Działalność sekcji i komisji przy ZG SBP

Irena AUGUSTYNOWSKA:

O pracy bibliotek publicznych w Dreźnie

Józef WINOGRODZKI:

O automatyzacji nieco inaczej

Nowości Wydawnictwa Biblioteka Analiz



Baza elektroniczna „Wydawnictwa w Polsce”: aktualne informacje o 4000 firm, możliwość wyszukiwania firm po numerach ISBN, NIP, możliwość prowadzenia ewidencji handlowej, tworzenia list wysyłkowych, nadrukowywania ich na koperkach lub naklejkach. Cena programu – 350 zł + VAT



Michał Zając „Raport o książce dla dzieci i młodzieży”

Pierwsza analiza sektora książki dziecięcej i młodzieżowej. Autor opisuje zarówno fenomen Harry'ego Pottera” jak i ofertę wydawnictw dla dzieci w wieku przedszkolnym, pisze o książkach edukacyjnych, książkach-zabawkach, lekturach szkonych, kolejno przedstawia najważniejsze wydawnictwa. Cena 15 zł



Marcin Świata „Zachowania konsumentów i marketing na rynku książki”

Autor przedstawia badania preferencji polskich czytelników i opisuje najskuteczniejsze działania marketingowe promujące książkę. Cena 19 zł



„Rozmowy o rynku książki cz. 2”

Na zbiór składają się wywiady drukowane w 2002 roku na łamach dwutygodnika „Biblioteka Analiz”. Blisko 300 stron prognoz i analiz wypowiedzianych przez fachowców. Cena 32 zł



Miesięcznik Magazyn Literacki KSIĄŻKI

Przewodnik po nowościach wydawniczych. W każdym numerze recenzujemy 100 tytułów, piszemy o wydarzeniach na rynku wydawniczo-księgarskim, odnotowujemy najciekawsze inicjatywy edytorskie i akcje promocyjne. Zamieszczamy listę bestprinterów, bestsellerów, analizę poziomu cen książek w różnych kanałach dystrybucji.



Książki można kupić w redakcji Biblioteki Analiz

– ul. Mazowiecka 2/4, pok. 116, 00-048 Warszawa, dostępne są również w sprzedaży wysyłkowej. Tel. (0-22) 828 36 31
www.biblioteka-analiz.pl, e-mail: redakcja@biblioteka-analiz.pl

Mówiąc między nami

Nieszczęsny pomysł łączenia bibliotek z pocztą, zaproponowano z ministerialnego podium chyba ponad dwa lata temu i słusznie został on wyśmiany. To, o czym mówi się ostatnio, ma być czymś innym. Jeśli miałyby być tym samym odrzany pomysł sprzed ponad dwóch lat, zasługiwałoby na podobne jak poprzednio potraktowanie.

Wysłuchałem kilku prezentacji pomysłu zgłoszonego przez Poczte i znam opinię naszego środowiska, w której dominują obawy przed zawłaszczeniem bibliotek nie tyle przez Poczte, co przez ludzi pozbawionych skrupułów, którzy gotowi są realizować każdy pomysł, jeśli spodobałby się ich mocodawcom. Bez względu na szkody, jakie z tego mogłyby wyniknąć. Doświadczenia z przeszłości uzasadniają takie obawy. Tym bardziej że już obecnie pojawiają się głosy, iż sprawę nowego pomysłu można załatwić odwołując się do wójtów, z pominięciem bibliotekarzy, którzy są – wedle niektórych „postępców” – konserwatywni i zawsze niechętni nowym pomysłom (w domyśle... łączenia bibliotek z innymi instytucjami). Niepokoi także bardzo agresywna ostatnio promocja nowego pomysłu, który w kręgach polityków budzi zainteresowanie, prawdopodobnie mamieniem, że bibliotekom będzie można pomóc w ten sposób, bez wyłożenia środków budżetowych, co może być odczytane jako przejaw, delikatnie nazywając, naiwności. Osobiście skłonny jestem w tym zainteresowaniu upatrywać także chęci uzyskania alibi przez osoby odpowiedzialne za biblioteki, ich stan i rozwój na wstecznym biegu, którzy w ten sposób chcą stworzyć wrażenie, że sprawa bibliotek leży im istotnie na sercu.

O ile zrozumiałem dobrze intencje pomysłodawców, chodzi o eksperyment – nie łączenia, lecz ulokowania w pomieszczeniu filii bibliotecznej, jeśli są ku temu odpowiednie warunki, agencji pocztowej, która mogłaby funkcjonować w godzinach zamknięcia filii i być prowadzona za osobnym niewielkim wynagrodzeniem przez pracownika bibliotecznego. Agencja miałaby wnieść wiano w postaci stanowisk komputerowych podłączonych do Internetu. Gwarantowany w godzinach otwarcia filii dostęp czytelnikom i bibliotekarzowi do pocztowych komputerów i Internetu plus owo wynagrodzenie dla pracownika miałyby stanowić rekompensatę za udostępnienie agencji lokalu filii. To w największym skrócie sens owego pomysłu, który przedstawiony został Zarządowi Głównemu SBP w czerwcu ub.r. i który jest eksperymentalnie sprawdzany podobno w paru miejscowościach. Przypisywanie eksperymentalnym placówkom miana „centrów komunikacji społecznej” – jak zapewniał na posiedzeniu Krajowej Rady Bibliotecznej przedstawiciel Poczty – jest stosowane jedynie w celach marketingowych.

Moim zdaniem jest w tym pomysle coś (Internet + zapłata), czego bez namysłu nie powinno się odrzucać, zwłaszcza gdy lokal na to pozwala i nie ma innych przeciwwskazań. Niestety, eksperyment rozpoczęto fatalnie – z wdziękiem słonia w składzie porcelany. Na posiedzeniu KRB, podczas którego prezentowano ten pomysł, pojawiła się informacja, że bibliotekarz gminny został usunięty ze swego stanowiska, gdy opierał się eksperymentowi w filii, która jest przecież organiczną częścią jego biblioteki. To błąd, który zaciążyć może na losach „centrów”.

Z osobą lansującą pomysł ustaliliśmy, że gdy się ociepli, nadejdzie lato, a eksperyment pozwoli zebrać więcej doświadczeń, odwiedzimy razem parę placówek, by wyrobić sobie pełny pogląd na jego temat.

Oczywiście bibliotekarze zdają sobie sprawę, że tak pomyślane „centra komunikacji społecznej” nie poprawią sytuacji bibliotek. Tylko tu i ówdzie, gdzie ulokowanie agencji nie zakłóci funkcjonowania filii, lecz wzbogaci jej ofertę usługową o korzyści płynące z Internetu, eksperyment może się okazać pożyteczny. I to pod warunkiem, że przy inicjowaniu takiego eksperymentu nie będzie się popełniać błędów, m.in. polegających na nieliczeniu się z zdaniem bibliotekarzy. Bez tego warunku pomysł „centrów” może bardzo szybko podzielić los tych różnych placówek, do których na siłę wciskano placówki biblioteczne, co na ogół kończyło się uwięciem i martwością jednych i drugich, i brakiem odpowiedzi, kto za to odpowiada.

Rozwiązania europejskie i światowe pozwalają kreślić inną perspektywę rozwoju biblioteki publicznej. Ma to być instytucja bogata w zbiory tradycyjne i elektroniczne, oferująca szeroki zakres usług, wykorzystująca nowe techniki informacyjne i telekomunikacyjne, wspomagająca edukację i kulturę środowiska lokalnego, ucząca dorosłych i młodzież posługiwania się nowymi technikami informacyjnymi i zapewniająca każdemu mieszkańcowi potrzebną informację, bez względu na to czy jest ona w zbiorach i bazach danych biblioteki, regionu, kraju czy na świecie.

Jestem, oczywiście, za wejściem do Unii, podobnie jak Koleżanki i Koledzy, z którymi o tym rozmawiałem. Jest to bowiem sposób także na unowocześnienie bibliotek w Polsce.

Janu Wołosz

Marzena Świgoń

Problemy użytkowników a biblioteka idealna

Badania użytkowników informacji, tzn. ich potrzeb, oczekiwań i problemów mają duże znaczenie zarówno dla teorii, jak i praktyki informacyjnej. Mają one także ogromne znaczenie dla stworzenia modelu biblioteki oferującej najwyższą jakość usług. Dlatego określenie „biblioteka idealna” używane jest w ankietach służących do oceny jakości serwisów bibliotecznych¹. Określenie to jest w pewnym sensie subiektywne, ponieważ zależy od opinii użytkowników. Innymi słowy biblioteka idealna to taka, która w oczach jej klientów uchodzi za wzorową.

Jakie warunki powinna spełniać biblioteka, aby można było uznać ją za idealną? Odpowiedzi na to pytanie dostarczają właśnie rozważania na temat oczekiwań oraz problemów, z jakimi spotykają się użytkownicy bibliotek.

Idealna biblioteka wg M. B. Line'a

Maurice B. Line wymienił dwadzieścia dwa wymagania (*ideal requirements*), które powinna spełniać bardzo dobra biblioteka, począwszy od budynku, przez zbiory, wyposażenie i personel². Lista obejmuje m.in. atrakcyjny budynek, długie godziny otwarcia, pomieszczenia dostosowane do pracy indywidualnej oraz zbiorowej, a także przeznaczone do odpoczynku (np. kawiarenka), system organizacji zbiorów sprzyjający samoobsłudze.

Katalogi, oczywiście, dostępne na każdym piętrze w budynku biblioteki, ale także z domu i innych odległych miejsc, powinny dawać możliwość równoczesnego przeszukiwania różnego rodzaju zbiorów bez względu na format i czas wydania. Na liście Line'a znalazły się także: proste i szybkie procedury wypożyczeń i zwrotów; liczne, sprawne i łatwe w obsłudze

kserokopiarki; niskie opłaty za wszelkie usługi oraz regulamin ograniczony do paru jasnych zasad. Kilka wymagań dotyczy zbiorów bibliotecznych, które naturalnie mają być bogate i dostępne w różnych formatach, tzn. tradycyjnym i elektronicznym (szczególnie bibliografii). Najlepiej, aby w jednym miejscu można było skorzystać ze źródła drukowanego oraz audio-wizualnego. W przypadku materiałów nowych, szczególny nacisk powinno się kłaść na ich aktualność, co oznacza, że jeżeli czytelnik prosi o ostatnie informacje na dany temat, to nie ma na myśli czasopism „sprzed trzech czy sześciu miesięcy”³. Ponadto obowiązkiem biblioteki jest zapewnienie szybkiego dostępu do źródeł przechowywanych w innych bibliotekach, zarówno poprzez informację o tych zbiorach, jak i fizyczny dostęp, czyli wypożyczenia międzybiblioteczne. Listę zamykają oczekiwania pod adresem pracowników biblioteki, którzy powinni być przyjaźnie nastawieni do użytkowników, kompetentni, a także „widoczni”, powinni zachęcać do zadawania pytań i wyczerpująco na nie odpowiadać.

Chociaż lista M. B. Line'a jest długa, nie wystarcza jednak do stworzenia pełnego obrazu idealnej biblioteki. Brakuje w niej samych użytkowników, ich wiedzy, przygotowania, jednym słowem gotowości do korzystania z biblioteki, czy też poszukiwania informacji.

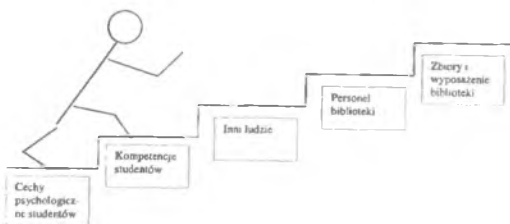
Należy w tym miejscu wyjaśnić, że korzystanie z biblioteki, można w wielu przypadkach utożsamiać z procesem poszukiwania informacji. W świetle niektórych badań, poszukiwanie informacji przejawiające się poprzez np. chęci otrzymania książki lub artykułu czy skorzystania z katalogów bibliotecznych, należy do najczęstszych przyczyn odwiedzania biblioteki⁴. Studenci rzadziej przychodzą do niej, aby np. spotkać się z przyjaciółmi, czy przeczytać tekst przyniesiony przez siebie. M. B. Line także opowiada się za nierozróżnianiem korzystania z biblioteki od korzystania z informacji, ponieważ biblioteki gromadzą książki i inne materiały nie dla nich samych, ale właśnie dla informacji w nich zawartych⁵.

Idealna biblioteka wg A. Juntunen'a i J. Saarti

Pełniejszy obraz idealnej biblioteki, tzn. uwzględniający indywidualne cechy użytkowników, stworzyli A. Juntunen i J. Saarti. Na podstawie wypowiedzi studentów określili podstawowe czynniki wpływające na ocenę biblioteki, zarówno negatywną, jak i pozytywną. Są to:

1. Zbiory, wyposażenie i budynek biblioteki.
2. Personel biblioteczny.
3. Inne osoby (np. koledzy).
4. Kompetencje studentów.
5. Cechy psychologiczne studentów⁶.

Powyższe elementy porównali do schodów prowadzących do biblioteki, tzn. stopni, które trzeba pokonać, aby skorzystać z jej zbiorów.



Rys. „Schody do biblioteki”⁷

Zdaniem fińskich autorów bogate zbiory oraz dobre wyposażenie techniczne biblioteki nie gwarantują efektywnego ich wykorzystywania przez użytkowników. Pierwszym warunkiem jest pokonanie psychologicznej bariery, jaką może być np. lęk przed komputerem czy lęk przed zadawaniem pytań⁸. Istotne jest także pozytywne nastawienie użytkowników, ich aktywna postawa (na rys. „cechy psychologiczne”)⁹. Następnym warunkiem jest umiejętność poszukiwania informacji, którą studenci zdobywają m.in. na szkoleniach bibliotecznych („kompetencje”). W korzystaniu z biblioteki bardzo często pomagają studentom ich lepiej zorientowani koledzy (na rys. „inni ludzie”), a kiedy ta pomoc nie wystarcza, zwracają się do bibliotekarza. Innymi słowy efektywne wykorzystanie materiałów bibliotecznych zależy przede wszystkim od umiejętności korzystania z informacji przez użytkowników (*information skills*), a dopiero w dalszej kolejności od personelu, czy samych zbiorów.

Problemy niedoświadczonych użytkowników – wyniki badań

Postulaty M. B. Line'a dotyczą stałych klientów bibliotek, z dużą świadomością dotyczącą możliwości, jakie stwarzają współczesne serwisy informacyjne. Natomiast A. Juntunen i J. Saarti zwrócili uwagę na czynniki kształtujące opinie o idealnej bibliotece z punktu widzenia mniej doświadczonych użytkowników, które można odnieść także do tzw. użytkowników potencjalnych (*non-users*).

Do grupy użytkowników z małym doświadczeniem należą z pewnością studenci pierwszego roku studiów. Niektórzy z nich czują nawet lęk przed poszukiwaniem informacji w bibliotece¹⁰. Twierdzą, że szkolenie biblioteczne w szkole średniej, a nawet te, które odbyli na początku studiów nie przygotowują w wystarczającym stopniu do samodzielnego korzystania z biblioteki uniwersyteckiej. Warto przyrzeć się bliżej problemom, z jakimi spotykają się najmłodszy studenci. Posłużą do tego dane uzyskane w badaniach przeprowadzonych przez autorkę w czerwcu 2001 r. wśród studentów (L=84) I roku filologii polskiej Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie. Zastosowano metodę swobodnych pisemnych wypowiedzi na temat wrażeń z samodzielnego poszukiwania informacji na zadany przez wykładowcę temat.

Studenci I roku, którzy napotkali trudności w związku z samodzielnym poszukiwaniem informacji w bibliotece, stanowili zdecydowaną większość w porównaniu ze studentami, którzy nie mieli żadnych problemów. Tylko około 12% osób stwierdziło, że wspomnienia zarówno z pierwszej, jak i kolejnych wizyt w bibliotece nie wiązały się z żadnymi problemami. Natomiast w wypowiedziach 88% badanych znaleziono opis różnego rodzaju trudności i przeszkód.

Do najczęściej wymienianych należał brak źródeł lub niewystarczająca liczba egzemplarzy danego tytułu w bibliotece akademickiej. Napisało o tym aż 44% respondentów. „Jedynym minusem naszej biblioteki jest brak niektórych tytułów czasopism i książek”; „Zawsze, kiedy korzystam z biblioteki akademickiej, mam problem z otrzymaniem wybranej pozycji, ponieważ jest ogromna liczba osób potrzebujących tej książki tak samo jak ja.” Duża część studentów (29,7%) stwierdziła, że problem ten zmusza ich do poszukiwania materiałów w innych bibliotekach, nierzadko w innych miastach.

Na drugim miejscu znalazły się **problemy w korzystaniu z katalogów komputerowych**, do których przyznała się jedna czwarta badanych. Niektórzy z nich w ogóle nie umieli samodzielnie wypożyczyć książki. Po takich skrajnych wypowiedziach, jak: „*Nie korzystam z biblioteki akademickiej, ponieważ nie przeszedłem szkolenia bibliotecznego i nie orientuję się, jak należy posługiwać się katalogiem komputerowym*”, trudno pogodzić się z faktem, że przedmiot „Przysposobienie biblioteczne” nie jest obowiązkowy. Większość studentów miała problemy ze znalezieniem literatury na dany temat, przy czym niektórzy sami przyznali, że ograniczali swoje poszukiwania do dwóch indeksów: autorskiego i tytułowego.

Trzecią przyczyną niezadowolenia użytkowników w omawianych badaniach był **długi czas oczekiwania na zarezerwowaną książkę**. System komputerowy HORIZON stosowany w wypożyczalni Biblioteki Humanistycznej UWM stwarza możliwość wpisania się na listę osób oczekujących na dany tytuł. Niejednokrotnie nawet druga pozycja na owej liście irytuje studenta: „*Zarezerwowałam książkę w październiku, byłam drugą oczekującą, a otrzymałam ją w kwietniu! [...]*”; „*Nie podoba mi się to czekanie w kolejce*”; „*W naszej bibliotece jest za mało książek!*”. Ta przyczyna jest ściśle związana z pierwszą, tzn. niewystarczającą liczbą egzemplarzy i tytułów, głównie podręczników. Niestety tylko nieliczne wypowiedzi studentów świadczą o tym, że zdają sobie sprawę z trudnej sytuacji finansowej bibliotek, w przeważającej większości skłonni są oni do wyrażania niezadowolenia albo nawet oburzenia.

Na czwartym miejscu (16,7%) studenci wymieniali niemożność robienia **odbitek kserograficznych**. „*Wiele potrzebnych nam książek jest dostępnych tylko w czytelni, ale nie można z nich kserować, dotyczy to także artykułów z czasopism*”; „*Najgorsze jest to, że wykładowcy zadają artykuły, których nie wolno odbijać, a ja nie dysponuję taką ilością czasu, by siedzieć godzinami w czytelni i robić ogromne notatki*”.

Kolejną niedogodność to konieczność przeszukiwania **dwóch katalogów**: kartkowego, obejmującego starsze zbiory i komputerowego, zawierającego nowsze pozycje. Blisko 12% uznało ten fakt za poważne utrudnienie w korzystaniu z biblioteki.

Innym problemem jest **zbyt mała liczba stanowisk komputerowych** (nieco ponad 8% osób), powodująca tłok w wypożyczalni, głów-

nie w czasie przerw między zajęciami oraz zawsze na początku roku akademickiego.

Pozostałe problemy związane były m.in. z wyszukiwaniem w **kartkowym katalogu rzeczowym**, sporządzonym według klasyfikacji UKD (około 6%), wypełnianiem rewersów (3%), a nawet z niezrozumieniem różnicy między katalogiem głównym a katalogiem czytelni książek (2%).

Wnioski

Niewątpliwie dobra biblioteka to biblioteka dobrze zaopatrzona. Do bogatych zbiorów odnosi się kilka punktów z listy M. B. Line'a, a także pytania w kwestionariuszu SERVQUAL. Jednakże do właściwej oceny zbiorów danej biblioteki niezbędne są umiejętności i doświadczenie w wyszukiwaniu informacji, czyli pokonanie dwóch pierwszych stopni na rysunku A. Juntunen i J. Saarti. Brak źródeł jest barierą informacyjną bardzo często sygnalizowaną przez użytkowników, niekiedy w hierarchii, jak w powyżej przedstawionej, zajmuje ona nawet pierwsze miejsce¹¹. Wypowiedzi studentów każą przypuszczać, że czasami nie chodzi o rzeczywisty brak źródeł, ale o nieumiejętność dotarcia do nich: „*zdaję sobie sprawę, że do mojego tematu mogłabym znaleźć jeszcze wiele innych odpowiedniejszych pozycji. Nie są one jednak łatwe do odszukania*”.

Jak bumerang powraca problem szkoleń bibliotecznych, tak ściśle dzisiaj związanych z obsługą komputerowych systemów informacyjnych. Badania dowodzą, że w znacznym stopniu poprawiają one skuteczność (self-efficacy) samodzielnych wyszukiwań¹². Osoby, które nie przeszły szkolenia lub niewiele z niego wyniosły, z reguły proszą o pomoc lepiej zorientowanych kolegów, o czym napisało 13% studentów w sygnalizowanych powyżej badaniach. Potwierdza to wagę trzeciego stopnia „schodów do biblioteki” (rys. 1). „*Inni ludzie*”, czyli koledzy o wyższym poziomie umiejętności (information skills) mogą odegrać dużą rolę w efektywnym wykorzystywaniu zbiorów. Dobrze przeszkoleni użytkownicy są także ważni z punktu widzenia oceny jakości usług. „*Im większe zaangażowanie, tym lepsza znajomość procesu i tym większe możliwości rzetelnej oceny*”¹³.

Z drugiej strony niektóre z wyżej wymienionych problemów początkujących użytkowników dotyczą także tych bardziej doświadczonych, np. brak pewnych tytułów, zbyt mała

liczba stanowisk komputerowych, czy ograniczenia związane z kserowaniem materiałów. Pod postulatami Maurice B. Line'a podpisałoby się z pewnością wielu stałych klientów biblioteki.

Zdaniem Jadwigi Woźniak: „[...] najwyższy już czas, aby problemy użytkowników powróciły na początek listy priorytetów bibliotek”¹⁴. Celem badań dotyczących problemów, ale także potrzeb i zachowań użytkowników może być nie tylko podniesienie poziomu ich satysfakcji, ale także satysfakcji całego środowiska bibliotekarskiego.

Marzena Świgoń jest pracownikiem Zakładu Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie.

PRZYPISY:

- ¹ D. A. Nitecki, P. Heron: *Measuring Service Quality at Yale University's Libraries*. „The Journal of Academic Librarianship” 2000 vol. 26 nr 4 s. 270-271.
- ² M. B. Line: *Designing libraries round human beings*. „Aslib Proceedings” 1998 vol. 50 nr 8 s. 225-226.
- ³ M. B. Line, op. cit., s. 225.
- ⁴ Q. G. Jiao, A. J. Onwuegbuzic: *Prevalence and reasons for university library usage*. „Library Review” 1997 vol. 46 nr 6, s. 414.
- ⁵ M. B. Line, op. cit., s. 223.
- ⁶ A. Juntunen, J. Saarti: *Library as the student's cornstone or obstacle: evaluating the method of empathybased stories*. „Libri” 2000 vol. 50 s. 237-238.
- ⁷ A. Juntunen, J. Saarti, op. cit., s. 239.
- ⁸ Por. M. Świgoń: „Library anxiety”, czyli lęk przed biblioteką. „Bibliotekarz” 2002 nr 4 s. 11-15.
- ⁹ Por. J. Sobocięga: *Wpływ motywacji na preferencje oraz dostrzegane ograniczenia w procesie pozyskiwania informacji przez studentów*. „Praktyka i Teoria Informacji Naukowej i Technicznej” 2000 nr 7 s. 31.
- ¹⁰ M. Świgoń: *Poszukiwanie informacji w bibliotece jako źródło niepokoju – badania wśród studentów*. „Praktyka i Teoria Informacji Naukowej i Technicznej” 2002 nr 1 s. 12-19.
- ¹¹ M. Świgoń: 1995 niepublikowane wyniki badań (w posiadaniu autorki) dotyczące barier informacyjnych studentów (L=434) II i IV roku różnych kierunków w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Olsztynie. Por. też B. Warzachowska: *Wpływ biblioteki i bibliotekarza na motywację czytelnictwa studentów*. „Bibliotekarz” 1997 nr 3 s. 9.
- ¹² W. Ren: *Library instruction and college student self-efficacy in electronic information searching*. „The Journal of Academic Librarianship” 2000 vol. 26 nr 5 s. 323-328.
- ¹³ A. Michalska-Garbacz: *Problem jakości usług bibliotecznych i informacyjnych w światowym piśmiennictwie bibliotecznym*. „Przegląd biblioteczny” 2000 z. 4 s. 286.
- ¹⁴ J. Woźniak: *Jaknić w opracowaniu rzeczowym zbiorów bibliotecznych*. EBIB 2002 nr 31. Tryb dostępu: <http://cbib.oss.wroc.pl/2002/31/wozniak.php>

Ewa Stachowska-Musiał

Działalność sekcji i komisji przy ZG SBP

W trakcie dyskusji toczony w ubiegłym roku na łamach elektronicznej listy dyskusyjnej sbplist jeden z uczestników zadał pytanie „co nam daje przynależność do SBP poza płaceniem składek?” Spośród wielu odpowiedzi, najbardziej celna, moim zdaniem, okazała się ta, której autorka wskazała na stwarzane przez SBP możliwości aktywnego działania, prezentowania własnych przemyśleń i osiągnięć, konfrontowania ich z doświadczeniami innych, co w sumie składa się na proces ustawicznego poszerzania wiedzy zawodowej. Płaszczyzna ta, wolna od zależności służbowych, pozwala na swobodny wybór interesującej nas tematyki i działania, na które w czasie godzin pracy najczęściej nie ma czasu.

Wśród ogniw SBP sekcje, komisje i zespoły problemowe są najbliższe tak zarysowaniem modelowi przynależności do naszego stowarzyszenia. Odegrały one i odgrywają nadal znaczącą rolę jako platforma wymiany doświadczeń zawodowych oraz informacji o prowadzonych pracach i osiągniętych wynikach. Integrują przy tym środowisko, skupiając przedstawicieli różnych bibliotek wokół rozwiązywania określonych problemów. Działanie w tych strukturach bywa źródłem satysfakcji zawodowej dla wielu z nich.

Mimo to w bibliotekarskiej prasie fachowej brakuje opracowań prezentujących tę działalność w sposób kompleksowy. W „Biuletynie ZG SBP” drukowane są wprawdzie zbiorcze sprawozdania roczne z pracy tych agend, bywają wymieniane w relacjach z konferencji czy warsztatów, jeśli są ich organizatorami, a niektóre z nich mają strony internetowe w serwisie SBP redagowanym przez EBIB. To niewiele, biorąc pod uwagę zasięg i zakres prac prowadzonych przez sekcje, komisje i zespół problemowy na rzecz naszego środowiska. Bilans ich dokonań jest godny pochwały, można go uznać nawet za imponujący szczególnie, gdy uświadomimy sobie, że prace prowadzone są siłami społecznymi i pomysłodawcom czy realizatorom nie przynoszą dochodów.

Nie zapomnij o prenumeracie!

Dorobek

Od 1997 r., pełniąc funkcję opiekuna sekcji, komisji i zespołów problemowych z ramienia ZG SBP, miałam możliwość dokładnego poznania tych ogniw naszej organizacji oraz głównych twórców ich sukcesów i uważam, że to, czego dokonali warte jest zarówno podsumowania jak i upowszechnienia. W ciągu pięciu ostatnich lat zawdzięczamy im organizację wielu konferencji, warsztatów i seminariów, przygotowanie do druku wielu interesujących publikacji, opracowanie ankiet i ekspertyz, a przede wszystkim propagowanie nowoczesnych rozwiązań, procedur i technologii.

O tym jak bardzo potrzebna jest taka działalność, zwłaszcza w dobie ciągle malejących nakładów na polskie biblioteki, najlepiej świadczy fakt, że liczba sekcji i komisji powoli, ale systematycznie rośnie. W latach 1998-2000 było ich 11, a mianowicie:

1. Sekcja Bibliotek Muzycznych,
 2. Sekcja Bibliotek Naukowych,
 3. Sekcja Bibliotek Publicznych i Samorządowych,
 4. Sekcja Czytelnictwa Chorych i Niepełnosprawnych,
 5. Komisja ds. Automatyzacji,
 6. Komisja ds. Rzeczowego Opracowania Zbiorów,
 7. Komisja ds. Statystyki Bibliotecznej,
 8. Komisja Ochrony i Konserwacji Zbiorów,
 9. Komisja Odznaczeń i Wyróżnień,
 10. Komisja Wydawnicza,
 11. Zespół ds. Bibliografii Regionalnej.
- W 2001 r. powstały 3 kolejne:
12. Sekcja Bibliotek Niepaństwowych Szkół Wyższych,
 13. Sekcja Bibliotek Szkolnych i Pedagogicznych,
 14. Komisja Wydawnictw Elektronicznych, a w 2002 r. została utworzona:
 15. Sekcja Fonotek.

Podkreślić przy tym należy, że nowo utworzone ogniw nie były inspirowane przez Zarząd Główny, ale zostały powołane z inicjatywy członków SBP, odzwierciedlają zatem rzeczywistą potrzebę współdziałania w takich właśnie strukturach. Podobnie było z aktywnie działającą w ubiegłych latach Komisją Automatyzacji, której działalność w okresie 1998-2001 praktycznie zamarła. Jej reaktywowanie to wynik inicjatywy grupy delegatów, którzy taką potrzebę zgłosili na Zjeździe SBP w 2001 r.

Bowiem od zaangażowania, pomysłowości oraz wiedzy osób tworzących te gremia zależą przede wszystkim ich sukcesy i właściwy wybór kierunków oraz form działania. A te bywają różnorodne – od typowych, często spotykanych, po niekonwencjonalne bądź charakterystyczne tylko dla danej agencji.

Wśród najczęściej stosowanych form na pierwszym miejscu wymienić należy **spotkania robocze**, zarówno te o charakterze organizacyjnym (np. zebrania wyborcze oraz spotkania poświęcone planowaniu lub podsumowaniu działalności), jak i te szkoleniowo-informacyjne. W minionym pięcioleciu było ich łącznie 175, przy czym zdecydowana większość służyła rozszerzeniu wiedzy zawodowej oraz wymianie informacji i doświadczeń. Temu celowi podporządkowane były też **konferencje, seminaria i warsztaty zawodowe** w łącznej liczbie 25, organizowane na ogół we współpracy z innymi agendami SBP, bibliotekami czy zainteresowanymi tematyką instytucjami. Członkowie omawianych jednostek organizacyjnych wygłosili w trakcie ich trwania 26 referatów, z których większość została opublikowana. **Publikacje** dokumentujące przebieg tych spotkań to najbardziej trwały dowód podejmowanych działań. Ich forma była dość zróżnicowana: od ponad 30 artykułów w prasie zawodowej, po zbiory materiałów pokonferencyjnych, wydawnictwa o charakterze informatorów, czy poradników (łącznie 12 pozycji), aż po publikacje elektroniczne (do których przede wszystkim zaliczyć należy coroczną edycję 10 numerów „Elektronicznego Biuletynu Informacyjnego Bibliotek” EBIB), redagowanego przez Komisję Wydawnictw Elektronicznych. Niektóre z omawianych komórek opracowały i rozesłały **ankiety** (w sumie 6), służące poznaniu opinii środowiska lub opisowi aktualnego stanu rzeczy, a następnie dokonały analizy uzyskanych w ten sposób wyników. Przedłożono też władzom różnego szczebla 12 **wniośków, apeli, opinii i ekspertyz** dotyczących najbardziej istotnych i aktualnych problemów bibliotek.

Odmienny od reszty sekcji i komisji tryb działania, wynikający ze specyfiki celów, stosowały Komisja Odznaczeń i Wyróżnień, Komisja Wydawnictw Elektronicznych i Komisja Wydawnicza. Pierwsza z nich, nie uczestnicząc w wymianie doświadczeń czy podnoszeniu kwalifikacji, oceniała wysiłki tych, którzy to czynią i nagradza ich za to. W minionym pięcioleciu przyznała łącznie 968 medali i od-

znaczeń stowarzyszeniowych (medal 70-lecia SBP – dla 74 osób, medal „W dowód uznania” – dla 507 osób i instytucji, Honorowa Odznaka SBP – dla 353 osób, medal „Bibliotheca Magna Perennisque” – dla 34 bibliotek). Uzyskała też 29 odznaczeń państwowych dla najbardziej zasłużonych ludzi z branży. Druga – obok tradycyjnych metod działania – stosuje przede wszystkim metody niekonwencjonalne i nowoczesne. Dzięki nim stworzyła, prowadzi i systematycznie udoskonala internetową stronę bibliotekarstwa polskiego, publikując w jej obrębie bibliotekarski biuletyn elektroniczny, liczne serwisy tematyczne, stronę domową SBP, czy pierwszą w naszym środowisku elektroniczną listę dyskusyjną. Natomiast Komisja Wydawnicza ma raczej charakter Rady Programowej Wydawnictwa SBP, a jej działania to głównie konsultacje oscylujące wokół planu wydawniczego oraz jego realizacji. Do nietypowych kierunków działań zaliczyć także należy utrzymywanie systematycznych kontaktów międzynarodowych przez Sekcję Bibliotek Muzycznych, co wyrażało się udziałem jej członków w Radzie IAML oraz w zorganizowanych przez tę organizację międzynarodowych spotkań (w latach 1998 i 2000), a także nawiązaniem współpracy z Komisją RIMP w zakresie prac bibliograficznych nad czasopismami muzycznymi XIX w., jak też współpracą z przedstawicielami niemieckich, litewskich, rosyjskich i ukraińskich bibliotek muzycznych.

Globalne podsumowanie zaciera osiągnięcia poszczególnych gremiów. Dopiero jednostkowa analiza pozwala zobaczyć je we właściwym wymiarze i dokonać prawidłowej oceny. Już na początku prowadzi ona do prostej konstatacji, że sekcje, komisje i zespół problemowy przy ZG SBP mają okresy mniej lub bardziej ożywionej działalności. Jednak w ogólnym rozrachunku ich aktywność wykazuje tendencję rosnącą. Świadczą o tym najlepiej wyniki minionego roku. Dlatego, prócz sumarycznej prezentacji dokonanej powyżej, pragnę przedstawić osiągnięcia poszczególnych ogniw z ostatniego roku, dla lepszego zilustrowania ich poczynañ.

Działalność poszczególnych gremiów

Pod względem różnorodności form i zakresu prowadzonych prac Komisja Wydawnictw Elektronicznych niewątpliwie zasługuje na szczególne wyróżnienie. Prócz tradycyjnych działań, do których zaliczyć należy dorocz-

ne, walne spotkanie członków Komisji w dn. 8-12.07.2002 r. oraz zorganizowanie w dn. 20.09, wspólnie z BN, ogólnopolskiej konferencji poświęconej digitalizacji zbiorów, Komisja Wydawnictw Elektronicznych prowadziła w Internecie serwis „Elektroniczna Biblioteka”, udoskonalała go (zmiana design'u i przejście na skład php) i poszerzając (o serwisy dotyczące rynku księgarskiego i wydawniczego, grantów, preprintów i digitalizacji). Prowadziła też stronę WWW i listę dyskusyjną SBP. Na swojej stronie internetowej opublikowała ponadto 10 numerów „Biuletynu Informacyjnego EBIB” (także w jęz. angielskim – link do EBIB-u pojawił się na stronach Library of Congress) i wybrane materiały pokonferencyjne. Zorganizowała też konkurs na najlepszą, internetową stronę biblioteczną. Członkowie Komisji przygotowywali opinie i ekspertyzy w zakresie elektronicznej informacji i wydawnictw, zarówno dla instytucji państwowych, jak też na użytek środowiska bibliotekarskiego. Biorąc aktywny udział w wielu konferencjach krajowych i zagranicznych, inspirowali i nawiązywali współpracę między bibliotekami i instytucjami zajmującymi się elektroniczną informacją w kraju i za granicą (m.in. z Fundacją Batorego, Fundacją Edukacji Ekonomicznej czy programem Interklasa). Przewodniczący Komisji, Aleksander Radwański, bierze udział w Forum ds. Społeczeństwa Informacyjnego przy KBN. Warto podkreślić, że w dokonaniach Komisji Wydawnictw Elektronicznych przejawiały nowoczesne formy działalności, umożliwiające szybki przepływ informacji i opinii, modernizując przy tym świadomość zawodową wielu bibliotekarzy i wizerunek naszej organizacji.

Aktywną i różnorodną, choć nie tak nowoczesną w formie działalność rozwinęła w minionym roku również Sekcja Bibliotek Niepaństwowych Szkół Wyższych. Prócz 4 otwartych spotkań Zarządu Sekcji o charakterze integracyjnym (4.03, 10.05, 25.09 i 13.11) Sekcja była współorganizatorem IV Konferencji Niepaństwowych Szkół Wyższych „Marketing i jakość usług bibliotek naukowych” (Wrocław, 9-11.05), zajęła się też redakcją i doprowadziła do opublikowania materiałów z tej konferencji. Ponadto brała udział w organizacji warsztatów „Ewidencja materiałów pozaksiążkowych w bibliotece” (Opolnica, 24-25.05) oraz seminarium „Miejsce informacji turystycznej w pracy bibliotek naukowych” (Warszawa, 24-25.09). Prowadzono szereg prac innego typu: zaini-

cyjano badania ankietowe dotyczące bibliotek niepaństwowych szkół wyższych, opracowano informator o bibliotekach tych szkół na Dolnym Śląsku, a w ramach Sekcji powołano Konfraternię Turystyczną, która ma się zająć polityką gromadzenia, opracowywania i udostępniania zbiorów z zakresu krajoznawstwa. Ponadto Sekcja prowadziła własną stronę WWW oraz (jako jedyna) własną listę dyskusyjną. Członkowie Sekcji brali udział w pracach Sekcji Bibliotek Naukowych i Komisji Wydawnictw Elektronicznych, a przewodniczący Sekcji, Stefan Kubów wygłosił referat: „Możliwości współpracy między bibliotekami uczelni państwowych i niepaństwowych” na konferencji „Stan i potrzeby polskich bibliotek uczelnianych” (Poznań 13-15.11). W numerze 9/2002 EBIB-u opublikował też artykuł: „W trosce o nasze Stowarzyszenie”.

Intensywnie pracowała także **Komisja Odznaczeń i Wyróżnień**. Odbyła ona 8 zebrań, podczas których rozpatrzono pozytywnie 53 wnioski na Honorową Odznakę SBP, 121 wniosków na medal „W dowód uznania” oraz 12 wniosków na medal „Bibliotheca Magna Perennisque”. W związku z jubileuszem 85-lecia SBP przygotowano też i skierowano do odpowiednich władz 12 wniosków na odznaczenia państwowe, z których wszystkie uzyskały akceptację (w tym wniosek na Krzyż Komandorski z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski). Z tego samego powodu uzyskano z Ministerstwa Obrony Narodowej 3 Medale za Zasługi dla Obronności Kraju (2 srebrne i 1 brązowy) dla działaczy SBP.

Wysoki poziom aktywności prezentowały ponadto:

Sekcja Bibliotek Muzycznych, która odnotowała 5 zebrań Zarządu Sekcji (w dn. 18.04, 23.05, 16.09, oraz 8.12) i zorganizowała w dn. 7-9.10 w Warszawie ogólnopolską konferencję bibliotekarzy muzycznych poświęconą przede wszystkim problematyce komputerowego opracowania zbiorów muzycznych. Patronowała też inauguracyjnemu zebraniu Sekcji Fonetek w dn. 21.03. Członkowie kontynuowali ponadto prace redakcyjne nad kolejnym tomem wydawnictwa periodycznego Sekcji „Biblioteka Muzyczna”, gromadzili materiał do tomu następnego oraz prowadzili własną stronę internetową. Warto odnotować, że wieloletnia przewodnicząca Sekcji, kol. Maria Prokopowicz, przekazała swoje archiwum Sekcji Bibliotek Muzycznych Bibliotece Instytutu Muzykologii UJ w Krakowie, gdzie zostanie ono uporządkowane i zdigitalizowane.

Sekcja Bibliotek Muzycznych, jako jedyna prowadziła też ożywioną współpracę międzynarodową. Dwie jej przedstawicielki (Jolanta Byczkowska-Sztaba i Elżbieta Wojnowska) wzięły udział w międzynarodowych konferencjach naukowych grupy RISM we Frankfurcie nad Menem, w dn. 6-9.03 oraz w Stuttgarcie w dn. 23-26.11. One też, w ramach Międzynarodowego Inwentarza Źródeł Muzycznych, zinwentaryzowały nasze zbiory w Krzeszowie, Legnicy, Pelplinie i Szczyrzycu. Ponadto Włodzimierz Pigła i Artur Jazdon kontynuowali prace nad bibliografią zawartości „Echa Muzycznego Teatralnego i Artystycznego” w ramach międzynarodowego projektu RIMP. Sekcja utrzymywała kontakty międzynarodowe z Litwą, Rosją i Ukrainą, polegające na wzajemnej pomocy przy opracowaniu nietypowych zbiorów muzycznych. W związku z planowaną organizacją konferencji IAML w 2005 r. w Warszawie zbierano materiały informacyjne o Warszawie w celu umieszczenia ich na stronie internetowej IAML.

Komisja ds. Automatyzacji, odbyła dwa plenarne spotkania (7.02 i 11.03) – jedno poświęcone planom pracy, a drugie, zorganizowane we współpracy z Biblioteką Uniwersytecką w Warszawie, dotyczące zagadnienia digitalizacji zbiorów. Ponadto Komisja brała aktywny udział w przygotowaniu i organizacji ogólnopolskiej konferencji „Automatyzacja bibliotek publicznych” (Warszawa, 20-22.11). Do jej niewątpliwych sukcesów zaliczyć należy przede wszystkim opracowanie na prośbę Departamentu Książki Ministerstwa Kultury raportu *Stan i plany komputeryzacji bibliotek publicznych* (pod red. Elżbiety Górskiej) jako materiału na posiedzenie Komisji Kultury i Środków Przekazu Sejmu RP. Został on w całości opublikowany w EBIB-ie (Serwisy informacyjne 03.01 Raporty i projekty), a obszerne fragmenty znalazły się także w nr 7-8/2002 „Bibliotekarza”. Komisja opracowała ponadto i skierowała do Ministerstwa Kultury wnioski w sprawie podłączenia bibliotek powiatowych do Internetu łączem stałym, opiniowała też projekt w sprawie INFOBIBnet oraz regulamin i zasady konkursu na najlepszą stronę biblioteczną WWW, a przedstawiciel Komisji uczestniczył w pracach jury oceniającego strony internetowe bibliotek.

Sekcja Bibliotek Pedagogicznych i Szkolnych, oprócz zebrania Zarządu Sekcji (21.02) poświęconego realizacji zadań wynikających z przyjętego planu pracy była inicja-

torką i współorganizatorem 4 konferencji, a mianowicie: konferencji „Razem w XXI wieku” zorganizowanej w ramach XII Targów Książki Edukacyjnej dla nauczycieli bibliotekarzy i dyrektorów bibliotek pedagogicznych (Warszawa, 12.04); konferencji „Normalizacja w bibliotekach” (Siedlce 24.04); „Oświata i biblioteki szkolne i publiczne w Danii” (Pruszków) oraz „Rola bibliotek pedagogicznych w rozwijaniu czytelnictwa dzieci i młodzieży” (Warszawa, 4.12). W czasie tych spotkań przedyskutowano problem wpływu łączenia bibliotek różnego typu (ze szczególnym uwzględnieniem bibliotek szkolnych i pedagogicznych) na sprawne funkcjonowanie tych placówek w warunkach polskich. Informacje o działalności Sekcji, ustaleniach zarządu i planowanych zamierzeniach umieszczono w nr 4/2002 „Poradnika Bibliotekarza”.

Komisja Ochrony i Konserwacji Zbiorów oprócz 2 zebrań zarządu Komisji zorganizowała w dn. 13-14.06 ogólnopolskie warsztaty konserwatorskie pt.: „Aktualne tendencje ochrony zbiorów bibliotecznych i archiwalnych”, podczas których uczestnicy mogli się zapoznać z działalnością Zakładu Konserwacji Zbiorów Bibliotecznych BN i Oddziału Zabezpieczenia i Konserwacji Zbiorów BUW. Materiały z warsztatów ukazały się w grudniu 2002 r. jako 53. tomik serii SBP «Propozycje i Materiały». Członkowie Komisji brali też aktywny udział w organizacji Polskiego Komitetu międzynarodowego programu „Błękitna Tarcza”, którego celem jest ochrona zabytków i zbiorów na wypadek katastrof i konfliktów zbrojnych, uczestnicząc w spotkaniach grupy inicjatywnej (marzec, czerwiec) oraz w krajowym spotkaniu inauguracyjnym ten program w Polsce, w dn. 10.12 w Bibliotece Narodowej. Podjęto też prace związane z opracowaniem informatora adresowego pracowni i firm zajmujących się w Polsce problematyką ochrony zbiorów oraz opracowano wystąpienie do Fundacji na Rzecz Nauki Polskiej w sprawie utworzenia kolejnego programu wspierającego zakup sprzętu do mikrofilmowania i digitalizacji zbiorów.

Zespół ds. Bibliografii Regionalnej, w dn. 12-13.06 zorganizował we Wrocławiu spotkanie na temat zintegrowanego formatu US Marc dla bibliografii regionalnej. Zaprezentowano tam regionalną bazę danych prowadzoną w Wojewódzkiej i Miejskiej Bibliotece Publicznej, ponadto omówiono stan prac nad bibliografiami regionalnymi oraz forma-

tem US Marc 21. Odbyły się też 4 spotkania Grupy Roboczej ds. formatu US Marc 21, a informacje na temat prac Zespołu były na bieżąco publikowane w „Bibliotekarzu” i na stronie internetowej SBP. Ponadto przewodnicząca Zespołu, kol. Elżbieta Stefańczyk wygłosiła referat pt. *Dokonania bibliotek publicznych w przygotowaniu bibliografii regionalnej w ostatnich latach. Stan na dzień 15 listopada 2002 r.* na ww. konferencji „Automatyzacja bibliotek publicznych”.

Dorobkiem swoim pochwalić się mogą także:

Sekcja Czytelnictwa Chorych i Niepełnosprawnych, która odbyła 3 zebrania członków i wspólnie z Centralną Biblioteką Polskiego Związku Niewidomych zorganizowała w dn. 15-17.09, w Muszynie, ogólnopolską konferencję: „Rola biblioteki w edukacji czytelniczej i wychowaniu w rodzinach osób niepełnosprawnych”. Członkowie kontynuowali ponadto przygotowanie do druku materiałów do periodycznego wydawnictwa jakim jest Biuletyn Sekcji, który Sekcja zamierza reaktywować.

Komisja Rzeczowego Opracowania Zbiorów, która zorganizowała w dn. 3-5.06 (wraz z BN) ogólnopolskie warsztaty pt. „Język hasel przedmiotowych Biblioteki Narodowej – nowe słownictwo, najnowsze ustalenia metodyczne, stosowanie w katalogach bibliotek”. W efekcie ożywionej dyskusji uczestnicy warsztatów sformułowali w tym zakresie wnioski pod adresem dyrekcji BN. Ponadto podczas zorganizowanej przez SBP sesji związanej z 50. rocznicą, śmierci Adama Łysakowskiego, przewodniczący Sekcji, kol. Piotr Bierzynski wygłosił referat: *Jaki podręcznik o katalogu przedmiotowym napisałby A. Łysakowski w 2002 r. Rozważania w cieniu NUKat.*

Sekcja Bibliotek Naukowych, która zorganizowała dwa zebrania plenarne (19.04 i 23.05) oraz jedno zebranie Zarządu Sekcji (6.03). Zawieszenie działalności Sekcji w II poł. 2002 r. nastąpiło w wyniku choroby, a następnie śmierci przewodniczącej Sekcji kol. Małgorzaty Kłossowskiej.

Mniejszym stopniem aktywności wykazały się natomiast:

Komisja Wydawnicza, Sekcja Bibliotek Publicznych, Sekcja Fonotek, które zorganizowały tylko po jednym spotkaniu. O ile w przypadku pierwszej z nich, przyjęty od lat tryb działania: jedno plenarne spotkanie członków w ciągu roku i telefoniczne bądź osobiste kontakty i konsultacje członków Komisji z Wydawnictwem SBP sprawdza się, dając efekty w postaci

produkcji wydawniczej na dobrym poziomie ilościowym i jakościowym, o tyle w pozostałych dwu przypadkach poza spotkaniami inauguracyjnymi działalność w nowej kadencji nie podjęto innych działań.

Najmniej aktywna w tej grupie okazała się **Komisja Statystyki Bibliotecznej**, która nie zdołała zorganizować żadnego spotkania w pełnym składzie ograniczając się do kontaktów telefonicznych i spotkań członków w mniejszych grupach.

Jak widać większość sekcji, komisji i zespół działają aktywnie i mogą poszczycić się wieloma osiągnięciami. Niektóre z prowadzonych prac mają charakter wręcz nowatorski, wnosząc merytoryczne zmiany czy usprawnienia do codziennej, bibliotekarskiej pracy. Wspólne rozwiązywanie problemów sprzyja wymianie doświadczeń i ustawicznej edukacji i jest oceniane przez środowisko jako ważne i pożyteczne.

Każdy bibliotekarz, jeśli tylko czuje potrzebę działania, wyjścia poza swój zakład pracy, jeśli ma coś do przekazania czy zaoferowania naszemu środowisku, znajdzie swoje miejsce w omawianych powyżej strukturach. Może też – gdyby jego zainteresowania nie pokrywały się z tematyką istniejących obecnie sekcji, czy komisji – zaproponować i zorganizować nową komórkę. Ułatwia sprawę fakt, że do współpracy zaprosić można nie tylko członków SBP, ale i kolegów niezrzeszonych. Nie wolno im wprawdzie pełnić funkcji przewidzianych statutem, ale mogą brać udział we wszystkich pracach tych ogniw. Ta otwartość, jeśli chodzi o efekty integracyjne, znakomicie się sprawdza i pozytywnie wpływa na wizerunek Stowarzyszenia w środowisku bibliotekarskim.

Ewa Stachowska-Musiał jest pracownikiem Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie, członkiem Prezydium ZG SBP odpowiedzialnym za współpracę z sekcjami, komisjami i zespołami ZG SBP, a ponadto przewodniczącą Zarządu Okręgu Mazowieckiego SBP.

Irena Augustynowska

O pracy bibliotek publicznych w Dreźnie

Praktyka

W dniach od 4 do 27 listopada 2002 r. odbyłam praktykę zawodową w Miejskiej Bi-

bliotece Publicznej w Dreźnie. Praktyka mogła dojść do skutku dzięki Bibliothek Goethe Institut Inter Nationes (Biblioteka Instytutu Goethego) z Warszawy, który ją zainspirował, Bibliothek und Information International vormals Bibliothekarische Auslandsstelle in der Bundesvereinigung Deutscher Bibliotheksverbände (Stowarzyszenie Bibliotekarzy Niemieckich) w Hamburgu, które ją sfinansowało oraz Städtische Bibliotheken Dresden (Miejska Biblioteka Publiczna) w Dreźnie, która mnie przyjęła, przygotowała program i zapewniła jego realizację.

W merytorycznym programie praktyki przewidziano tygodniowe pobyty w:

- centrali Miejskiej Biblioteki Publicznej w Dreźnie (Städtische Bibliotheken Dresden);
- Wypożyczalni Główniej i Muzycznej Biblioteki Publicznej (Haupt- und Musikbibliothek);
- Poradni dla Bibliotek Publicznych (Staatliche Fachstelle für Öffentliche Bibliotheken);
- filii dla młodzieży (Die Neue Jugendbibliothek).

Program powyższy miał umożliwić mi zapoznanie się ze strukturą organizacyjną bibliotek publicznych ziemi saksońskiej, formami pracy z czytelnikiem młodzieżowym i dorosłym oraz opracowaniem księgozbioru. Czas trwania praktyki oraz życzliwość niemieckich bibliotekarzy spowodowały, że program zrealizowałam w 100 procentach, a dodatkowo miałam przyjemność uczestniczyć w imprezach organizowanych dla bibliotekarzy drezdeńskich.

Garść informacji ogólnych

Na Miejską Bibliotekę Publiczną w Dreźnie składają się: Główna i Muzyczna Biblioteka Publiczna, 20 filii ogólnych, 3 biblioteki publiczno-szkolne, 2 bibliobusy, filia dla młodzieży (medien@age czytaj: medienetaże).

Placówki te obsługują 550 tysięczne miasto Drezno. Posiadają około 750 tysięcy zbiorów. Składa się na to 573 tys. książek, w tym ponad 150 tys. (27%) stanowi beletrystyka, 115 tys. (20%) książki dla dzieci, ok. 300 tys. (52%) książki popularnonaukowe. W skład pozostałych zbiorów wchodzi: kasy MC i VHS, płyty CD i CD-ROM, DVD i analogowe, dyskietki, mapy, nuty, gry planszowe, kartony (medienkombination) itp. Miejska Biblioteka Publiczna w Dreźnie prenumeruje 2210 czasopism.

Wszystkie placówki włączone są do jednej sieci komputerowej pracującej w systemie SuuRise, wersji Sisis. System obsługuje moduł OPAC, który umożliwia szybkie i wielostronne przeszukiwanie katalogów biblioteki. Prosty w obsłudze, akceptuje naturalny język zapytań i pozwala modyfikować oraz zapamiętywać rezultaty i strategie poszukiwań. Biblioteka funkcjonuje w światowym systemie informacyjnym. Obowiązuje centralny, elektroniczny katalog zbiorów, centralny rejestr czytelników, udostępnień, rezerwacji, zamówień i zwrotów.

Biblioteki publiczne w Dreźnie rejestrują rocznie ponad 4 mln. wypożyczeń (daje to ponad 5,2 wypożyczeń na 1 pozycję inwentarową), 1 735 tys. odwiedzin, oraz 77 514 aktywnych czytelników. Organizują około 1350 imprez typu: spotkania, wystawy, zabawy oraz ponad 450 wycieczek, lekcji bibliotecznych i praktyk. Bibliotekarze uczestniczą w krajowych i zagranicznych szkoleniach, konferencjach, wymianie doświadczeń, wycieczkach i spotkaniach. Publikują też artykuły, materiały instruktażowe i promocyjne. Zarówno dyrekcja, jak i bibliotekarze są otwarci na innowacje i wszelkie propozycje, umożliwiające wzbogacenie i tak już doskonałego warsztatu pracy.

Wszystkie wskaźniki określające zasobność i poziom pracy plasują biblioteki Drezna, obok Monachium i Stuttgartu, w pierwszej trójce najlepszych bibliotek publicznych Niemiec.

Centrala Miejskiej Biblioteki Publicznej

Program mojej praktyki przewidywał spędzenie pierwszego tygodnia w centrali Miejskiej Biblioteki Publicznej. Biblioteka ta zajmuje 3 piętra w najnowocześniejszym kompleksie biurowo usługowym (Wort Trade Zenter) Drezna. Elektronicznie zabezpieczone trzecie piętro jest miejscem pracy dyrekcji biblioteki, działów merytorycznych, technicznych, administracji i działu przygotowującego zbiory do udostępniania.

W każdy poniedziałek o godzinie 9.00 odbywa się tu spotkanie wszystkich kierowników działów i filii oraz lektorów. Spotkania te – przemiennie – poświęcone są albo gromadzeniu (prezentowane są na nim książki proponowane do zakupu i bibliotekarze decydują, które chcieliby mieć u siebie), albo też problemom organizacyjnym, finansowym, technicznym itp. Spotkania integrują zespół „rozsiany” po ca-

łym mieście, ułatwiają przepływ informacji i utrzymanie pracy filii na porównywalnym poziomie.

Merytoryczne zaplecze dyrekcji stanowią lektorzy (odpowiednik naszych instruktorów – metodyków). Miejska Biblioteka Publiczna w Dreźnie zatrudnia 5 lektorów. Są to bibliotekarze, wysokiej klasy specjaliści do spraw: czytelnictwa, literatury pięknej i popularnonaukowej oraz informacji.

Do zadań lektorów należy: śledzenie rynku wydawniczego, przygotowywanie propozycji do zakupu, prezentacja książek na poniedziałkowych spotkaniach, poznawanie i dalsze przekazywanie możliwości najefektywniejszego udostępniania zbiorów, dyżury na stanowisku informacji w wypożyczalni głównej oraz organizacja spotkań, prezentacji, wystaw, obsługa wycieczek, praktyk i wiele innych, a także – dwa razy do roku – dokonywanie analizy zestawień statystycznych.

Działem merytorycznie przygotowującym udostępnianie zbiorów jest Dział Akcesji, Katalogowania i Przygotowania Zbiorów (odpowiednik naszych działów gromadzenia i opracowania). W dziale tym pracuje 15 osób. Na podstawie ustaleń na poniedziałkowych spotkaniach realizowane są zakupy. Książki i inne media kupuje się w „ekz- für Bibliotheken” (centrum zakupów dla bibliotek) w Reutlingen lub w 11 księgarniach, z którymi biblioteka współpracuje od dawna i w związku z tym może liczyć na określone rabaty, upusty i bonusy. „Ekz” jest instytucją sprzedającą książki i inne media oraz sprzęt, urządzenia i wszelkie materiały niezbędne do pracy bibliotek. Są to jednak rzeczy bardzo drogie. Biblioteki, szukając oszczędności, wykorzystują inne źródła zaopatrzenia lub czekają na wyprzedzą, które „ekz” co jakiś czas organizuje.

Rocznie biblioteka uzyskuje ok. 50 tys. egzemplarzy z tytułu zakupu oraz ok. 15 tys. z tytułu darów. Ostatni zakup odbywa się w listopadzie. Po realizacji zamówień bibliotekarz zajmujący się akcesją zbiorów sprawdza ich ilość i całość zakupu przekazuje do opracowania (w bazie komputerowej media te wykazuje się jako wypożyczone do opracowania). Opracowanie nadaje zbiorom odpowiednie oznakowanie i przekazuje (jako wypożyczenie) do opracowania technicznego. Tu zbiory otrzymują właściwe zabezpieczenia (kody magnetyczne), etykiety, oprawę lub opakowanie dla kombinacji wieloczęściowych. Komplety książka/i + kaset/y + płyta/y otrzymują

kartonowe opakowanie, na którym przykleja się kod magnetyczny i sporządza opis, z jakich części składa się całość. Podobnie opisuje się gry planszowe przygotowywane do udostępniania. Media te są później wypożyczane wyłącznie w tych opakowaniach. Gotowe do udostępniania zbiory rozdziela się na poszczególne filie.

Główna i Muzyczna Biblioteka Publiczna

Haupt- und Musikbibliothek (Biblioteka Główna i Muzyczna) to pierwsza, najstarsza, największa i najczęściej odwiedzana filia Miejskiej Biblioteki Publicznej w Dreźnie. Powstała w 1875 r. jako biblioteka ludowa, po przetrwaniu wszystkich wstrząsów dziejowych, po zmianach organizacyjnych i formalnych, przeprowadzkach i reorganizacjach znalazła swoje miejsce przy dyrekcji w drezdeńskim World Trade Center i pełni funkcję głównej biblioteki publicznej Drezna.

Biblioteka Główna i Muzyczna posiada 250 tys. zbiorów własnych. Cała działalność udostępniania prowadzona jest na jednym poziomie o powierzchni ok. 2000 m². Na tej otwartej przestrzeni znajduje się 12 działów udostępniania dla różnych kategorii czytelników. Są to:

- dział dziecięcy z:
 - a) księgozbiorem dla dzieci młodszych,
 - b) pokojem zabaw,
 - c) księgozbiorem dla dzieci starszych,
 - d) wspólnym dla obu grup wiekowych działem medialnym i gier planszowych,
 - e) kompletem do udostępniania zbiorowego,
 - f) informacją;
- regionalia, informacja i stanowisko zapisu;
- czytelnia internetowa, informacja;
- księgozbiór popularnonaukowy dla dorosłych, informacja;
- wypożyczalnia czasopism;
- literatura piękna, informacja;
- czytelnia, informacja;
- biblioteka turystyczna, informacja;
- księgozbiór młodzieżowy i galeria obrazów;
- biblioteka muzyczna, informacja;
- wypożyczalnia specjalna (Soziale Bibliotheksarbeit).

Nieależnie od tego, z której agendy czytelnik chce skorzystać, musi posiadać kartę biblioteczną i aktualną opłatę roczną. Dla doro-

ślących wynosi ona 10 €, dla czytelnika zbiorowego i zapisującego się w dni drzwi otwartych stosuje się 50% zniżkę. Czytelnicy do 13 roku życia nie wnoszą opłat rocznych.

W bibliotekach publicznych w Dreźnie i Ziemi Saksońskiej klasyfikuje się książki zgodnie z *Klassifikation für Öffentliche Bibliotheken*, ale jest to jedna z wielu klasyfikacji funkcjonujących w Niemczech, podobnie jak różne można spotkać wykazy haseł przedmiotowych.

Nie sposób jednak nie wspomnieć o mniej popularnych w Polsce formach prezentacji zbiorów specjalistycznych i o systemie wypożyczeń.

Najbardziej prestiżowy zbiór biblioteki głównej stanowią regionalia ziemi saksońskiej. Regały ustawione są wokół okrągłego, skózanego siedziska, które umożliwia czytelnikom obejrzenie prezentowanej w gablotach wystawy zbiorów muzealnych dotyczących Ziemi Saksońskiej, zapoznanie się z wyeksponowanymi na małych wystawkach książkami, spokojne przejście książki czy po prostu odpoczynek. Ten szczególny zbiór stanowi ok. 10 tys. książek i innych mediów.

Obok regionalistów znajdują się: stanowisko informacji, stanowisko zapisu, czasopisma bieżące (nie tylko regionalne) przeznaczone do wypożyczeń, a w głębi 16 stanowisk do korzystania z Internetu, permanentnie okupowanych przez użytkowników. Korzystanie z nich jest bezpłatne. Korzystać można 30 minut, a jeśli nikt nie czeka w kolejce na miejsce, może to trwać dłużej. Komputer uruchamia się aktualną kartą czytelniczą; za wydruki płaci się dyżurującemu bibliotekarzowi.

Na szczególne uwzględnienie zasługuje również księgozbiór turystyczny. Znajduje się on w części biblioteki zaprojektowanej i udostępnianej zgodnie z sugestiami głównego sponsora – Fundacji Bertelsmanna. Całość przypomina statek, zaś dekorację stanowi autentyczny kadłub statku wodnego, koszt statku powietrznego (balonu), a fotele pochodzą z samolotu i autokaru. Na wielkim ekranie wyświetlany jest film krajoznawczy. W specjalnym kąciuku, na sprzęcie audio można posłuchać muzyki, obejrzeć film lub skorzystać z komputera czy ksero.

Księgozbiór i inne media ustawione są według klasyfikacji ustalonej specjalnie dla tego zbioru, np. przewodniki turystyczne: do wędrówek pieszych, dla zmotoryzowanych, dla rowerzystów, dla żeglarzy; rozmówki i przewodniki językowe, plany, mapy, oraz ogólny

księgozbiór geograficzny, książki z opisami podróży i filmy przyrodnicze. W ramach każdego działu zbiory ustawione są alfabetycznie. System klasyfikacji to wymóg sponsora, Fundacji Bertelsmanna, która lansuje konieczność ujednolicenia sposobu prezentacji zbiorów przez biblioteki i księgarnie, używając do tego celu języka naturalnego użytkowników. Ta forma prezentacji powoduje, że stanowisko informacji, znajdujące się w tej części biblioteki, zalicza się do najspokojniejszych, a bibliotekarz zajmuje się tu głównie rezerwacją wypożyczonych mediów.

Zbiór obejmuje około 20 tys. mediów: 15 tys. książek, 4500 map, 700 filmów na kasetach VHS i płytach DVD, 50 CD-ROM-ów i 12 tytułów czasopism. Zbiory turystyczne cieszą się wśród czytelników we wszystkich grupach wiekowych bardzo dużą popularnością.

Stosunkowo niewielki zbiór książek dla młodzieży i galeria obrazów łączy bibliotekę główną z biblioteką muzyczną. Biblioteka muzyczna zajmuje powierzchnię większą niż część pomieszczenia z beletrystyką i biblioteką turystyczną łącznie. W zbiorach muzycznych udostępnia się książki, nuty, kasyety, płyty oraz filmy muzyczne na VHS i DVD. W tej części znajduje się również sprzęt do odsłuchu i różnego rodzaju odtwarzacze. Na miejscu czytelnicy korzystają z bezgłośnych instrumentów (np. fortepian, pianino, skrzypce). Nie prowadzi się w bibliotece usług w zakresie przegrywania i nagrywania. Biblioteka muzyczna prowadzi natomiast szeroką działalność upowszechniającą. Wiele imprez muzycznych, koncertów, spotkań i odczytów ściąga do biblioteki liczne rzesze czytelników w każdym wieku.

Użytkowników wszystkich agend obsługuje jedno stanowisko wypożyczeń z 6 komputerami. Zwroty wypożyczonych zbiorów ze wszystkich bibliotek publicznych Dreżna przyjmuje czterech bibliotekarzy. Dwóch pracowników technicznych nakłada zabezpieczenia magnetyczne na zwrócone kasyety i płyty i dzieli zwrócone zbiory zgodnie ze znakiem własności. Książki i inne media, które są własnością biblioteki głównej, odkłada się – zgodnie z klasyfikacją – na regał zwrotów, pozostałe do pojemników adresowanych do właściwej filii. Dziennie przyjmuje się zbiory mieszczące się w 30-40 pojemnikach. Pojemniki te muszą być następnego dnia rozwieszane do właściwych bibliotek. Przyjmowanie wszystkich zwrotów, niezależnie od prawa własności, jest usługą luksusową dla czytelnika. Dla bibliotek jest to

jednak bardzo pracochłonna i kosztowna usługa. Przyjmowanie zwrotów jest bezpłatne. Od stycznia 2003 r., ze względów oszczędnościowych, do przewożenia książek pomiędzy filiami została wynajęta specjalna firma. Dziennie rejestruje się około 2500 odwiedzin. W bibliotece nie ma ilościowych ograniczeń wypożyczeń. Wypożyczenie książki zarezerwowanej lub zamówionej z innej placówki kosztuje 1 euro (dla porównania w MBP w Berlinie wypożyczenie zamawianej pozycji – 3 euro, zwrot 75 centów). Teoretycznie płaci się za transport, co powinno zniechęcić czytelników do zamawiania książek z innej filii w tym samym mieście. Przy każdym komputerze służącym do wypożyczeń zainstalowana jest drukarka, drukująca dowód wypożyczenia, tzn. dane osobowe wypożyczającego, wykaz mediów i termin zwrotu oraz dowody wpłaty do kasy. Do kas przyjmowane są należności z tytułu: kar za przetrzymanie, zniszczenie lub zagubienie, opłaty roczne, należności za wydruki, wypożyczenia międzybiblioteczne itp. Kary są bardzo skrupulatnie ściągane, a niezapłacone uniemożliwiają korzystanie z którejkolwiek biblioteki publicznej w Dreźnie. Niezapłacone należności i windykacja zbiorów „ściągane” są upomnieniami, do skierowania sprawy do sądu włącznie. Sprawy sądowe biblioteki prowadzi prawnik urzędu miasta.

Na stanowiskach przy wypożyczeniach wykorzystuje się pracowników kierowanych na rok do biblioteki z urzędu zatrudnienia. Koszt zatrudnienia takiego pracownika pokrywa urząd pracy.

Od 1974 r. funkcjonuje w bibliotece dział specjalny, który zajmuje się szeroko zakrojoną działalnością socjalną. Skierowana jest ona przede wszystkim do ludzi w bardzo podeszłym wieku, niepełnosprawnych i upośledzonych. Polega głównie na wymianie książek w domu czytelnika. Prowadzone jest również udostępnianie zbiorowe, np. w domach starców, szkołach specjalnych, więzieniach i innych instytucjach zamkniętych. Dwie bibliotekarki zajmujące się tą działalnością mają do dyspozycji 1 samochód osobowy i wydzielony księgozbiór. Zbiór obejmuje około 5750 książek z literatury pięknej, w przeważającej większości drukowanych dużą czcionką, 3350 książek dla dzieci, 3050 egzemplarzy literatury popularnonaukowej (ze szczególnym uwzględnieniem tematów dotyczących pielęgnacji osób starszych, chorych i niepełnosprawnych), jak również 550 płyt CD, 300 kaset VHS oraz

około 1600 kaset MC z tzw. książką mówioną. Rejestracja czytelnika odbywa się na zamówienie telefoniczne lub bezpośrednie zgłoszenie w bibliotece. Z usługi tej można skorzystać również okazjonalnie w czasie przypadkowej choroby. Doświadczenia z pracy w tym dziale były dla mnie bardzo interesujące.

Interesujące *novum* stanowiło dla mnie usytuowanie tak olbrzymich zbiorów na jednej otwartej przestrzeni i rozstawienie w różnych miejscach (co parę metrów) komputerów do samodzielnego poszukiwania informacji bibliotecznej. A oprócz tego stanowiska informacyjne przy konkretnych księgozbiorach, tradycyjnie obsługiwane przez bibliotekarzy. Informacji udzielają tu głównie lektorzy i inni wysoko wykształceni pracownicy merytoryczni z wykorzystaniem najnowszych technologii komputerowych. Wykorzystanie zespołu bibliotekarzy o najwyższych kwalifikacjach zawodowych do obsługi stanowisk informacyjnych świadczy o niezwykle poważnym traktowaniu czytelnika. Pracownikom decydującym o polityce gromadzenia zbiorów i strategii pracy biblioteki, bezpośredni kontakt z czytelnikiem daje możliwość poznania jego aktualnych potrzeb i oczekiwań.

Niecodziennym doświadczeniem była też dla mnie praca przy obsłudze dwóch bibliobusów. Bibliobusy mają w Niemczech długą i dobrą tradycję (funkcjonują już ponad 80 lat), cieszą się dużym powodzeniem i w żadnym razie nie grozi im likwidacja.

Likwidacji ulegną natomiast w 2003 r. dwie z trzech filii publiczno-szkolnych. Ta – oszczędnościowa dla gmin – forma udostępniania zbiorów, wprowadzona w latach dziewięćdziesiątych, nie sprawdziła się i powoli ulega likwidacji.

Poradnia dla Bibliotek Publicznych

Interesujący tydzień spędziłam w Staatliche Fachstelle für Öffentliche Bibliotheken, co w swobodnym tłumaczeniu oznacza „poradnię dla bibliotek publicznych”. Instytucja ta powstała w 1995 r. w wyniku podziału państwowej biblioteki publicznej ziemi saksońskiej. Większość pracowników wraz z księgozbiorem przekazana została Bibliotece Uniwersyteckiej (Sächsische Landesbibliothek- Staats und Universitätsbibliothek), natomiast z działu, zajmującego się obsługą terenu (u nas zwanego metodycznym), utworzono poradnię, która ma służyć radą i pomocą bibliotekom

w miejscowościach poniżej 100 tys. mieszkańców.

Ziemia saksońska podzielona jest na 3 regiony: dreźnieński, lipski i chemnicki. Każdy region ma własną poradnię. W Niemczech funkcjonuje 35 tego typu poradni.

Do zadań Fachstelle für Öffentliche Bibliotheken należy między innymi:

- współpraca z władzami, koordynacja pracy bibliotek publicznych całego regionu, współpraca z bibliotekami innych sieci i z zagranicą (Euroregion Nysa),
- organizacja konferencji, praktyk studenckich, spotkań, szkoleń,
- przygotowywanie materiałów metodycznych i informacyjnych, innych wydawnictw,
- sprzedaż książek z „ekz- für Bibliotheken”, prezentacje innych nowości wydawniczych,
- prowadzenie biblioteki metodycznej dla bibliotekarzy,
- obsługa punktów bibliotecznych (kompletowanie i opracowywanie księgozbioru przeznaczonego dla punktów bibliotecznych, wymiana zbiorów itp.)

oraz zajmowanie się: czytelnictwem dzieci i młodzieży, współpracą ze szkołami i bibliotekami szkolnymi, komputeryzacją, informacją, statystyką, czy innymi okazjonalnymi lub nagłymi problemami typu: organizacja księgozbiorów dla zalanych w czasie powodzi bibliotek.

W Fachstelle uczestniczyłam w zorganizowanym wyjeździe metodycznym do bibliotek w Radebeule (około 32 000 mieszkańców) oraz do Meissen.

W miejscowości Radebeul są dwie biblioteki publiczne: jedna klasyczna biblioteka ogólna dla dzieci, młodzieży i dorosłych oraz druga supernowoczesna, mająca siedzibę w adaptowanej na potrzeby biblioteki, części starego dworca kolejowego. Jest to biblioteka ogólna, ale posiadająca też galerię, salę widowiskową z możliwością projekcji filmów, czytelnię letnią na tarasie, czytelnię internetową dla młodzieży, czytelnię prasy i automat z napojami, które można w czytelni spożywać. Biblioteka zatrudnia trzyosobową obsługę wspomaganą przez monitoring. Byłam nią po prostu zachwycona.

Meissen to 36-tysięczne miasto znane na całym świecie z wyrobów porcelanowych, średniowiecznych zabytków pałacowych i katedry, muzeów, szkół wyższych i teatru. Przy takiej konkurencji biblioteka publiczna w Meissen (pomimo tego, że jest jedyną biblioteką pub-

liczną) nie może liczyć na wielkie dotacje. Obowiązuje tu wypożyczanie systemem fotograficznym stosowanym powszechnie w latach siedemdziesiątych, są tradycyjne katalogi kartkowe i tradycyjnie udostępniany księgozbiór. W związku z tym, że w sierpniu 2002 r. dział dziecięcy, usytuowany na parterze budynku bardzo uciążliwy w czasie powodzi, wszystkie siły i środki skierowane zostały na remont i wznowienie działalności tego działu. Wobec powyższego unowocześnienie pracy w całej bibliotece i komputeryzacja znowu poczekać musi na bardziej sprzyjające okoliczności. Samo życie.

Biblioteka Młodzieżowa – projekt Bertelsmanna

Ostatni tydzień praktyki odbyłam w nowej Die Neue Jugendbibliothek (bibliotece młodzieżowej). Biblioteka ta powstała na bazie filii dla dzieci i młodzieży, w ramach projektu Fundacji Bertelsmanna. Po prawie dwuletnich przygotowaniach, rozmowach, poszukiwaniach właściwej lokalizacji, biblioteka rozpoczęła swoją działalność w 1999 r.

Wystrój biblioteki usytuowanej w nowoczesnym budynku na 6 i 7 piętrze centrum handlowego, wykonany został z adaptowanych na potrzeby biblioteki metalowych regałów przemysłowych. Komponują się one bardzo dobrze z oszkloną, dwupoziomową przestrzenią i multimedialnym wyposażeniem. Wyposażenie tej biblioteki wyraźnie odbiega pod względem technicznym i estetycznym od większości bibliotek publicznych.

Zbiory biblioteki gromadzone są zgodnie z oczekiwaniami czytelników w przedziale wiekowym między 14 a 25 rokiem życia. Opracowuje się je według specjalnie dla tej biblioteki stworzonej klasyfikacji. Oprócz kilku tradycyjnych działów np.: historia, biologia, fizyka czy chemia utworzono takie, jak: zawód i kariera, digitalny świat, sex, zjawiska nadprzyrodzone, VIP (sławni ludzie), rozrywka i sport, podróże i wędrówki, hobby itp.

Literatura piękna ma również własne klasyfikacje, np.: powieść awanturzysta i podróżnicza, przygodowa, dreszczowce i horrory, kryminały i thrillery. Gromadzi i udostępnia się tu z dużym powodzeniem komiksy, które w bibliotekach ogólnych występują w niewielkich ilościach lub wcale. Komiksy ustawione są na regałach w kartonowych boksach i opisane seriami. Biblioteka posiada

również bardzo bogaty zbiór kaset i płyt z muzyką klasyczną i współczesną, szczególnie młodzieżową, a także filmów fabularnych i gier komputerowych. Na zbiór multimedialny składają się przede wszystkim: kasyety MCs i VHS oraz płyty CD, CD-ROM i DVD. Biblioteka prowadzi rezerwację i informację poprzez Internet i za pomocą SMS-ów.

W bibliotece udostępnia się również czasopisma młodzieżowe oraz prezentuje wiele materiałów informacyjnych i ulotek reklamowych, skierowanych do młodzieży.

Znajduje się też w niej kilkanaście stanowisk komputerowych, dzięki którym czytelnicy mają możliwość korzystania z wirtualnej informacji, z programu graficznego, z 3 stanowisk do gier komputerowych, 2 komputerów z programami wyszukiwawczymi (Tabellenprogramm), skanera i komputera z programem do obróbki obrazu (Bildungbearbeitung) oraz 12 stanowisk internetowych.

Stanowiska internetowe są własnością i pod merytorycznym nadzorem pracowników Wydziału do Spraw Młodzieży w Urzędzie Miasta, który podnajmuje od biblioteki miejsce do prowadzenia własnej działalności. Młodzież chętnie nawiązuje kontakt z pracownikami obsługi, często nawet nieświadoma, że rozmawia nie z bibliotekarzem, lecz z osobą przygotowaną do rozwiązywania trudnych problemów życiowych młodych ludzi, często z rodzin ubogich lub patologicznych. Z kartą biblioteczną czują się tu swobodniej i bardziej anonimowo niż w Urzędzie Miasta, a co najważniejsze – mogą tu przysiąc przy okazji.

Biblioteka organizuje szereg imprez własnych (pokaz mody, noc w bibliotece itp.) lub przygotowanych przez specjalistów spoza biblioteki, np. na temat: AIDS, narkotyków, konfliktu pokoleń, sekt, życia i śmierci, dzieci ulicy, statusu uchodźcy i obcokrajowca oraz wiele innych, często na wyraźne zapotrzebowanie użytkowników. Stosunkowo młody, odpowiednio przygotowany zespół bibliotekarzy, nowoczesne wyposażenie biblioteki, różnorodne formy pracy i nadzwyczaj aktywny czytelnik tworzą niepowtarzalną bibliotekę publiczną trzeciej generacji.

Miejska Biblioteka Publiczna w Dreźnie może pochwalić się doskonałym warsztatem pracy, modelowym systemem prezentacji i udostępniania zbiorów oraz atmosferą, której mogłaby jej pozazdrościć niejedna biblioteka. Niezmiernie życzliwie i z ogromnym zaangażowaniem bibliotekarze niemieccy starali się

przekazać mi swoje doświadczenia zawodowe i udostępnić wszystkie materiały, potrzebne do uzyskania właściwego obrazu pracy bibliotek publicznych regionu drezdeńskiego. Jestem im za to bardzo wdzięczna i postaram się wykorzystać zdobytą wiedzę w promocji bibliotek niemieckich, a bibliotekarzom polskim przekazać najciekawsze informacje.

Irena Augustynowska jest kierownikiem Czytelni Instytutu Goethego w Wojewódzkiej i Miejskiej Bibliotece Publicznej we Wrocławiu.

Józef Winogrodzki

O automatyzacji nieco inaczej

Praktyka biblioteczna dowodzi, że umiejętność posługiwania się technologiami komputerowymi stwarza bogate możliwości automatyzacji wielu czasochłonnych czynności dnia codziennego. Czyni to pracę nie tylko efektywniej-

szą, ale i efektywniejszą. Twórcza implementacja pakietu MS Office (Word i Publisher – edycja i publikacja tekstów, Excel i Access – tworzenie i wykorzystanie baz danych, PowerPoint – prezentacje, Outlook – obsługa poczty elektronicznej i organizacja czasu pracy) do potrzeb bibliotecznych owocuje powstaniem wielu unikatowych rozwiązań. W tym miejscu warto przytoczyć słowa W. Głińskiego: „(...) jest w gruncie rzeczy tezą, że skuteczne uprawianie tzw. humanistycznych zawodów jest obecnie bardzo utrudnione bez znajomości dzisiejszych środków technicznych przeznaczonych do pozyskiwania, przetwarzania i prezentowania informacji”¹.

Umiejętność powyższa wydaje się być szczególnie użyteczna w dużych firmach, w których automatyzacja procesów ma kluczowe znaczenie dla sprawności i skuteczności ich działania. Biblioteka Publiczna m.st. Warszawy Biblioteka Główna Województwa Mazowieckiego należy do grona największych bibliotek w Polsce. „Księgozbiór Biblioteki ma charakter uniwersalny. Obejmuje wydawnictwa polskie i wybrane obcojęzyczne ze wszystkich dziedzin

Rok	Miesiąc	Dzień	Dzień Tygodnia	UKD.0	UKD.1	UKD.2	UKD.3	UKD.5	UKD.6	UKD.7	UKD.8	UKD.9	Razem	Niezrealizowane	Czytelnia Podręczna	Czytelnia Czasopism	Czytelnia Główna	Xero	Średnia	
1372	2003	3	3	N	0	18	5	133	23	11	0	56	34	230	2	63	15	202	0	56,00
1373	2003	3	10	Pn	0	26	14	303	13	45	11	104	84	600	4	109	34	457	70	46,15
1374	2003	3	11	Wt	0	61	20	325	32	56	5	88	54	641	5	125	13	503	96	49,31
1375	2003	3	12	Sr	1	55	13	337	15	46	5	99	42	613	5	133	25	455	84	47,15
1376	2003	3	13	Cz	0	44	17	238	33	67	7	89	55	650	3	84	52	414	107	42,31
1377	2003	3	14	Pi	0	41	8	251	17	28	6	81	61	493	2	71	43	379	68	37,92
1378	2003	3	15	So	0	35	12	179	9	12	1	86	40	359	2	66	18	282	54	35,3
1379	2003	3	16	N	0	17	4	129	8	35	4	53	34	284	0	74	11	199	0	56,80
1380	2003	3	17	Pn	0	44	15	260	19	37	11	138	56	690	6	99	49	432	86	44,62
1381	2003	3	18	Wt	0	58	6	357	32	60	8	87	26	634	4	125	14	495	100	48,77
1382	2003	3	19	Sr	0	49	9	317	25	65	5	108	49	627	4	133	22	472	99	48,23
1383	2003	3	20	Cz	0	26	17	304	11	38	6	89	17	608	4	57	37	414	88	39,08
1384	2003	3	21	Pi	0	28	20	257	20	31	4	73	42	476	0	81	43	351	103	36,54
1385	2003	3	22	So	0	32	13	223	16	25	2	91	65	439	5	129	14	285	53	37,12
1386	2003	3	23	N	0	35	5	79	12	29	12	34	41	247	6	35	17	195	0	49,40
1387	2003	3	24	Pn	0	39	4	270	15	38	1	111	69	647	4	116	19	412	56	42,08
1388	2003	3	25	Wt	0	61	18	283	11	40	1	129	68	611	9	116	44	451	106	47,00
1389	2003	3	26	Sr	0	57	10	368	13	78	6	117	63	712	5	95	58	559	101	54,77
1390	2003	3	27	Cz	0	46	16	293	20	66	6	97	61	605	3	104	36	465	108	46,54
1391	2003	3	28	Pi	0	55	10	229	19	36	9	86	43	487	4	69	36	382	81	37,46
1392	2003	3	29	So	0	48	3	153	15	32	3	129	47	413	1	111	17	261	57	35,7
1393	2003	3	30	N	0	13	1	152	6	7	0	38	18	238	0	58	16	161	0	47,00
1394	2003	3	31	Pn	0	64	7	259	19	68	6	112	46	681	3	110	44	427	71	44,69
1395																				

Rys. 1 Baza danych

wiedzy. Stan zbiorów na koniec 2002 r. wynosił 1 380 615 woluminów/jednostek. Biblioteka dąży do zebrania polskich publikacji powojennych w komplecie oraz systematycznie uzupełnia zbiory literaturą dawną o trwałą wartość, szczególnie w zakresie humanistyki².

Poniżej przedstawię system informacyjny (SI) w znacznym stopniu automatyzujący proces prowadzenia statystyki wypożyczeń książek z Oddziału Magazyn Działu Zasadniczego Druków Zwartych. Statystyka Oddziału prowadzona jest od stycznia 1999 r. w aplikacji Microsoft Excel. Cztery lata praktyki potwierdziły skuteczność i co ważniejsze, niezawodność stworzonego SI. Baza danych (BD) założona w arkuszu kalkulacyjnym (AK) i tabelę przestawne (TP) Excela rozwiązują problem przeliczania danych statystycznych na wiele lat (standardowy AK Excela 2000 liczy 65 536 wierszy i 256 kolumn, co umożliwia gromadzenie, przechowywanie i przetwarzanie informacji statystycznych przez ponad 200 lat). Budowa BD wymaga szczegółowego omówienia. Strefę daty (kolumny A, B, C i D) stanowią cztery pola: „Rok”, „Miesiąc”, „Dzień”, „Dzień Tygodnia”.

Zapisana w ten sposób data umożliwia tabeli przestawnej (TP) sortowanie i sumowanie danych według tych kategorii, co ma kluczowe znaczenie dla prowadzenia samej statystyki (sprawozdania miesięczne, kwartalne, półroczne, roczne). Trzeba tutaj dodać, że badanie wykorzystania księgozbioru BPW dokonuje się na podstawie analizy wypożyczeń wg działów UKD. Dlatego też strefę Uniwersalnej Klasyfikacji Dziesiętnej (UKD) tworzy dziewięć pól: „UKD.0”, „UKD.1”, „UKD.2”, „UKD.3”, „UKD.5”, „UKD.6”, „UKD.7”, „UKD.8”, „UKD.9” (kolumny E, F, G, H, I, J, K, L, M). Gromadzone w nich dane dotyczą liczby wydawanych książek według działów UKD. W polu „Razem” (kolumna N) automatycznie obliczana jest suma wydanych woluminów książek. W polu „Niezrealizowane” (kolumna O) wpisywane są informacje dotyczące rewersów niezrealizowanych. Kolejną strefę w BD stanowią pola „Czytelnia Główna”, „Czytelnia Podręczna”, „Czytelnia Czasopism” i „Xero” (kolumny P, Q, R, S). Przechowywane są w nich dane dotyczące realizowanych zamówień na poszczególne oddziały biblioteki. Niewątpliwie najciekawszym w całej BD jest pole „Średnia” (kolumna W), w której Excel za pomocą procedur napisanych w języku programowania Visual Basic automatycznie dzieli

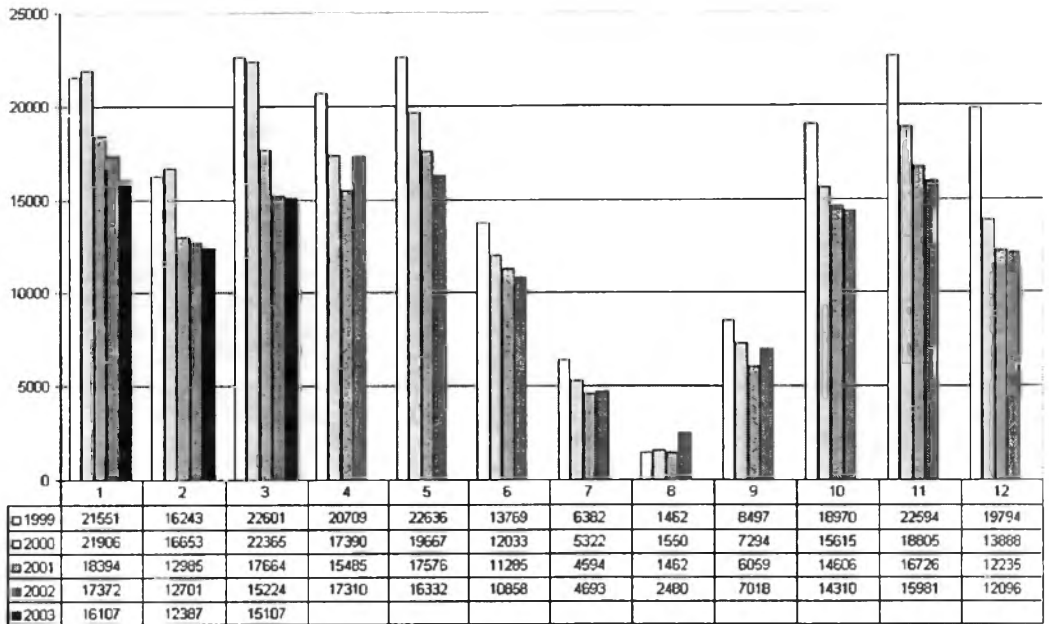
liczbę wydanych w danym dniu woluminów książek przez liczbę godzin otwarcia biblioteki. Należy tutaj wspomnieć, że w dni powszednie biblioteka czynna jest od 8 do 21, w soboty od 9 do 15, w niedziele od 9 do 14. Oczywiście pole „Średnia” nie jest w żaden sposób konieczne do prowadzenia statystyki Oddziału. Stanowi jednak doskonały wskaźnik ilustrujący natężenie pracy w dni powszednie i w dni świąteczne. Wprowadzenie danych liczbowych do AK nie przedstawia żadnych problemów. Z prezentowanego rysunku (rys. 1) wynika, że BD obejmująca lata 1999-2003 liczy do chwili obecnej (tj. od 31.03.2003 r.) 1394 rekordy. Stanowi to zaledwie bardzo skromną (w przybliżeniu 1/50) część AK Excela.

	A	B
1	Rok	2003
2	Miesiąc	2
3	Dzień Tygodnia	(Wszystkie)
4	Dzień	(Wszystkie)
5		
6	Dane	Suma
7	UKD.0	0
8	UKD.1	1051
9	UKD.2	226
10	UKD.3	5670
11	UKD.5	431
12	UKD.6	1270
13	UKD.7	119
14	UKD.8	2232
15	UKD.9	1388
16	Razem	12387
17	Niezrealizowane	62
18	Czytelnia Główna	8934
19	Czytelnia Podręczna	2706
20	Czytelnia Czasopism	747
21	Xero	1499

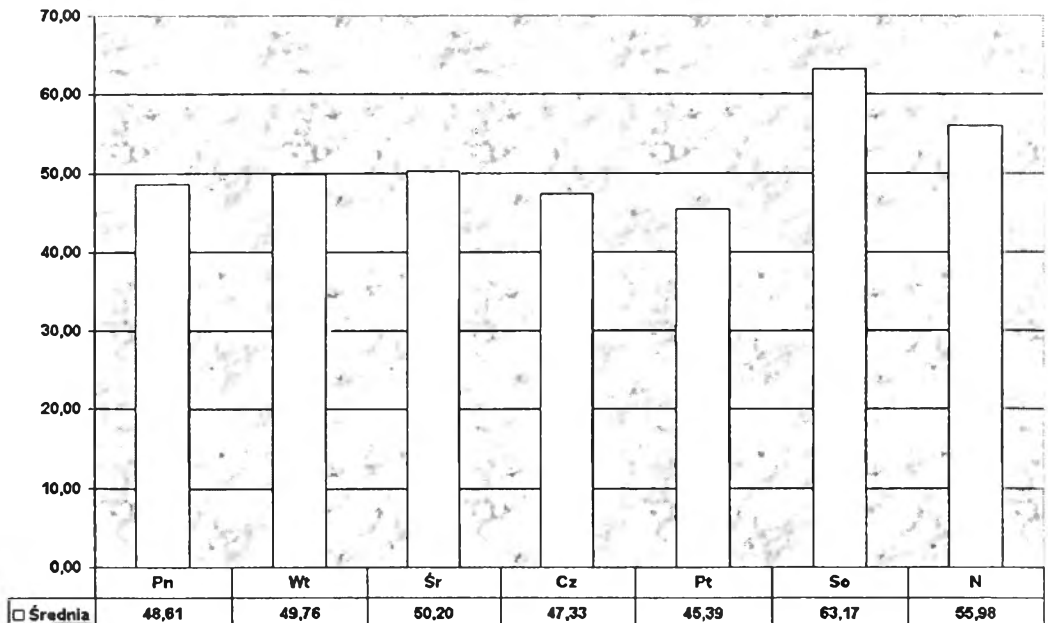
Rys. 2 Tabela przestawna

W oparciu o przedstawioną powyżej BD „pracuje” odpowiednio zaprojektowana i skonfigurowana dynamiczna tabela przestawna (rys. 2), którą porównać można ze swoistym katalogiem komputerowym.

„Możliwość tworzenia tabel przestawnych w Excelu jest niewątpliwie jego najbardziej innowacyjną i potężną cechą. Tabele przestawne po raz pierwszy pojawiły się w Excelu 5 i do tej pory żaden inny arkusz kalkulacyjny nie może pochwalić się czymś, co odznaczałoby się zaletami zbliżonymi do tabel przestaw-



Rys. 3 Liczba woluminów książek wydawanych z OMDZDZ w latach 1999 - 2003 (do 31.03.2003)



Rys. 4 Średnia liczba wydawanych z OMDZDZ książek w ciągu godziny jako funkcja dni tygodnia

nych. Jak pewnie wiadomo, tworzenie tabeli przestawnej na podstawie bazy danych lub listy umożliwi sumowanie danych w jedyny w swym rodzaju sposób. Dodatkową zaletą jest szybkość tej operacji”³.

W polach strony „Rok” (komórki A1B1), „Miesiąc” (komórka A2B2), „Dzień Tygodnia” (komórki A3B3), „Dzień” (komórki A4B4) wybrać można z listy rozwijanej dowolną z istniejących w BD wartości, a TP natychmiast podaje sumaryczne dane na interesujący nas temat. Prowadzenie zmundnych obliczeń statystycznych przestaje być problemem. TP Excela stanowić mogą bardzo pożyteczne narzędzie dla bardziej dociekliwych badań statystycznych. Bez tego typu informacji jakiegokolwiek planowanie i organizowanie pracy (zwłaszcza w sferze usług) wydaje się być przysłowiowym „wrózeniem z fusów”. Na szczególną uwagę zasługuje łatwość z jaką możemy modyfikować metodą „przeciagnij i upuść” ułożenie danych w TP oraz generować graficzne interpretacje danych liczbowych analizowanych w różnych aspektach. Prezentowane w artykule dwie (z wielu możliwych) graficznych interpretacji danych liczbowych w przystępnej formie (wykresy zamiast liczb) ilustrują udostępnianie prezencyjne w czytelnich obsługiwanych przez Oddział biblioteki. Omawiając statystykę Oddziału w skali roku (rys. 3), należy zwrócić uwagę na fakt, że blisko 85% ogółu odwiedzających czytelnie naszej biblioteki stanowią studenci i młodzież szkolna. Sprawia to, że krzywa przypomina swoim charakterem „cykl edukacyjny”. Na wykresie widać wyraźnie sezon wakacyjny (miesiące: lipiec, sierpień, wrzesień) i przerwę semestralną (luty). Szczególnie wysokie wyniki w latach 1999 i 2000 tłumaczyć należy przenosinami BUW do nowego gmachu. Obecnie wydajemy 500-700 woluminów dziennie, co uznać należy za standard.

Można też „bawić” się polami TP (techniką „przeciagnij i upuść”), przeanalizować średnią liczbę książek wydanych w ciągu godziny jako funkcję dni tygodnia z lat 1999-2003, do 31.03.2003 r. (rys. 4; wyłączam przy tych operacjach w TP miesiące wakacyjne lipiec i sierpień, gdyż w tym czasie zmienione zostają godziny otwarcia biblioteki). Z wykresu widać, że największą liczbę książek wydawanych w ciągu godziny notujemy w soboty 63,17 i niedziele 55,98. Statystycznie najmniej wypożyczeń przypada na piątek 45,39.

Reasumując, aplikacja Microsoft Excel nie tylko rozwiązuje problemy czysto obliczeniowe

wynikające z konieczności prowadzenia statystyki wypożyczeń w udostępnianiu prezencyjnym, ale także daje możliwość uzyskania odpowiedzi na pytania związane z prognozowaniem wyników. Stanowi również doskonałe narzędzie w organizowaniu i zarządzaniu personelem Oddziału. Znakomicie sprawdza się w takich dziedzinach jak np. odbiór wolnych dni i urlopów, podział premii, naliczanie dodatkowego wynagrodzenia za pracę w godzinach popołudniowych, układanie miesięcznych planów pracy zespołu itp. Stworzone przeze mnie SI (bazy danych, tabele przestawne, wykresy) dostarczają szybkich i precyzyjnych informacji, dzięki czemu większość danych dotyczących tak personelu jak i świadczonych przez niego usług ma charakter obiektywny.

Józef Winogrodzki jest kierownikiem Oddziału Magazyn Działu Zasadniczego Druków Zwartych Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy – Biblioteki Głównej Województwa Mazowieckiego (e-mail: dr_zwar@bibl.publ.waw.pl)

PRZYPISY:

¹ W. Gliński: *Model sieci informacyjnych*. Warszawa 1999, s. 13.

² <http://www.bibpubl.waw.pl/index.php?id=hpw/historia>.

³ J. Walkenbach: *Programowanie – Excel 2000 Visual Basic*. Warszawa 2000, s. 417.

Adam Wysocki

Internet jako źródło informacji wydawniczej dla bibliotekarzy

Wstęp

Rozwój technologii jest procesem nieuniknionym. W ostatnich latach obserwowaliśmy dynamiczny rozwój technik komunikacyjnych i mediów audiowizualnych. Wszelkie nowości w tych dziedzinach niosły ze sobą pytanie: czy to kres tradycyjnej formy publikacji książek i czasopism, czy wpłyną one znacząco na zmiany popytu na wydawnictwa drukowane? Tak było w przypadku rozpowszechniania się telewizji, kaset magnetofonowych i CD-ROM-ów. Z tych wszystkich konfrontacji książka i czasopismo drukowane wychodziło bez większego uszczerbku. Czy tak będzie nadal?

W obecnych czasach obserwujemy burzliwy rozwój nowego medium komunikacji i informacji, jakim jest Internet. Znajduje on zastosowanie niemalże we wszystkich dziedzinach naszego życia. Jest on nie tylko nośnikiem informacji tekstowej i graficznej jak wydawnictwa drukowane, ale również wizualnej i audio-wizualnej. W niektórych dziedzinach nauki publikacje elektroniczne w znacznej mierze zdominowały wymianę myśli w postaci papierowej. Już w 1996 r. analizy naukowego rynku wydawniczego w Europie Zachodniej pokazywały, że 30% wartości publikacji stanowiły szeroko pojęte wydawnictwa elektroniczne¹. Powstaje zatem kolejne pytanie, czy i jak Internet wpłynie na tradycyjną działalność wydawniczą? Trudno do dzisiaj dać definitywną odpowiedź na to pytanie. Niewątpliwie Internet może okazać się groźnym konkurentem publikacji drukowanych. Tradycyjni wydawcy, Internet powinni postrzegać nie tylko jako zagrożenie ich bytu, ale również jako sprzymierzeńca. Internet może skutecznie służyć promocji i reklamie działalności wydawniczej. Dzięki temu globalna sieć może być doskonałym źródłem informacji wydawniczej dla bibliotekarzy. Przedmiotem niniejszego artykułu nie będzie zatem próba pokazania zagrożeń jakie niosą ze sobą wydawnictwa elektroniczne i ich dystrybucja poprzez globalną sieć. Rozważania dotyczą możliwości jakie daje Internet we wspomaganiu tradycyjnych publikacji drukowanych i jakiego rodzaju informacje może znaleźć bibliotekarz na stronach WWW.

Użytkownicy Internetu, a odbiorcy książek

Internauci w Polsce stanowią coraz liczniejszą grupę społeczeństwa, dzięki temu to medium odgrywa coraz istotniejszą rolę. Zauważają to również wydawcy, którzy zdają sobie sprawę, że w Internecie, mówiąc w języku reklamowym, znajduje się nadreprezentacja ich grupy docelowej. Analizując profil internautów na podstawie badań firmy SMG/KRC przeprowadzonych od lipca 2001 do czerwca 2002 r.² i profil osób kupujących książki pochodzący z badań „Kupowanie i czytanie książek” firmy IPSOS-Demoskop, przeprowadzonych w maju 2002 r., można tą nadreprezentację dokładniej zdefiniować. Jak wynika z badań, Polakami, którzy najczęściej kupują książki, są osoby w wieku 15-39 lat⁴.

Wśród internautów grupę tą stanowi aż 82,43%. W przypadku populacji jest to zaledwie 48,27%⁵. Z badań Demoskop wynika, że aż 68% osób z wykształceniem wyższym kupiło w ciągu ostatnich sześciu miesięcy co najmniej jedną książkę⁶. Spośród osób z wykształceniem średnim zakupu takiego dokonało 37%, z wykształceniem zawodowym 25% i tylko 18% z wykształceniem podstawowym⁷. Badania SMG/KRC pokazują, że bardzo dużą grupę osób w Internecie stanowią ludzie ze średnim i wyższym wykształceniem, jest to 86,2% tej społeczności⁸. Ze wspomnianych wcześniej badań firmy Ipsos-Demoskop wynika, że zdecydowanie najczęściej zaopatrują się w książki osoby dobrze zarabiające – powyżej 149% średniej krajowej. Spośród nich 54% deklaroowało zakup przynajmniej jednej pozycji w ostatnim półroczu⁹. W Internecie znacznie większy procentowo udział mają osoby należące do lepiej uposażonych. Z tych badań można wyciągnąć wniosek, że użytkownicy sieci WWW mogą być potencjalnymi nabywcami książek.

Wszystkie powyższe zestawienia świadczą o tym, że poprzez Internet można dotrzeć z informacją do grupy ludzi, którzy są młodzi, w wieku największej aktywności, w przeważającej mierze mają przynajmniej średnie wykształcenie, zarabiają lepiej niż przeciętny Polak. Ten profil idealnie odpowiada stworzonej na podstawie badań Ipsos-Demoskop charakterystyce osób najczęściej kupujących książki. Z tych powodów Internet staje się medium coraz częściej wykorzystywanym do promocji nowych pozycji wydawniczych na rynku. Fakt ten w połączeniu z szybkością i łatwością publikacji danych w Internecie powoduje, że globalna sieć może być doskonałym narzędziem wykorzystywanym w praktyce zawodowej bibliotekarzy.

Sposoby promocji książek i wydawnictw, a informacja dla bibliotekarzy

Analizując sposoby promocji, nie tylko książek, ale również wydawnictw, należy zwrócić uwagę na dwa elementy. Pierwszym, zasadniczym, jest strona WWW. Witryna w sieci może pełnić bardzo rozmaite funkcje, począwszy od prostej wizytówki poprzez bardzo zaawansowane narzędzie sprzedaży publikacji. Drugim elementem jest reklama w Internecie zarówno poszczególnych pozycji, jak i księgarni internetowej. Tym dwóm zagadnieniom poświęcona jest dalsza część niniejszego artykułu.

Serwisy internetowe

Obecnie, niemalże każde przedsiębiorstwo posiada własny serwis WWW. Z badań przeprowadzonych przez Katedrę Marketingu Akademii Ekonomicznej w Krakowie w 2001 r. wynika, że 95,4% polskich firm posiada własną stronę internetową¹⁰. Witryna stała się jednym z istotnych elementów relacji przedsiębiorstwa z konsumentem. Firmy te nie ograniczają się do prostej wizytówki zawierającej tylko dane teleadresowe. Często serwis jest kompendium wiedzy o firmie, kanałem komunikacyjnym, wirtualnym i multimedialnym katalogiem produktów, a nierzadko również sposobem dystrybucji. Podobnie jest w przypadku polskich wydawnictw. Pięćdziesiąt największych z nich, działających na polskim rynku¹¹, w znakomitej większości posiada własne serwisy internetowe¹². Tylko jedno wydawnictwo nie miało własnej witryny w sieci, a inne jedynie swoją korporacyjną wersję w języku francuskim. Jakość serwisów internetowych jest bardzo różna. Niektóre wydawnictwa posiadają wyłącznie rodzaj słabo opracowanej graficznie wizytówki, ale znaleźć można takie, których serwisy są tak dalece rozbudowane, że zawierają własną księgarnię internetową. Na większości witryn wydawców znajdują się zapowiedzi, promocje, informacje o najnowszych publikacjach. W serwisach bardziej rozbudowanych przeczytać można opisy większości książek opublikowanych przez wydawnictwo. Mają one najczęściej formę mini strony i składają się z krótkiego streszczenia oraz recenzji. Właśnie te strony internetowe będą najbardziej interesujące z punktu widzenia bibliotekarzy. Zawarte na nich informacje mogą być przydatnym źródłem wiedzy na temat rynku wydawniczego. W przypadku witryn poświęconych poszczególnym publikacjom sprawa wygląda inaczej. Jedynie nieliczne z nich posiadają swoje niezależne serwisy, co jest rzeczą normalną między innymi w przypadku produkcji filmowych. Przykładem książki drukowanej z własną stroną WWW jest *Wielka Encyklopedia PWN*. W Internecie można przeczytać o jej zawartości, liczbie opisanych haseł, dowiedzieć się jak kupić oraz można poczytać artykuły z prasy na jej temat. Zrozumiałe jest, iż większość książek nie będzie posiadała własnej witryny. Decydują tutaj przede wszystkim względy finansowe, ale również pragmatyczne. Zazwyczaj wystarczające jest przedstawienie pokrótce fabuły, przytoczenie recenzji na stro-

nie wydawcy. Taki poziom serwisów wydawnictw tradycyjnych oraz publikacji drukowanych świadczy o tym, że wydawcy postrzegają Internet nie tylko jako swoją konkurencję. Widzą w nim kanał informacyjny, który może w wydatny sposób przyczynić się do popularyzacji książek i czasopism papierowych. Dostrzegają fakt, iż Internet może być wygodnym miejscem prezentacji książki, do którego ma dostęp coraz większa grupa Polaków.

Opisy publikacji papierowych można przeczytać również w księgarniach internetowych. O ile sam opis może się niewiele różnić od tego prezentowanego na stronie wydawcy o tyle na uwagę zasługują uwagi czytelników. Na łamach księgarni Merlin (www.merlin.com.pl) można znaleźć recenzje wystawiane przez czytelników. W serwisie Bertelsmanna Świat Książki (www.swiatksiazki.pl) oprócz recenzji można obejrzeć oceny danej publikacji wystawiane w skali sześciostopniowej. Tego rodzaju informacje mogą dać pojęcie, jakie książki są obecnie poczytne i pomóc podjąć trudną decyzję, na które tytuły warto wydać fundusze.

Reklama internetowa

W pierwszej części artykułu przedstawione zostały niektóre dane demograficzne internautów oraz osób kupujących książki. Z danych tych można wnioskować, że osoby korzystające z sieci WWW powinny być potencjalnymi nabywcami książek. Co więcej, badania SMG/KRC z marca 2002 r. pokazują, że 100% internautów kupuje książki¹³. Niestety, informacje te nie mówią, w jakim czasie i w jakiej ilości zostały one zakupione. Inne badania, przeprowadzone przez TNS OBOP w 2002 r. wykazały, że 26% zakupów dokonanych na świecie za pośrednictwem sieci stanowiły właśnie wydawnictwa papierowe¹⁴. Te same tendencje potwierdzają dane z polskiego rynku, według których 30% sklepów internetowych oferuje książki¹⁵. Te względy sprawiają, że wydawnictwa coraz częściej w Internecie promują swoje najnowsze pozycje. Propagowanie informacji ogranicza się zazwyczaj jedynie do opisu na stronie internetowej danej książki. W polskim Internecie niemalże nie ma reklam pojedynczych tytułów, a przecież przeprowadzona w kwietniu 2002 r. kampania tego rodzaju zakończyła się spektakularnym sukcesem. Była to promocja *Wielkiego słownika angielsko-polskiego PWN Oxford*¹⁶. Reklama tego słownika, dodatkowo wspierana działa-

niami public relations, przeprowadzona została wyłącznie w Internecie. Promocja ta okazała się na tyle skuteczna, że pierwszy nakład, 10 000 egzemplarzy, sprzedano w przeciągu dwóch miesięcy. Więcej kampanii tak szeroko opisanych i mających na celu promocję książki w polskim Internecie nie było, lub informacje o nich nie zostały podane do publicznej wiadomości. Przykład ten pokazuje jednak, że wydawcy nie powinni się ograniczać jedynie do umieszczenia informacji o książce na swojej stronie czy stworzeniu oddzielnego serwisu, ale podejmować szerzej zakrojone działania reklamowe, które jak widać mogą przynieść wymierne korzyści. Z tego rodzaju reklamy mogą skorzystać nie tylko potencjalni konsumenci, ale również bibliotekarze.

Korzystniejsze – z punktu widzenia pracowników bibliotek – są reklamy księgarni internetowych ponieważ ułatwiają dotarcie do swoich serwisów. Można na nich znaleźć opisy znacznej ilości książek, które obejmują swoim przekrojem często spory wycinek rynku. EMPIK.com w 2001 r. posiadał w swojej ofercie 45 000 tytułów i był uważany za największą i najpoważniejszą polską księgarnię internetową¹⁷. Inną firmą tego rodzaju, która skorzystała z reklamy w sieci w listopadzie 2001 r., był Świat Książek – przedsięwzięcie firmy Bertelsmann Media. W celu promocji zostały rozesłane e-maile reklamowe do użytkowników, między innymi portalu Onet.pl.

Podsumowując: internauci stanowią niezwykle wartościową grupę potencjalnych klientów wydawnictw. Wskazują na to badania Ipsos-Demoskop oraz profil użytkowników internetów stworzony na podstawie badań firmy SMG/KRC. Dzięki temu wydawcy coraz chętniej umieszczają informacje o swoich tytułach właśnie w Internecie. Wydawnictwa doceniają Internet jako miejsce własnej prezentacji. Świadczy o tym duża liczba witryn firmowych, często o bardzo wysokiej jakości. Z punktu widzenia bibliotekarzy najistotniejsze są informacje znajdujące się na serwisach internetowych, gdzie można znaleźć nie tylko opisy i recenzje poszczególnych tytułów, ale często opinie samych czytelników na temat danej pozycji. Internet, zdaniem autora, może być przydatnym narzędziem w praktyce bibliotecznej.

Lista 50 największych wydawnictw oraz adresy ich serwisów internetowych:

1. Adam – <http://www.oficyna-adam.com.pl>
2. Amber – <http://www.amber.supermedia.pl>
3. Arka – <http://www.wydawnictwoarka.com.pl/>
4. Arkady – <http://www.arkady.com.pl>
5. Bellona – <http://www.bellona.pl/>
6. Bertelsmann Media – <http://www.bertelsmann-media.pl/>
7. C.H. Beck – <http://www.beck.pl/>
8. Delta W-Z – brak
9. Didasko – <http://www.didasko.com.pl>
10. Drukarnie i Księgarnie św. Wojciecha – <http://www.ksw.com.pl>
11. Egmont – <http://www.egmont.pl/>
12. Forum – <http://www.e-forum.pl/>
13. Gdańskie Wydawnictwo Oświatowe – <http://www.gwo.pl>
14. Graf Punkt – <http://www.graf-punkt.com.pl/>
15. Hachette Livre Polska – Wiedza i Życie – <http://www.wiz.com.pl/>
16. Helion – <http://helion.pl/>
17. Juka – 91 – <http://www.juka-91.com.pl/home/index.htm>
18. K. Puzdro – <http://www.pazdro.com.pl/>
19. Kurpisz – <http://www.kurpisz.pl/>
20. LexisNexis – <http://www.lexisnexis.pl/>
21. M. Rożak – <http://www.mrozak.com.pl/>
22. MAC Edukacja – <http://www.mac.pl/>
23. Media rodzina – <http://www.mediarodzina.com.pl/>
24. Muza – <http://www.muza.com.pl/>
25. Nowa Era – <http://www.nowaera.pl/www/>
26. ODDK – <http://www.oddk.com.pl/>
27. Pascal – <http://pascal.onet.pl/>, www.pascal.pl
28. Pearson Education – <http://www.pearson.pl/>
29. Podsiedlik-Raniowski i Ska – <http://www.priska.com.pl/>
30. Polskie Przedsiębiorstwo Wydawnictw Kartograficznych – <http://www.ppwk.pl/>
31. Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne – <http://www.pwe.com.pl/>
32. Polskie Wydawnictwo Profesjonalne – <http://www.pwp.pl/>
33. Prószyński i S-ka – <http://www.proszynski.pl>
34. Reader's Digest – <http://www.digest.com.pl/>
35. Rebis – <http://www.rebis.com.pl/rebis/index.html>
36. Siedmioróg – <http://www.siedmiorog.pl>
37. WAM – <http://www.wydawnictwowam.pl/>
38. Wiedza i Praktyka – <http://www.wip.pl/>
39. Wiedza Powszechna – <http://www.wiedza.pl/>
40. Wiking – <http://www.wiking.com.pl/>
41. Wilga – <http://www.wilga.com.pl/>
42. WSiP – <http://www.wsiip.pl/>
43. Wydawnictwo Literackie – <http://www.wl.net.pl/>
44. Wydawnictwo Naukowe PWN – <http://www.pwn.pl/>
45. Wydawnictwo Szkolne PWN – <http://www.wszpwn.com.pl/default.asp>
46. Young Digital Poland – <http://www.ydp.pl/>
47. Zielona Sowa – <http://www.zielona-sowa.com.pl/>
48. Znak – <http://www.znak.com.pl/>
49. Zysk i Ska – <http://www.zysk.com.pl/>
50. Żak – <http://www.zak.edu.pl/>

PRZYPISY:

- ¹ Wysocki Adam: *Elektroniczne publikacje w nauce. Międzynarodowa konferencja w Paryżu*; Nauka 1996 nr 3 s. 212-216.
- ² Źródło: SMG/KRC Poland – Instytut Badań Rynku i Opinii Publicznej; www.smgkrc.pl, ul. Nowoursynowska 154a, 02-797 Warszawa.
- ³ Źródło: badania firmy Ipsos-Demoskop, Puławska 39/4, 02-508 Warszawa; *Kupowanie i czytanie książek* maj 2002, http://www.brief.pl/index.php?action=1102&bad_id=89&id_forum=100298 ₺.
- ⁴ Tamże.
- ⁵ Tamże.
- ⁶ Źródło: badania firmy Ipsos-Demoskop, Puławska 39/4, 02-508 Warszawa; *Kupowanie i czytanie książek* maj 2002, http://www.brief.pl/index.php?action=1102&bad_id=89&id_forum=100298 ₺.
- ⁷ Tamże.
- ⁸ Źródło: SMG/KRC Poland – Instytut Badań Rynku i Opinii Publicznej; www.smgkrc.pl, ul. Nowoursynowska 154a, 02-797 Warszawa.
- ⁹ Źródło: badania firmy Ipsos-Demoskop, ul. Puławska 39/4, 02-508 Warszawa; *Kupowanie i czytanie książek* maj 2002, http://www.brief.pl/index.php?action=1102&bad_id=89&id_forum=100298 ₺.
- ¹⁰ Katedra Marketingu Akademii Ekonomicznej w Krakowie; <http://badanie.ac.krakow.pl/2001> rok.
- ¹¹ Gołębicwski Łukasz: *Kryzys powinien być krótkotrwały*; „Rzeczpospolita” 08.04.2002.
- ¹² Informacja pochodzi z badań autora, sierpień 2002.
- ¹³ Źródło SMG/KRC Poland – Instytut Badań Rynku i Opinii Publicznej; www.smgkrc.pl, ul. Nowoursynowska 154a, 02-797 Warszawa.
- ¹⁴ *Badania i analizy*; Brief; http://www.brief.pl/index.php?action=1102&bad_id=104&id_forum=100781 ₺, Marzec 2002.
- ¹⁵ *Polski eHandel – kalkulacja zysków i strat*; *Modern Marketing*, <http://www.modernmarketing.pl/index.php?pg=mrms&msgnr=883>, marzec 2002.
- ¹⁶ Jonak Łukasz *Sukces kampanii internetowej – case*; *Słownik PWN – Oxford*; Biznesnet, 18 lipca 2002, <http://www.biznesnet.pl/index.php/mlt/4864>.
- ¹⁷ Sypich B. *Nowe książki*; MediaRun; http://www.mediarun.pl/news.php?news_id=419, 13 czerwca 2001.

Z bibliotek

Wykorzystywanie zasobów Internetu w Bibliotece Głównej Akademii Bydgoskiej. Badania użytkowników

Podstawowym zadaniem biblioteki, wokół którego ogniskuje się praca wszystkich jej oddziałów, jest przede wszystkim troska o zaspokajanie potrzeb użytkowników. Na jakość uzyskanych ostatecznie efektów pracy wpływa wiele różnych czynników, zarówno wybór gromadzonych materiałów, jak i sposób ich opracowywania oraz udostępniania. Współczesne technologie komputerowe umożliwiają wprowadzanie wielu modernizacji, które z kolei podnoszą standard oferowanych usług. Wraz z rozwojem i postępującą techniką ewoluują również same nośniki informacji, czyniąc ją coraz łatwiej dostępną; w sposób szczególny dotyczy to Internetu, który przyniósł nieznaną dotąd możliwość. Sieć globalna, a przede wszystkim multimedialny i hipertekstowy system World Wide Web, w przeciągu zaledwie dziesięciu lat stały się jednym z ważniejszych współczesnych źródeł informacji¹.

W naturalny więc sposób także biblioteki zaczęły wykorzystywać sieć, udostępniając elektroniczne zbiory swoim użytkownikom i równocześnie wprowadzając do niej własne materiały. Dzięki temu zakres oferowanych w bibliotece usług wzrasta, poszerzany o dodatkowe źródła informacji dostępnych w trybie online. Od 7 lat możliwość tę wykorzystuje również Biblioteka Główna Akademii Bydgoskiej (AB); integrując zasoby Internetu i wszelkie materia-

ły elektroniczne z tradycyjnym księgozbiorem. Obecnie korzysta z łącza internetowego o przepustowości 100 Mb/s. Jej użytkownikami są przede wszystkim pracownicy naukowo-dydaktyczni oraz studenci kształcący się w różnych systemach na Wydziale Humanistycznym, Wydziale Matematyki, Techniki i Nauk Przyrodniczych oraz Wydziale Pedagogiki i Psychologii. Pracownicy i studenci Akademii Bydgoskiej mają zagwarantowany bezpłatny dostęp do informacji naukowej o światowym zasięgu dzięki dobrze wyposażonej pracowni internetowej, połączonej z czytelną bibliograficzną, w której zgromadzone niezbędne wydawnictwa informacyjne.

Obecnie w pracowni znajduje się jedenaście stanowisk komputerowych z dostępem do Internetu. Obowiązujący w niej regulamin przewiduje pewne ograniczenia, np. dla studentów czas pracy przy stanowisku komputerowym wynosi jedną godzinę dziennie. Istnieje też zakaz wysyłania smsów, prowadzenia rozmów online, instalowania dodatkowych programów czy też dokonywania zmian w programach już istniejących. Średnio z czytelnicy komputerowej korzysta około osiemdziesięciu użytkowników dziennie; w skali roku liczba odwiedzających sięga jedenastu tysięcy. Praca z użytkownikiem nie ogranicza się jednak wyłącznie do wyposażenia pracowni w sprzęt techniczny i przygotowania stanowisk pracy, ale równie ważne jest służyć pomocą i odpowiednią radą, by użytkownik posiadał umiejętność prowadzenia samodzielnych poszukiwań. Jest to bardzo istotny element pracy bibliotekarza z użytkownikiem². Dlatego też przez cały rok pracownicy Oddziału Informacyjno-Bibliograficznego prowadzą permanentne kształcenie użytkowników, koncentrując się głównie na użytkowaniu baz danych oraz wykorzystywaniu możliwości Internetu do prowadzenia poszukiwań.

Wiadomo, że nie wszyscy studenci i pracownicy naukowcy AB są jednakowo zaawansowani w zakresie użytkowania Internetu, a niezwykle istotnym czynnikiem decydującym o jakości usług informacyjnych danego ośrodka jest orientacja w potrzebach swoich użytkowników³. Stąd zrodziła się potrzeba przeprowadzenia badań, które pozwoliłyby uzyskać bardziej wyczerpujące informacje na temat umiejętności, preferencji i potrzeb osób korzystających z zasobów sieci. Dotyczyły one szeroko rozumianych zagadnień związanych z Internetem, m.in. miejsca, czasu, częstotliwości jego wykorzystywania oraz znajomości serwisów wyszukiwawczych. Analiza uzyskanych wyników powinna na podstawie codziennych doświadczeń, przyczynić się do skutecznego określenia dalszego kierunku rozwoju Oddziału Informacyjno-Bibliograficznego, a zwłaszcza sposobu pracy z użytkownikiem.

Badaniami objęto wyłącznie osoby odwiedzające pracownię internetową na przełomie stycznia i lutego 2003 r., czyli w okresie wzmoczonego ruchu w bibliotece, związanego z kończącym się semestrem i początkiem sesji egzaminacyjnej. Przygotowane ankiety były rozpowszechniane przez dwa tygodnie. Największą grupę, bo aż 65% ankietowanych, stanowiły osoby studiujące w trybie dziennym. Studenci zaoczni, którzy także regularnie korzystają z elektronicznych zasobów w naszej pracowni, stanowili tylko 25%, z uwagi na częstotliwość odbywania się zjazdów. Pracownicy naukowcy byli w zdecydowanej mniejszości – ok. 10% wszystkich ankietowanych. W całej grupie badanych znalazło się 78 kobiet i 72 mężczyzn, co raczej nie wskazuje na szczególne preferencje którejkolwiek płci. Zdecydowaną większość, bo aż 90% użytkowników Internetu stanowią studenci kierunków humanistycznych, pozostałe 10% to studenci informatyki, matematyki i wychowania technicznego. Dysproporcja wynika głównie z tego, iż wydziały nauk ścisłych dysponują większą liczbą własnych pracowni komputerowych, więc studenci tych kierunków mają znacznie większe możliwości korzystania z zasobów sieci w trakcie codziennych zajęć. Z przeprowadzonych badań wynika, iż użytkownikami Internetu w Bibliotece są przede wszystkim studenci kierunków humanistycznych: pedagogiki, filologii, historii, bibliotekoznawstwa, psychologii, politologii, itp., co niewątpliwie nadaje im szczególnie profil, zważywszy na tematykę prowadzonych w sieci poszukiwań.

W ankietach zawarto 18 pytań, z których trzy, dotyczące oczekiwań użytkowników wobec możliwości pracy w czytelni internetowej, pomocy bibliotekarzy oraz samych zasobów Internetu, pozwalały respondentom na rozbudowanie swoich wypowiedzi. Należy zaznaczyć, że badaniami byli objęci tylko użytkownicy pracujący samodzielnie, a nie uczestnicy ćwiczeń, które również odbywają się w naszej pracowni.

Pierwsza grupa pytań dotyczyła możliwości i warunków dostępu do zasobów informacyjnych Internetu. Okazało się, że spośród 150 ankietowanych 56% korzysta przede wszystkim z możliwości Biblio-

teki Gł. AB, 15% łączy się z siecią globalną w domu, natomiast pozostałe osoby – 24%, w tym głównie studenci zaoczni, użytkują ją z innych miejsc. Wynika z tego, iż dla zdecydowanej większości biblioteka jest podstawowym miejscem umożliwiającym kontakt z zasobami WWW oraz ich w miarę systematyczną eksploatację. 19% respondentów odwiedza pracownię internetową w tym celu kilka razy w tygodniu. Najliczniejszą grupę (44%) stanowią studenci korzystający z Internetu kilka razy w miesiącu, zaś 37% to osoby odwiedzające pracownię rzadziej, jedynie w razie określonej potrzeby. W tej grupie pytań istotnym było wysondowanie opinii użytkowników na temat zmodernizowanej pracowni komputerowej, oferowanych możliwości dostępu do Internetu oraz ich oczekiwań związanych z dalszymi innowacjami. Okazało się, że dla 54% respondentów obecne warunki dostępu są wystarczające, 19% respondentów nie wypowiedziało się w ogóle na ten temat, natomiast grupę 27% badanych obecne możliwości nie zadowalają. Przede wszystkim sporo użytkowników z tej grupy oczekuje większej liczby stanowisk, komputerów o wyższych parametrach technicznych oraz zniesienia ograniczeń czasowych. Wielu osobom brakuje dodatkowego oprogramowania, głównie edytorów tekstu oraz możliwości dokonania bezpośredniego wydruku wybranych materiałów.

Z racji tego, iż zasoby sieci globalnej są już ogromne i rosną w niezwykle szybkim tempie, niezbędne są chociażby minimalne umiejętności w posługiwaniu się dostępnymi narzędziami wyszukiwawczymi. Pracę usprawniają m.in. wyszukiwarki automatycznie indeksujące informacje, katalogi grupujące tematycznie zebrane materiały czy też metaserwisy, które w sposób symultaniczny wykorzystują pracę innych narzędzi, scalając wyniki w odpowiedzi. Oprócz wyboru odpowiedniego narzędzia istotny jest też sposób formułowania kwerendy, każde bowiem z nich wyposażone jest w opcje umożliwiające budowanie bardziej precyzyjnych zapytań.

Kolejnym celem ankiety było więc również uzyskanie informacji na temat umiejętności i preferencji użytkowników w tym zakresie. Na pytanie: „Czy odnalezienie potrzebnych informacji w sieci sprawia Ci wiele trudności?” aż 67% respondentów uznało, że zdecydowanie nie. Jednocześnie 77% badanej grupy stwierdziło, że nie oczekuje pomocy bibliotekarza w trakcie prowadzenia poszukiwań. Na taką pomoc liczy jedynie 13% użytkowników. Aż 84% respondentów przyznało, że czasami nie odnajduje w Internecie potrzebnych informacji, a jedynie 16% ankietowanych nie miało z tym nigdy żadnego problemu. 37% osób korzysta w swoich poszukiwaniach z dobrze im znanych i sprawdzonych już serwisów wyszukiwawczych, jednak tylko 8% wykorzystuje systematycznie dostępne opcje zaawansowane przy redagowaniu kwerendy, 22% nie robi tego nigdy, pozostała część badanych używa ich nieregularnie.

W ankiecie umieszczono także pytanie dotyczące znajomości języka angielskiego, który jest praktycznie ojczystym językiem WWW. Jest to istotne szcze-

gólnie w przypadku materiałów źródłowych, pełnotekstowych, których polskojęzyczne zasoby tak naprawdę dopiero powstają. W grupie badanych osób 34% odpowiedziało, że stopień znajomości języka angielskiego pozwala im swobodnie korzystać z dostępnych w Internecie dokumentów, 44% jedynie w małym stopniu, natomiast dla 22% jest to bariera uniemożliwiająca wykorzystywanie tych informacji.

Trzecia grupa pytań dotyczyła już samych zasobów Internetu. Poprzez jego łącza dostępnych jest mnóstwo różnorodnych informacji – przede wszystkim bibliograficznych (m.in. dzięki katalogom bibliotecznym online). Zwiększają się także zasoby materiałów zdigitalizowanych, pełnotekstowych⁴. W Internecie dostępna jest duża liczba tytułów czasopism, również naukowych, wśród których są zarówno odpowiedniki wersji drukowanych, jak i periodyki redagowane wyłącznie w wersji elektronicznej. Oprócz zasobów dostępnych bezpłatnie, w sieci dystrybuowane są także bazy komercyjne. Użytkownicy Biblioteki AB mogą korzystać m.in. z materiałów firmy EBSCO w ramach projektu Eifl Direct.

Badania dotyczące przedmiotu zainteresowań naszych użytkowników były więc równie istotne. Na pytanie: „Jakich informacji najczęściej poszukujesz w Internecie?” 19% badanych odpowiedziało, że przede wszystkim bibliograficznych, 39% poszukuje w sieci materiałów źródłowych, natomiast 42% – innego rodzaju. Z całej grupy badanych 39% korzysta z dostępnych online katalogów innych bibliotek, 56% respondentów przegląda w poszukiwaniu informacji zasoby baz danych, natomiast najwięcej użytkowników sieci korzysta z dostępnych w niej czasopism elektronicznych. Równocześnie 61% badanych oczekuje, iż liczba dostępnych tytułów będzie wzrastać, z kolei dla 37% zasoby te są obojętne. W ankiecie umieszczono także pytanie dotyczące bibliotek cyfrowych, udostępniających w sieci materiały pełnotekstowe. Okazało się, że z materiałów tych korzysta 36% użytkowników Internetu, 18% ankietowanych w ogóle nie jest nimi zainteresowanych, natomiast aż 52% nigdy takich materiałów w Internecie nie odnalazło. Jednocześnie 73% ankietowanych przyznało, że chciałoby z nich korzystać.

Ostatnie pytanie ankiety dotyczyło oczekiwań osób badanych wobec zasobów Internetu. 65% w ogóle nie odpowiedziało na to pytanie, 12% oznajmiło, że sieć w pełni zaspokaja wszystkie ich potrzeby, natomiast 23% badanych w kilku zdaniach opisało swoje oczekiwania. Najczęściej dotyczyły one problemów z odnalezieniem relewantnych informacji oraz braku wyselekcjonowanych materiałów związanych z określonym kierunkiem studiów czy tematem pracy. Podkreślano problem związany z nadmiarem informacji o niewielkiej wartości merytorycznej, czy w ogóle informacji bezwartościowych, edytowanych w WWW. Kilkakrotnie wyróżniono oczekiwania dotyczące większej ilości zasobów Web w języku polskim, a także uzupełnienia katalogów bibliotecznych dostępnych online.

Z przedstawionych danych wynika, że mimo problemów związanych z wyszukiwaniem wybranych informacji w Internecie jest on bardzo atrakcyjny dla użytkowników naszej Biblioteki. Obserwuje się wzrost zainteresowania dostępem do zasobów Webu; jest ono większe niż możliwości pracowni komputerowej. Wyraźnie wskazuje na to fakt, iż cyfrowe zasoby udostępniane w sieci rozległej znalazły swoje trwałe miejsce w Bibliotece, współistniejąc z zasobami tradycyjnymi i uzupełniając je o dodatkowe informacje⁵. Badania dostarczyły cennych informacji, pozwalających określić charakterystyczne preferencje użytkowników, ich umiejętności i oczekiwania.

Przede wszystkim okazało się, że mimo będących w programie studiów zajęć z informatyki i mimo przeprowadzonych w bibliotece szkoleń, dla wielu użytkowników odnalezienie potrzebnych informacji stanowi nadal spory problem. W takich przypadkach, nie bez znaczenia jest bezpośrednia pomoc bibliotekarza – choćby w zakresie doboru narzędzi wyszukiwawczych. Wskazówką mogą być również przygotowane adresy wartościowych stron WWW czy katalogów, umożliwiające dotarcie do wybranych materiałów. Umiejscowione są one na stronie domowej Biblioteki, która systematyzuje je w odpowiednich kategoriach⁶.

Z badań wynika też, iż odpowiadający pracownię komputerową wykorzystują Internet zarówno w celach naukowych, w poszukiwaniu materiałów potrzebnych do pisania prac zaliczeniowych, dyplomowych czy gromadzenia bibliografii, jak również w poszukiwaniach wielu informacji związanych z własnymi zainteresowaniami. Wiele osób zgłaszało potrzebę zainstalowania programów tekstowych, brakowało im też możliwości dokonania bezpośredniego wydruku wybranych materiałów. Te oczekiwania będą w najbliższej przyszłości spełnione w miarę możliwości.

Z wypowiedzi ankietowanych wynika jednoznacznie, iż organizowanie dostępu do Internetu w dużym stopniu podniosło jakość oferowanych przez Bibliotekę usług. Użytkownicy cenią sobie szybki dostęp do komercyjnych i bezpłatnych baz danych, czasopism elektronicznych czy też katalogów online innych bibliotek. Elektroniczna informacja stała się dziś czymś tak powszechnym, iż nie może jej zabraknąć w instytucji takiej jak biblioteka naukowa.

Małgorzata Kempa
Maciej Weryho

PRZYPISY:

- ¹ Z. Dobrowolski, J. Frank: *W labiryncie Internetu: Poradnik nawigacji dla bibliotekarzy*. Warszawa 2000, s. 34.
- ² J. Wojciechowski: *Praca z użytkownikiem w bibliotece*. Warszawa 2000, s. 52.
- ³ W. Pindłowa: *Jakość usług informacyjnych jako warunek tworzenia nowoczesnego społeczeństwa informacyjnego w Unii Europejskiej*. „EBIB” 2002 nr 2; <http://cbib.oss.wroc.pl/2002//31/pindlowa>
- ⁴ Zob.: Serwis Informacyjny: *Digitalizacja w polskich bibliotekach*; <http://ebib.oss.wroc.pl/digitalizacja/index.php>
- ⁵ D. Grygowski: *Dokumenty nieszkiełkowe w bibliotece*. Warszawa 2001, s. 153.
- ⁶ <http://biblioteka.ab-byd.edu.pl>

Hasła przedmiotowe języka KABA: analiza frekwencyjności na przykładzie katalogu Biblioteki Głównej AGH

Wstęp

Budowę właściwej kartoteki wzorcowej języka haseł przedmiotowych KABA rozpoczęto w marcu 1993 r. W tym też roku Biblioteka Główna Akademii Górniczo-Hutniczej (BG AGH) przystąpiła do grona bibliotek, które już wcześniej rozpoczęły prace przygotowawcze nad jhp KABA.

W gronie bibliotek tworzących hasła do kartoteki haseł wzorcowych byliśmy jedyną biblioteką techniczną. Kilka lat później dołączyła do naszego zespołu Biblioteka Główna Politechniki Lubelskiej. Zdawaliśmy sobie sprawę, że współpracujące biblioteki uniwersyteckie w niewielkim stopniu zaspokoją nasze zapotrzebowanie na hasła z dziedzin technicznych. Musimy pamiętać, że księgozbiór naszej biblioteki w 90% składa się z wydawnictw z zakresu techniki i nauk matematyczno-przyrodniczych, ale posiadamy również wydawnictwa z innych dziedzin takich jak: zarządzanie, ekonomia, prawo, historia, geografia, budownictwo. Liczyliśmy więc na współpracę z bibliotekami uniwersyteckimi, które opracowywały hasła z wymienionych dziedzin.

Tworzenie OPAC-u w Bibliotece Głównej AGH rozpoczęto w marcu 1994 r. Wtedy to przyjęliśmy zasadę tematowania książek na podstawie słownika haseł przedmiotowych języka KABA. Leksyka języka KABA przede wszystkim jest zbiorem tych terminów, które były dotychczas potrzebne użytkownikom języka w procesie katalogowania.

Największy wkład do słownictwa kartoteki haseł wzorcowych (KHW) KABA mają biblioteki uniwersyteckie, współtworzące język od początku prowadzonych prac. Stanowi on około 80% zawartości zasobu leksykalnego. Około 11% zawartości zasobu leksykalnego jest autorstwa Biblioteki Głównej AGH. Pozostałą część słownictwa – blisko 9% opracowały biblioteki Akademii Rolniczej w Lublinie i Politechniki Lubelskiej.

Typy rekordów haseł przedmiotowych w OPAC-u AGH

OPAC AGH zawiera dwa typy rekordów: rekordy haseł przedmiotowych wzorcowych oraz rekordy haseł przedmiotowych rozwiniętych. Hasło wzorcowe to przyjęta dla danego systemu ujednoczona nazwa danej osoby, ciała zbiorowego, imprezy, jednostki geograficznej lub fizjograficznej, tytuł ujednoczony, przyjęte wyrażenie języka informacyjno-wyszukiwawczego podane w ujednoczonej formie. Hasłem wzorcowym jest jednostka leksykalna języka KABA przyjęta do używania w określonych funkcjach. Może nim być:

- termin będący tematem, na przykład **Wody podziemne**;
- termin będący tematem i określnikiem, na przykład **Modele matematyczne**;
- termin będący określnikiem, na przykład **Aspekt środowiskowy**;
- hasło, będące tematem z określnikiem związanym **Wody podziemne – przepływy**.

Hasła przedmiotowe rozwinięte składają się z tematu (może nim być na przykład nazwa wspólna, nazwa osobowa lub nazwa ciała zbiorowego) i jednego lub więcej określników (rzeczowych, formy, chronologicznych lub geograficznych).

Oto przykłady konstrukcji haseł rozwiniętych występujących w naszym OPAC-u zawierających hasła opracowane przez naszą i inne biblioteki.

1. Hasła rozwinięte w całości zbudowane z haseł opracowanych przez nasz ośrodek (są to między innymi hasła zbudowane z tematu i określnika swobodnego rzeczowego) np.: **Hydrogeologia – teledetekcja** (oba elementy hasła zostały opracowane przez BG AGH).

2. Hasła rozwinięte w całości zbudowane przez inne ośrodki, np. **Architekci – Włochy – 16w. – biografie** (**Architekci** – hasło opracowane przez Bibliotekę Uniwersytetu Gdańskiego, **Włochy** – hasło geograficzne występujące tutaj w funkcji określnika opracowane również przez Bibliotekę Uniwersytetu Gdańskiego, **16w.** – określnik chronologiczny opracowany przez Bibliotekę Uniwersytetu Warszawskiego, **biografie** – określnik formy opracowany przez Bibliotekę Uniwersytetu Jagiellońskiego).

3. Hasła rozwinięte zbudowane z haseł opracowanych przez BG AGH i przez inne biblioteki na przykład **Zanieczyszczenie promieniotwórcze – zwalczanie – Polska** (**Zanieczyszczenie promieniotwórcze** – hasło utworzone przez BG AGH, **zwalczanie** – utworzone przez Bibliotekę Uniwersytetu Wrocławskiego, **Polska** – hasło geograficzne utworzone przez Bibliotekę Uniwersytetu Gdańskiego).

Analiza frekwencyjności haseł przedmiotowych w OPAC-u AGH

Analiza dotyczy ilości haseł wzorcowych, własnych oraz opracowanych przez inne współpracujące ośrodki i przejętych przez naszą bibliotekę do tematowania zbiorów.

W listopadzie 1997 r. podczas warsztatów II stopnia w zakresie katalogowania przedmiotowego w języku KABA, zorganizowanych przez Bibliotekę Uniwersytecką w Warszawie, przedstawiłam wyniki analizy obejmującej 3,5-letni okres stosowania haseł przedmiotowych języka KABA w OPAC-u AGH (do 31.10.1997 r.). Po pięciu latach postanowiłam dokonać kolejnej analizy w nieco innych warunkach funkcjonowania naszego OPAC-u (od 19 marca 2001 r. zaczęliśmy wprowadzać pierwsze rekordy haseł rozwiniętych do kartoteki haseł wzorcowych miało to służyć planowanemu otwarciu Narodowego Uniwersalnego Katalogu Centralnego NUKat). Dane dotyczące stanu OPAC-u AGH zostały przedstawione w postaci tabel.

Tabela 1. Ilustruje ogólną liczbę haseł przedmiotowych rozwiniętych w OPAC-u (stan sprzed 5 lat i aktualny).

Tab. 1. Hasła wzorcowe przedmiotowe i hasła przedmiotowe rozwinięte OPAC-u – AGH

Rodzaje	Stan na dzień 31.10.1997		Stan na dzień 31.10.2002	
	liczba	%	liczba	%
Hasła przedmiotowe wzorcowe	897	16,3	9 065	37,6
Hasła przedmiotowe rozwinięte	4 603	83	15 014	62,4
Razem	5 500	100	24 079	100

Z powyższego zestawienia wynika, że zasoby haseł wzorcowych zwiększyły się ponad 10-krotnie, a haseł rozwiniętych prawie 5-krotnie. Tak duży przyrost haseł spowodowany został m.in. zmianą trybu walidacji i otwarciem w grudniu 1999 r. długo oczekiwanej bazy propozycji haseł ProKABA. Proces opracowania rekordu hasła wzorcowego przebiega obecnie w trybie online od momentu zgłoszenia wyrażenia proponowanego jako hasło do momentu walidacji. Nadzór merytoryczny nad tą bazą należy do Ośrodka Języka i Kartoteki Wzorcowej KABA, który ostatecznie zatwierdza proponowane hasła. Dzięki bazie ProKABA współtwórcy leksyki mogą wzajemnie podglądać swoje warsztaty pracy. Baza ProKABA skutecznie zabezpiecza przed równoległym opracowaniem rekordów dla tych samych haseł w kilku bibliotekach.

Tabela 2. przedstawia stopień wykorzystania w katalogu BG AGH haseł opracowanych przez wszystkie biblioteki działające w ramach zespołu walidacyjnego.

Tab. 2. Hasła przedmiotowe wzorcowe własne i przejęte z innych bibliotek

Źródło	Do 31.10.1997		Do 31.10.2002	
	liczba	%	liczba	%
Biblioteka Główna AGH	2 208	70,8	5 559	61,3
Biblioteka Uniwersytetu Gdańskiego	419	13,4	1 478	16,3
Biblioteka Jagiellońska Biblioteki lubelskie (UMCS, Politechniki Lubelskiej, Akademii Rolniczej, KUL)	227	7,3	690	7,6
Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego	29	0,9	440	4,9
Biblioteka Uniwersytetu Wrocławskiego	167	5,4	590	6,5
Biblioteka Uniwersytetu Wrocławskiego	68	2,2	295	3,3
Biblioteka Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu	0	0	13	0,1
Razem	3 120	100	9 065	100

Udział haseł własnych w OPAC-u wynosi 61,3%. Należy tutaj zaznaczyć, że większość stanowią hasła przedmiotowe wzorcowe z zakresu automatyki, elektroniki, elektrotechniki, fizyki, górnictwa, informatyki, maszynoznawstwa, matematyki, metalurgii. Najczęściej używanymi określnikami były określniki formy takie jak: podręczniki akademickie, podręczniki laboratoryjne, poradniki, słowniki, konferencje, zadania

i ćwiczenia. Wszystkie te określniki zostały opracowane przez inne ośrodki.

Do OPAC-u AGH najczęściej haseł trafiło z Biblioteki Głównej Uniwersytetu Gdańskiego, a to dlatego, że biblioteka ta opracowuje hasła geograficzne, na które zapotrzebowanie jest dość duże ze względu na literaturę z zakresu geologii, ochrony środowiska. Ponieważ wspomniana biblioteka od początku tworzenia języka KABA specjalizuje się w opracowaniu haseł geograficznych, tego typu hasła są zamawiane i bezpośrednio przejmowane do OPAC-u. Ponadto z biblioteki tej przejmujemy opracowane hasła z zakresu ekonomii, budownictwa, architektury, ochrony środowiska.

Z Biblioteki Jagiellońskiej pozyskiwane są hasła z zakresu chemii, fizyki, prawa, pedagogiki. Z pozostałych bibliotek przejmujemy mniej haseł, ale w żadnej mierze nie umniejsza to ich udziału we współpracy. Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego i Biblioteka Uniwersytetu Wrocławskiego to doświadczone ośrodki opracowujące dużą liczbę haseł, z których korzystamy w nieco mniejszym zakresie.

Do marca 2001 r. hasła przedmiotowe rozwinięte do opisów bibliograficznych tematowanych książek w OPAC-u AGH były tworzone wyłącznie przez nasz zespół. Obecnie mamy możliwość kopiowania gotowych haseł przedmiotowych rozwiniętych opracowanych przez inne ośrodki wykorzystujące jhp KABA. Jest to pewna nowość. W sytuacji, kiedy nie ma w kartotece haseł wzorcowych potrzebnego hasła rozwiniętego, możemy je utworzyć i po zatwierdzeniu skopiować do naszej bazy.

Tabela 3. przedstawia liczbę haseł rozwiniętych utworzonych przez naszą bibliotekę i przejętych z innych ośrodków.

Tab. 3. Hasła przedmiotowe rozwinięte własne i przejęte z innych bibliotek

Źródło	Stan na 31.10.2002	
	liczba	%
Biblioteka Główna AGH	11 877	79,1
Biblioteka Uniwersytetu Gdańskiego	402	2,7
Biblioteka Jagiellońska Biblioteki lubelskie (UMCS, Politechniki Lubelskiej, Akademii Rolniczej, KUL)	325	2,2
Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego	1 562	10,4
Biblioteka Uniwersytetu Wrocławskiego	418	2,8
Biblioteka Uniwersytetu Wrocławskiego	230	1,5
Biblioteka Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu	6	(0,04)
Inne biblioteki krakowskie (Akademii Ekonomicznej, Akademii Rolniczej i Akademii Pedagogicznej)	194	1,3
Razem	15 014	100

Z danych powyższej tabeli wynika, że mimo krótkiego okresu funkcjonowania tego systemu skorzystał już z dość sporej ilości haseł rozwiniętych utworzonych przez inne biblioteki.

Wnioski

Nasze doświadczenia pozwalają na wysunięcie kilku wniosków:

1. Współpraca w tworzeniu haseł ma niewątpliwie zalety, umożliwia bowiem pewną specjalizację poszczególnych zespołów, co sprzyja bardziej wnikliwemu dotarciu do istoty opracowywanych zagadnień i większej fachowości.
2. Duży procentowy udział haseł własnych świadczy o tym, że przyjęty na początku przydział dziedzin był słuszny.
3. Liczba wykorzystanych haseł utworzonych przez inne ośrodki wiąże się ze specyfiką zbiorów biblioteki pobierającej, jak również z założoną z góry specjalizacją tych ośrodków w zakresie opracowywanych dziedzin.
4. Zmiana formy walidacji przyniosła wymierne korzyści, przede wszystkim w postaci szybkiego przyrostu haseł.

5. Wspólne tworzenie haseł ma wartość ekonomiczną. W dużej mierze usprawnia ono sam proces opracowania zbiorów. Korzystają na tym przede wszystkim użytkownicy – skraca się okres opracowania, dzięki czemu zbiory i informacja o nich szybciej trafiają do czytelników.

Barbara Janczak
Biblioteka Główna AGH

PRZYPISY:

- ¹ T. Głowacka: *Próba oceny języka haseł przedmiotowych KABA po sześciu latach tworzenia, leksyki*. W: *Ogólnopolska konferencja. Potrzeby bibliotek naukowych i publicznych w zakresie opracowania rzeczowego*, Biblioteka Narodowa 7-9 grudnia 1999 r. Warszawa: Wydaw. SBP, 2002.
- ² *Język haseł przedmiotowych KABA. Zasady tworzenia słownictwa*. Praca zbiorowa pod red. Teresy Głowackiej. Warszawa: Wydaw. SBP, 2000.
- ³ T. Głowacka: *Kartoteka wzorcowa języka KABA. Stosowanie w katalogu przedmiotowym*. Warszawa: Wydaw. SBP, 1997.

Sprawozdania i relacje

Biblioteki publiczne – ośrodkami informacji o Unii Europejskiej w Zachodniopomorskiem

Książnica Pomorska – współinicjator włączenia bibliotek do ogólnopolskiej akcji referendalnej – wraz z innymi bibliotekami publicznymi pragnie odegrać ważną rolę w procesie szeroko zakrojonej informacji o Unii oraz referendum akcesyjnym. Stąd idea powstania w bibliotekach **Punktów Informacji o Unii Europejskiej**, które zapewniłyby podstawową wiedzę na ten temat. Lokalizacja punktów informacyjnych w bibliotekach ma bardzo duże znaczenie ze względu na to, że w zasięgu oddziaływania tych instytucji w całym kraju znajduje się ponad 8 milionów stałych użytkowników, a bibliotekarze cieszą się dużym autorytetem w środowiskach lokalnych i mogą mieć duży wpływ na kształtowanie opinii publicznej. W tej sprawie odbyły się w Książnicy Pomorskiej dwa szkolenia dyrektorów bibliotek powiatowych, gminnych i miejsko-gminnych w dniach 2 i 24 kwietnia 2003 r., na których wykorzystano materiały m.in. z resortu ds. referendum europejskiego.

Punkty powinny mieć charakter trwały, również po referendum, i przejąć rolę Ośrodków Informacji Gospodarczej i Prawnej. Książnica od niemal dziesięciu lat zajmuje się gromadzeniem i udostępnianiem zbiorów z zakresu gospodarki i prawa z myślą

o ludziach przedsiębiorczych. Pomysł ten został podpatrzony w bibliotekach brytyjskich. W stosunkowo krótkim czasie zgromadziliśmy bogate zbiory (ponad 64 tys. jednostek polskich norm). Jest to dziś jeden z najczęściej udostępnianych zbiorów Książnicy. Wykorzystując środki z Fundacji Sorosa przystąpiliśmy w 2001 r. do organizacji Pomorskiej Sieci Ośrodków Informacji Gospodarczej i Prawnej. Do programu włączyło się województwo pomorskie (Gdańsk) i województwo kujawsko-pomorskie (Bydgoszcz). Tworzenie sieci opartej na bibliotekach powiatowych i miejskich jest znaczącym wkładem bibliotek w rozwój drobnej przedsiębiorczości na Pomorzu. W naszym województwie od dwóch lat działa sieć Ośrodków Informacji Gospodarczej i Prawnej, którego główną bazą jest Ośrodek zlokalizowany w Książnicy Pomorskiej. Do sieci przystąpiło 10 bibliotek powiatowych naszego województwa. Ośrodki zostały wyposażone – w ramach projektu – w nowy sprzęt oraz księgozbiór dotyczący powyższej tematyki. W związku z tym planowana jest dalsza rozbudowa sieci, do której włączone byłyby wszystkie biblioteki naszego województwa.

Kierownictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich – największej i najstarszej organizacji zawodowej bibliotekarzy spotkało się na spotkaniu roboczym w dniu 30 stycznia 2003 r. z ministrem Lechem Nikolskim – odpowiedzialnym za przygotowanie referendum akcesyjnego, a następnie wystąpiło z oficjalnym pismem do ministra, w którym przedstawiło propozycje współpracy w zakresie rozpowszechniania informacji o Unii Europejskiej oraz przygoto-

wania do referendum akcesyjnego przez biblioteki publiczne. Propozycje zawierały podstawowe tezy, że bazą gminnych i miejskich punktów informacji o UE i referendum akcesyjnym powinny być przede wszystkim biblioteki publiczne ze względu na:

- funkcjonowanie w strukturze sieciowej, a także duży zasięg społecznego oddziaływania;
- dobrze przygotowaną kadrę bibliotekarzy, którzy posiadają duży autorytet w społecznościach lokalnych (wielu bibliotekarzy posiada już certyfikaty uprawniające do prowadzenia punktów informacji europejskiej);
- biblioteki są podstawowymi ośrodkami wiedzy i informacji o kulturze, oświacie, nauce, polityce i sprawach społecznych, dlatego ważne jest aby właśnie tam powstały punkty informacji o Unii Europejskiej (w wielu województwach powstały już spontanicznie i działają liczne ośrodki informacji europejskiej);
- biblioteki odegrały dużą rolę w upowszechnianiu wiedzy o UE w okresie akcesyjnym w Finlandii, Danii i innych krajach skandynawskich.
W związku z tym niezbędne jest:
- doposażenie bibliotek w literaturę dotyczną tematyki unijnej. Książnica Pomorska otrzymała w darze – z Wydziału Rozwoju Miasta Urzędu Miejskiego w Szczecinie – niemiecką prasę dotyczącą Unii, a także Dzienniki Urzędowe Unii Europejskiej od 1995 r.
- doposażenie w sprzęt techniczny umożliwiający dostęp przez Internet do baz danych;
- doposażenie w dodatkowe środki centralne, ze względu na trudną sytuację finansową samorządów.

W czasie wspomnianego spotkania z ministrem Lechem Nikolskim Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich ze swej strony proponowało:

1. Pomoc w przekazywaniu materiałów informacyjnych poprzez okręgi, oddziały i koła SBP, a także biblioteki publiczne, internetowy serwis SBP

i serwis Elektronicznej Biblioteki pod hasłem „Unia bez tajemnic”.

2. Szkolenie bibliotekarzy na szczeblu centralnym i wojewódzkim (regionalnym). Planowano współpracę z Wyższą Szkołą Integracji Europejskiej w ramach organizacji szkoleń, w których udział brałyby osoby z krajów Unii Europejskiej (Niemcy, Hiszpania).
3. Udostępnianie lokali bibliotecznych do celów promocyjnych (czas otwarcia bibliotek jest dłuższy i korzystniejszy dla poszukujących informacji).
4. Połączenie Dnia Bibliotek obchodzonego 8 maja z Dniem Europy (9 maja) w celu promocji tematyki unijnej.
5. Powtórzenie konkursu wiedzy o UE dla pracowników bibliotek, z wykorzystaniem doświadczeń jego pierwszej edycji przeprowadzonej w styczniu 2003 r.
6. Fachową pomoc w doborze literatury o tematyce unijnej kupowanej do bibliotek z funduszy pozyskanych na ten cel.
7. Opublikowanie przez Wydawnictwo SBP okolicznościowych materiałów.
8. Zgłoszono także postulat wybicia okolicznościowej odznaki masowo promującej udział Polski w integracji europejskiej.

Jesteśmy bardzo zadowoleni z poparcia naszej inicjatywy przez Lecha Nikolskiego – ministra ds. referendum europejskiego, Stanisława Wziątka – wojewodę zachodniopomorskiego, Zygmunta Meyera – marszałka województwa zachodniopomorskiego, Zbigniewa Zychowicza – senatora RP, Piotra Wahla – rektora Wyższej Szkoły Integracji Europejskiej. Mamy nadzieję, że spotka się ona ze wsparciem starostów, burmistrzów oraz samorządów lokalnych i środowiska biznesu.

Stanisław Krzywicki
dyrektor Książnicy Pomorskiej
wiceprzewodniczący ZG SBP

Sylwetki

Aleksandra Zabielska-Helle – w dziesiątą rocznicę śmierci

W jednej z bajek Hansa Christiana Andersena bliscy zmarli żyli jakby wskrzeszeni – kiedy sobie o nich przypominano. Niech tych parę słów wspomnienia ożywi w naszej pamięci panią Olę.

Nekrolog sprzed dziesięciu lat głosił: „Aleksandra Zabielska-Helle, starszy kustosz dyplomowany, dyrektor Biblioteki Szkoły Głównej Handlowej, członek Senatu Akademickiego – zmarła nagle dnia 1 kwietnia 1993 r.” Tak informuje się o zgonie kogoś na



odpowiedzialnym stanowisku, ale dla nas – osób które pracowały z Nią w Oddziale Informacji Naukowej – zmarła była po prostu panią Ołą, od 1965 r. związaną z Oddziałem Informacji Naukowej a od 1970 do 1985 r. naszą kierowniczką. Była osobą energiczną i kompetentną, a przy tym w kontaktach osobistych łagodną, przyjacielską – kiedy trzeba było – zachęcającą do zwierzeń, dyskretną starszą koleżanką o ciągle ujmującym (pomimo upływu lat!) wyglądzie.

Pochodziła z Poznania. Dzieciństwo przed II wojną światową upływało Jej w dostatnim domu z ogrodem. Po wybuchu wojny całej rodzinie przyszło dom ten opuścić w ciągu kilku godzin. Wypędzono ich z mieszkania, kiedy rodzice, państwo Pogłodzińscy, nie podpisali „volksliste”, czego hitlerowcy żądali od poznaniaków. W wyniku wysiedlenia trzynastoletnia Ola znalazła się we wsi Wieska nad Bugiem, na biednej ziemi podlaskiej. Spali w chacie z glinianym klepiskiem zamiast podłogi – domownicy „na przypiecku”, a przybysze... gdzie popadło. Wspomnienia były tak silne, że pani Ola wracała do nich później często, kiedy przysiadła się do nas, żeby ze swoimi „dziewczynami” zjeść śniadanie.

Po wojnie rodzina pani Oli osiadła w Kaliszu, gdzie Jej siostra, a później Ona sama zdały maturę. Studiowała w Poznaniu na Wydziale Prawno-Ekonomicznym Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, a po obronie pracy magisterskiej pracowała najpierw na Politechnice Poznańskiej, później w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Poznaniu (zwanej obecnie Akademią Ekonomiczną). W tamtejszej bibliotece rozpoczęła pracę bibliotekarską i złożyła stosowne egzaminy, potrzebne do zdobycia kwalifikacji bibliotekarza dyplomowanego. Z Warszawą związana była od 1965 r. Przeprowadziła się tu z jedynym synem, po zawarciu powtórnego małżeństwa, i od razu podjęła pracę w Bibliotece SGPiS (Szkoly Głównej Planowania i Statystyki), obecnie noszącej nazwę Szkoły Głównej Handlowej

Zawsze, odkąd pamiętam, była bardzo żyta z nami. Bywałyśmy w jej mieszkaniu na Muranowie, czułyśmy się dobrze i swobodnie z naszą „grande dame”, bo pani Ola umiała słuchać i sensownie doradzić, ale Jej samej zwierzenia przychodziły z trudnością. Trzeba było wielu lat wspólnej pracy i sporej intuicji, żeby domyśleć się, iż coś ją boli, dotyka...

Kiedy w maju 1985 r. została powołana na stanowisko wicedyrektora Biblioteki, byłyśmy pewne, że do tej funkcji jest przeznaczona. Poprzedni dyrektor, nie żyjący już doc. dr hab. Stefan Wrzosek pisał o Niej: „Aleksandra Zabielska-Helle – była doskonale przygotowana do pracy w bibliotece społeczno-ekonomicznej, szczególnie w zakresie działalności informacyjnej. Wniosła znaczący wkład w doskonalenie działalności Biblioteki SGH. Współuczestniczyła w organizowaniu sieci bibliotek społeczno-ekonomicznych, aktywnie uczestniczyła w krajowych i międzynarodowych konferencjach bibliotekarskich. Szczególnie zasługi położyła w dziedzinie doskonalenia informacji naukowej oraz bibliografii ekonomicznej”.

Dla mnie praca pani Oli przekładała się na wiele, pracowicie przez Nią przygotowywanych, dłuższych i krótszych referatów i komunikatów, na żmudne redagowanie „Przeglądu Bibliograficznego Piśmiennictwa Ekonomicznego” (wtedy była to publikacja Państwowego Wydawnictwa Ekonomicznego – teraz SGH, a ściślej Biblioteki i nosi tytuł „Przegląd Czasopiśmiennictwa Ekonomicznego”), opracowywanie informatorów dla korzystających z Biblioteki, a także prowadzenie przez wszystkie lata pracy zajęć dydaktycznych: przysposobienia studentów pierwszego roku oraz praktyk bibliograficznych dla starszych roczników.

Na stanowisku dyrektora Biblioteki SGH pani Zabielska pracowała niecały rok, odeszła nagle...

„Wychowawca młodzieży” – to określenie, które najlepiej pasuje do naszej zmarłej dziesięć lat temu pani Oli – Aleksandry Zabielskiej-Helle pochowanej na odległym kaliskim cmentarzu.

Barbara Główka

Przegląd publikacji

SYGNAŁY O NOWYCH PUBLIKACJACH

W kręgu biblioteki szkolnej: edukacja akademicka nauczycieli bibliotekarzy dla potrzeb zreformowanej szkoły / pod red. Haliny Kosętki i Bożeny Pietrzyk. – Kraków: Wydaw. Naukowe Akademii Pedagogicznej, 2002. – 75, [1] s.; 21 cm

Prezentowana praca stanowi zbiór refleksji autorów, wywodzących się ze środowisk akademickich Lublina, Krakowa, Katowic, Kielc i Wrocławia, na

temat edukacji nauczycieli bibliotekarzy. Zmiany w polskiej oświacie stawiają przed biblioteką szkolną nowe wyzwania. Nowoczesna biblioteka powinna

przygotowywać ucznia do umiejętności posługiwania się i korzystania z różnych źródeł informacji, najnowszych środków technicznych, elektronicznych mediów. Biblioteka staje się centrum informacji i edukacji. Nowa sytuacja wymaga od nauczyciela bibliotekarza zdobywania dodatkowych kwalifikacji, które umo-

liwiają rozmaite szkolenia, warsztaty, studia podyplomowe oferowane przez szkoły wyższe. Poszczególne artykuły przedstawiają możliwości kształcenia kadry dla bibliotek szkolnych na Uniwersytecie Śląskim, Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej, Akademii Świętokrzyskiej, Akademii Pedagogicznej w Krakowie.

Jarowiecki Jerzy. Prasa lwowska w latach 1864-1918: bibliografia / Jerzy Jarowiecki. – Kraków: Wydaw. Naukowe Akademii Pedagogicznej, 2002. – 553, [37] s.; il.; 24 cm. – (Prace Monograficzne; 348)

Publikacja autorstwa wybitnego prasoznawcy, bibliologa, profesora Akademii Pedagogicznej w Krakowie, Jerzego Jarowieckiego została wysoko oceniona przez recenzentów i uznana za znaczącą pozycję nie tylko w polskiej, ale także w ukraińskiej, niemieckiej i żydowskiej bibliografii. Zamierzeniem autora, który od kilku lat prowadzi badania nad prasą lwowską, było sporządzenie w miarę pełnego rejestru pism polskich ukazujących się we Lwowie. Praca składa się z dwóch części. Część pierwsza omawia różnorodność prasy lwowskiej w latach po powstaniu styczniowym oraz w okresie autonomii galicyjskiej. W latach 1864-1918 wychodziło we

Lwowie 1119 tytułów prasowych, w tym 957 w języku polskim, 144 kalendarzy oraz 20 jednodniówek. Ukazywały się liczne pisma w języku ukraińskim, żydowskim, niemieckim, łacińskim i francuskim. Część drugą stanowi bibliografia prasy lwowskiej w latach 1864-1918. Materiały do bibliografii uzyskano w wyniku analiz różnych spisów tytułów czasopism i bibliografii, przede wszystkim *Bibliografii* Karola Estreicher. Przeprowadzono liczne kwerendy w bibliotekach polskich i ukraińskich. Dokonano analizy katalogów bibliotecznych rejestrujących czasopisma. W bibliografii zastosowano układ alfabetyczny. Bibliografię uzupełniają indeksy tytułów czasopism oraz nazwisk.

Wanat Benignus Józef. Drukarnia Karmelu Fortecy Najświętszej Maryi Panny w Berdyczowie: działalność wydawnicza i poligraficzna Karmelitów Bosych w Berdyczowie na Ukrainie / Benignus Józef Wanat. – Kraków: Wydaw. Karmelitów Bosych, 2002. – 167, [1] s.; 21 cm

Jubileusz 75-lecia założenia Wydawnictwa Karmelitów Bosych w Krakowie stał się dobrą okazją do przypomnienia i udokumentowania działalności Wydawnictwa Karmelitów Bosych na wschodnich kresach Polski. Opracowania monografii Drukarni Fortecy Najświętszej Maryi Panny klasztoru w Berdyczowie, podjął się znany historyk Zakonu, wkladowca Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie prof. dr hab. Benignus Józef Wanat. Drukarnia berdyczowska działała od 1760 r. do 1844 r., to jest do czasu zlikwidowania jej przez rząd carski. Posiadała swoją sztycharnię, w której pracowali świetni rytow-

nicy. Pod względem artystycznym i jakościowym typografii przewyższała inne drukarnie w Polsce. Podczas 84 lat swojej działalności oficyna ta wydała ponad 800 pozycji książkowych i druków okolicznościowych. Zostały one przedstawione w niniejszej pracy w układzie chronologicznym. Obok spisu 838 druków, który stanowi zasadniczą część pracy, książka zawiera obszernie wprowadzenie dotyczące dziejów klasztoru, historii drukarni i jej funkcjonowania, wykaz dyrektorów i pracowników wydawnictwa oraz interesujące ilustracje.

Ewa Mahrburg

Pytki

Cóż za cudowna rzecz książka!

Wiktor Frantz (1904-1980) był wydawcą, bibliofilem, redaktorem i literatem, autorem książek: *Odlamki wspomnień* (1972), *W gnieździe drukarstwa polskiego* (1974), *Książek powijanie* (1978). Poniższe zdania pochodzą z pośmiertnie opublikowanego tekstu Frantza *Taki sobie felieton* w postaci niskonakładowego bibliofilskiego druczku (Katowice 1983):

„Jest takie znane, podobno arabskie przysłowie, że mowa jest srebrem a milczenie złotem. Te dwa metale mają drukarze nie tylko w swoich barwach, ale i zawód ich to połączenie srebra ze złotem – mowy z milczeniem. Bo czyż druk nie jest milczącą mową?

Czy książki nie mówią? O, i jak jeszcze, i o ilu różnych rzeczach: mądrych i głupich, smutnych i wesółych, bawią nas i uczą, opowiadają i opisują, przypominają dawne rzeczy i stare historie,

i wybiegają wyobraźnią w odległą przyszłość świata.

A czyż książki nie milczą? Oczywiście, że tak. Wystarczy zajrzeć do czytelni publicznej biblioteki. Przy stołach pełno ludzi, wpatrzeni w książki, uważnie wmyślają się w to, co one im mówią... a na sali cisza jak makiem siał. Wyobraźmy sobie co by było, gdyby naraz książki przerwały milczenie i zaczęły głośno gadać, w różnych językach, na różne głosy i na różne tematy. Od hałasu, gwaru i harmidru jaki by wtedy powstał można by ogłuchnąć i oszaleć; a gdyby go zmierzyć w decybelach, okazałoby się, że łoskot pneumatycznego świdra czy młota jest w stosunku do tej wrzawy cichym brzęczeniem komara.

Cóż to za cudowna rzecz książka! Pozwala w cisłości rozkoszować się rozgwarem tysiąceci i zgiełkiem milionów ludzi, których unieśmiertelniła, a myśli ich i słowa zakonserwowała."

Bibliofilia

(fragment)

*Z książka współzycie – rozkosz duża,
dla tych, co drugim ją podają,
zasługa wdzięczna, chociaż cicha,
nie nagradzana, przemilczana.
Miłość do książek, bibliofilia,
to nowe życie dla człowieka,
radość i szczęście dać nam może,
jakich niewiele w życiu bywa.*

Stefan Wojciechowski (1974)

W obronie zacnego antykwariatu

Pan Piotr Hniedziewicz (1890-1976), księgarz, antykwariusz i bibliofil, już jako osiemnastoletni chłopak poświęcił się księgarstwu. Po odbyciu praktyki w księgarni J. Zawadzkiego w Wilnie przeniósł się do znanej firmy Gebethnera i Wolffa w Warszawie, potem został skierowany do filii w Lublinie, a następnie do podobnej filii w Krakowie. Więcej szczegółów biograficznych znajdziemy w jego bio-

gramie pióra Ireny Treichel w *Słowniku pracowników książki polskiej* (1986). Po zakończeniu II wojny światowej wrócił do Warszawy i tu 13 września 1945 r. otworzył wraz z żoną Mieczysławą i Franciszkiem Pstrągowskim przy ul. Marszałkowskiej 34 księgarnię, którą nazwał Oficyną Księgarską. Spotykali się tu pisarze, uczeni i bibliofile poszukujący książek ocalonych z wojennej zawieruchy. Obaj panowie, Hniedziewicz i przyjęty w marcu 1946 r. wspólnik Andrzej Ługowski, świetny antykwariusz i znawca książki, mieli szczęśliwą rękę do interesu, a i ceny nie były zbyt wysokie, fama o antykwariacie niosła się szeroko. Ale, że czas stawał się niełaskawy dla tzw. prywatnej inicjatywy, firmie groziła likwidacja. Ługowski wycofał się ze spółki, więc Hniedziewicz prowadził firmę z żoną w lokalu przy ul. Żurawiej 36, ale wciąż obawiał się najgorszego. Prawdopodobnie zabiegał wówczas o poparcie u różnych osób, czego dowodem jest list Juliana Tuwima do Hniedziewicza z dnia 5 czerwca 1950 r. (zachowany w zbiorach Muzeum Literatury im. A. Mickiewicza w Warszawie), stanowiący ważny przyczynek do dziejów antykwarstwa polskiego:

„Oficyna Księgarska jest jedyną w Warszawie placówką antykwarsko-bibliofilską prowadzoną z prawdziwym znanstwem – i co jest bardzo ważne: z większą miłością dla książek, niż dla pieniędzy. Od czterech lat korzystam z życzliwej pomocy i zawsze rzeczowych rad znakomitego fachowca, jakim jest p. Hniedziewicz i jego wykwalifikowany personel, zawdzięczając im znalezienie wielu książek potrzebnych mi do pracy a na próżno poszukiwanych w naszych zniszczonych w czasie wojny bibliotekach. Skasowanie lub nawet uszczuplenie zakresu działania Oficyny byłoby dotkliwą stratą dla wszystkich miłośników książek i dla wielu pracowników naukowych”.

Firma przetrwała do lutego 1953 r., właściciel prowadził później (1955-1957) antykwariat czasopism P. P. „Ruch”, a następnie objął funkcję kierownika Księgarni Literackiej P. P. „Dom Książki” przy Rynku Starego Miasta 22/24.

Andrzej Kempa

Poczytajmy, poczatujmy... (10)

«burczymucha»: ..jesteście tam kolezanki? Z prawdziwą radością informuję was, że wreszcie biblioteki doczekały się należytej uwagi ze strony władz i oficjalnie ogłoszono pakiet działań związanych z czytelnictwem...

«darczanka»: tak, to prawda. W Ministerstwie Kultury odbyła się w pierwszy dzień wiosny wielka

narada z udziałem osobistości związanych z książką i ogłoszono trzypunktowy zestaw...

«elektryczna sowa biblioteczna»: wiosna nasza, a biblioteki samorządów...

«darczanka»: ..pomysłów sprzyjających czytelnictwu...

«wenuska»: ...mówiłam ci, że minister jest przystojny i dobrze zrobi...

«czarnapolka»: ...spoko... czytałam o tym w gazetach i to mi wygląda na *poranną bryzę*...

«wenuska»: ...o czym ty mówisz?...

«czarnapolka»: ...dawali nocą taki serial w telewizji, nazywał się Królestwo... Tak naprawdę nie chodzi o żadne królestwo, ale o wielki, nowoczesny szpital, w którym straszy... Naczelnym dyrektorem, oczywiście nie lekarzem, wymyśla od czasu do czasu jakieś genialne posunięcia i żeby było poręczniej, nadaje im nazwy, na przykład akcja skierowana ku lepszemu traktowaniu pacjentów nazywa się *poranna bryza*...

«wenuska»: ...ale jak to się ma do naszego przystojniaka?...

«czarnapolka»: ...wyobraź sobie, że ten pomysł o dawaniu każdemu nowonarodzonemu dziecku książeczki, który tu kiedyś obsmiałśmy, wrócił jako najpierwszy punkt rządowego projektu w zakresie czytelnictwa...

«wenuska»: ...nie gadaj... przecież takie małe dzieci nie umieją czytać... a i ich rodzice nie myślą o Cohelio, ale jaką by tu alchemię zastosować, by garnek był pełny...

«burczymucha»: ...koleżanki, nie trywializujcie bardzo szlachetnych przedsięwzięć, które w założeniu mają niejako od kolebki przyzwyczaić nowego obywatela do obcowania ze słowem drukowanym... należy tu dodać, że wraz z książką rodzic otrzyma wykaz najbliższych bibliotek i placówek kultury i w ten sposób będzie to działanie komplementarne...

«wenuska»: ...znowu nadrukują jakichś ulotek, a mnie się kończą karty czytelnika...

«czarnapolka»: ...słuchaj, to nie wszystko... dość mętnie napisali o zahamowaniu likwidacji placówek bibliotecznych...

«wenuska»: ...nasz burmistrz na to nie pójdzie...

«czarnapolka»: ...może to chodzi o biblioteki wojewódzkie, bo ich prawie w ogóle nie likwidowano...

«wenuska»: ...no a komputery? było coś o tym?

«czarnapolka»: ...było...

«burczymucha»: a kiedy mówiłem, że uchwała senatu wkrótce oblecze się w konkretne działania, to nie wierzycie, niedobre wy sceptyczki...

«czarnapolka»: ...pisało coś ogólnie o informatyzacji, a to chyba znaczy, że dadzą nam komputery...

«wenuska»: ...ja to raczej wierzę, że to unia da nam komputery, bo jak nasi przyjadą do biblioteki z wizytą, to pewnie przywiozą jakieś stare rupiecie wycofane z ministerstwa...

«elektryczna sowa biblioteczna»: i bukiety czerwonych MAKów...

«czarnapolka»: ...nie jestem pewna tej informatyzacji... słuchaj, pisali też, że będą wspierać sieć bibliotek szkolnych...

«wenuska»: ...co?... przecież niektórzy znawcy bibliotek mówią, że to nieekonomiczne i nienowoczesne...

«czarnapolka»: ...z pewnością nie znają osiągnięć bibliotekarstwa w tej dziedzinie... wiesz, z Warszawy wśędzie daleko...

«darczanka»: ...krzywdzicie kadrę młodych dyrektorów... oni się tak pilnie starają realizować gospodarskie pomysły władz...

«czarnapolka»: ...słuchaj, trzeci punkt rozwoju czytelnictwa wydaje mi się najciekawszy i najrealniejszy – Pacanów Europejską Stolicą Bajek!

«wenuska»: Europejska Stolica Bajek Pacanów? ...to nie jest głupie...

«czarnapolka»: ...zawsze coś pokręcisz... Koziołek Matołek z Pacanowa – kojarzysz?, będą tam zjazdy postaci bajkowych z całej Europy... Matołek będzie naszą specjalnością w Unii Europejskiej... jak oscypek...

«wenuska»: ...oscypek też jest od kozy!... czy może od barana?

«burczymucha»: Polakom często udawało się zaskoczyć świat niekonwencjonalnymi pomysłami. Wyobraźcie sobie: Wielka sala Gminnej Biblioteki Publicznej w Pacanowie zapelniona delegatami z całej Europy w strojach bohaterów podań, legend i bajek... I to nie dziatwa będzie przebrana, ale prezydenci, ministrowie...

«wenuska»: ...mam nadzieję, że tym razem nie pominą Stowarzyszenia...

«czarnapolka»: ...nie jest pewne, czy przy obecnej bryndzy SBP stać będzie na odpowiedni kostium...

«burczymucha»: ...w końcu na takim europejskim zjeździe liczyć się jednak będzie przede wszystkim merytoryczna treść wystąpień... strój można zresztą wypożyczyć z Teatru Wielkiego, albo zmobilizować do jego wykonania wolontariuszy...

«czarnapolka»: ...poczekajcie... jest jeszcze jedna ważna sprawa... szykuje nam się kolejna afera...

«wenuska»: ...z Rywinem nie są nawet w połowie...

«czarnapolka»: ...zmowa elit i inteligencji polskiej...

«wenuska»: ...dość!

«czarnapolka»: ...pacanka jedna... zmowa w sprawie promocji czytelnictwa!...

czat oprac. RyT

JUŻ DO NABYCIA!

Wydawnictwo SBP odpowiadając na postulaty swoich czytelników wydało klasyczną pozycję polskiej bibliologii – H. Radlińska: **Książka wśród ludzi**. Pół wieku minęło od ostatniego wydania tej książki a jakże aktualna jest jej treść! (stron 256, cena 30 zł)

Z żałobnej karty

Czesław Krolek
(25.06.1935 – 06.10.2002)



Dnia 6 października 2002 r., po długotrwałej i ciężkiej chorobie, zmarł nasz Kolega i Przyjaciół, niezapomniany Czesław Krolek, dyrektor Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej w Nowym Tomyszu. Był synem i piewą Ziemi Nowotomyskiej. Urodził się 25.06.1935 r. w Paproci k. Nowego Tomysza w rodzinie Feliksa i Łucji Krolków. Okres okupacji przeżył w Poznaniu, gdzie po wojnie rozpoczął naukę w szkole powszechnej, którą ukończył w nowotomyskich Sątopach, dokąd w międzyczasie przeprowadziła się Jego rodzina. W latach 1948-53 uczęszczał do Liceum Ogólnokształcącego w Nowym Tomyszu, gdzie po maturze miał podjąć pracę w zawodzie nauczycielskim, do którego równolegle był przygotowywany. Kiedy jednak zbliżył się dzień 1 września 1953 r., zwyciężyła w nim pasja bibliotekarska, którą żył od dawna. Za zgodą inspektora szkolnego został skierowany do pracy w Powiatowej i Miejskiej Bibliotece Publicznej w charakterze kierownika Czytelni. Trzy lata później, kiedy Jego zwierzchnik awansował na stanowisko w administracji powiatowej, Cz. Krolek został kierownikiem Biblioteki. Przyjęcie na siebie nowych, odpowiedzialnych obowiązków skłoniło Go do uzupełnienia wykształcenia i zdobycia kwalifikacji bibliotekarskich. W tym celu w latach 1957-60 ukończył odpowiednie kursy I i II stopnia w Państwowym Ośrodku Kształcenia Bibliotekarzy w Jarocinie, a w latach siedemdziesiątych, w trybie zaocznym, odbył czteroletnie, magisterskie studia w Instytucie Bibliotekoznawstwa i Informatyki Naukowej Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

W swoim pracowitym życiu nasz Przyjaciół zrobił nieprzeciętnie dużo dla bibliotekarstwa nowotomyskiego, i nie tylko. Już w pierwszych latach pracy, zdał sobie sprawę z tego, że aby zaferować czytelnikom pełny zakres usług, należy koniecznie zmodernizować bazę lokalową Biblioteki, bo tego nie da się osiągnąć w przypadkowych lokalach zastępczych, w jakie została ona wyposażona po wojnie. W tym celu wystąpił z inicjatywą budowy nowej siedziby dla Biblioteki w czynie społecznym. Inicjatywa ta, dzięki Jego uporowi, zaowocowała otwarciem w listopadzie 1965 r. pierwszego w regionie, a i w kraju, nowego gmachu dla PIMBP w Nowym Tomyszu. W ślad za sukcesem na skalę powiatu, Czesław podjął trud unowocześnienia bazy lokalowej bibliotek stopnia podstawowego na podległym sobie terenie, a na koniec – rozbudowy swojej macierzystej Biblioteki. Za Jego sprawą, wszystkie te placówki wyposażone zostały w nowy sprzęt i urządzenia techniczne, stawiając biblioteki nowotomyskie, w swoim czasie w rzędzie najnowocześniejszych w Polsce.

Dyskontując powstanie należytych warunków do pracy, nowotomyskie biblioteki publiczne zapewniły sobie na długie lata przodownictwo w rozwijaniu czytelnictwa w regionie we wszystkich podstawowych jego wskaźnikach. Ich domeną, z inspiracji Czesława, stały się też bogate i unikalne formy pracy k.o. W Nowym Tomyszu, na skalę województwa, zrodziła się np. nauka języków obcych w bibliotekach publicznych, tutaj na kilka dobrych lat zdominował się młodzieżowy ruch miłośników książki „Pro Libris”. W nowotomyskiej Bibliotece przeprowadzono w swoim czasie, w ramach współpracy z Poznańskim Towarzystwem Przyjaciół Nauk, wieloetapowy cykl wykładów o przeszłości i perspektywach tej ziemi. Tutaj też, za sprawą Kolegi Krolka, doszło do unikalnej formy współpracy biblioteki z poznańskimi artystami, polegającej na organizowaniu dorocznych plenerów malarsko-wikliniarskich, owocem których stała się znana dziś biblioteczna galeria obrazów dokumentujących zanikającą architekturę i krajobraz. Z inicjatywy gospodarza biblioteki, w Nowym Tomyszu gościli niejednokrotnie filmowcy, którzy na taśmie filmowej utrwaliли obumierający folklor i muzykę ludową oraz jej wybitnych przedstawicieli. Przede wszystkim jednak nowotomyskie biblioteki publiczne zasłużenie słynęły przez całe lata z rozlicznych spotkań autorskich i prelekcji.

Jedną z ostatnich fascynacji naszego zmarłego Przyjaciół było stworzenie w Bibliotece ośrodka elektronicznej informacji o powiecie oraz powołanie do życia oficyny wydawniczej. Dzięki tej ostatniej, w latach dziewięćdziesiątych wydawano kolejne

tytuły lokalnej prasy, a redakcji sekretarzował niezmiennie sam Cz. Krolek. Tutaj też wydawało się i wydaje książki i tomiki poezji profesjonalnych i regionalnych twórców.

Nasz nieodżałowanej pamięci Kolega i Przyjaciół był człowiekiem otwartym na ludzi i chętnie angażował się w działalność społeczną. Wśród różnych funkcji jakie sprawował, pragnę przypomnieć zwłaszcza te, które dotyczyły Jego zawodowych i ogólnokulturalnych zainteresowań. Najchętniej angażował się w Stowarzyszeniu Bibliotekarzy Polskich, które osobiście zorganizował na swoim terenie, pełniąc w nim wielokrotnie funkcję przewodniczącego Oddziału Powiatowego oraz Koła Nowotomyskiego. Przez kilka kadencji sprawował jednocześnie godność członka Zarządu Okręgu, wnosząc doń zawsze oryginalne pomysły i właściwą sobie aktywność. Uczestniczył w wielu zjazdach i konferencjach stowarzyszeniowych województwa i kraju, a bywało, że był ich współorganizatorem.

Innym znaczącym polem działalności społecznej naszego zmarłego Przyjaciela było Wielkopolskie Towarzystwo Kulturalne. Tu również wystąpił najpierw w roli organizatora Oddziału tego Towarzystwa, a następnie przez wiele lat udanie mu przewodził. Jako wyróżniającego się działacza terenowy WTK przez kilka kadencji powoływany był do władz tej organizacji w Poznaniu.

Nie obca Czesławowi była ponadto działalność na płaszczyźnie politycznej, którą od młodych lat, jako ceniony działacz, prowadził w ruchu ludowym.

W konsekwencji Nowotomska Książnica stale poszerzała krąg życzliwych sobie ludzi i swoje oddziaływanie na środowisko. W tym chyba również tkwi klucz do tak licznych i znaczących sukcesów tej instytucji, za czym niezmiennie stał dyrektor Krolek.

Jeśli naszemu nieodżałowanej pamięci Czesiowi Krolkowi udało się tak wiele dokonać w jego zawodowym życiu, to dlatego, że miał wyjątkowy dar przekonywania do swoich racji i układania sobie współpracy tak ze zwierzchnikami, jak i współpracownikami. Ten Jego talent poparty osobistą pracow-

tością, zapewniał Mu powodzenie w wielu trudnych sytuacjach, wobec których inni byli bezsilni. W tym co zrobił, nie miała być też zasługa Jego rodziny, a zwłaszcza żony Marii, która przejęła na siebie zwiększone obowiązki, by On mógł efektywniej działać.

Doceniając ofiarny trud Cz. Krolka, tak władze lokalne, wojewódzkie, jak i krajowe oraz śródlaskowe organizacje społeczne, szczerze honorowały Jego osiągnięcia, i to w pierwszej kolejności. I tak, jako pierwszy wśród bibliotekarzy został wyróżniony nagrodą za upowszechnianie kultury w województwie poznańskim, pierwszy otrzymał medal WTK im. Jana Żupańskiego, wreszcie do Jego rąk, jako pierwszego laureata, trafiła nagroda im. Andrzeja Wojtkowskiego za wybitne osiągnięcia w zawodzie bibliotekarskim w Wielkopolsce. Zwienieniem tych wysokich wyróżnień była nagroda wojewódzka za całokształt działalności biblioteki nowotomyskiej pod Jego kierownictwem, która za stała Go złożonego już ciężką chorobą w szpitalu.

Obok nagród, naszego Drogiego Kolegę spotkały również wysokie odznaczenia państwowe w postaci krzyży Oficerskiego i Kawalerskiego Orderu Odrodzenia Polski oraz Złotego, Srebrnego i Brązowego Krzyża Zasługi. Ponadto wyróżniono Go m.in. „Oznaką Zasłużonego Działacza Kultury”, Oznaką Honorową „Za zasługi w rozwoju województwa poznańskiego”, Oznaką „Zasłużony dla rozwoju powiatu nowotomyskiego”, medalem Wojewody Poznańskiego „Ad perpetuam Rei Memoriam”, godnością „Honorowego Obywatela gminy Nowy Tomyśl” oraz „Honorową Oznaką SBP” i Medalem Zarządu Głównego SBP „W dowód uznania”.

Pogrzeb naszego serdecznego Kolegi i Przyjaciela odbył się na nowotomyskim cmentarzu parafialnym w dniu 9 października 2002 r. z udziałem tłumy ludzi, którzy przyszli pożegnać swojego dobrego znajomego, człowieka szlachetnego, który zawsze spieszył im z pomocą i nie szczędził dobrych słów.

Franciszek Łozowski

Przepisy prawne

A. PRZEPISY OGÓLNE

Komitet Badań Naukowych

Ustawa z dnia 10 stycznia 2003 r. o zmianie ustawy o Komitecie Badań Naukowych. *Dz.U. nr 39 poz. 335.*

Zmiana przepisów ustawy z dnia 12 stycznia 1991 r. w tej sprawie (Dz. U. z 2001 r. nr 33 poz. 389) dotyczy zniesienia urzędu KBN i przekazania jego zadań do zakresu działania ministra, właściwego do spraw nauki.

Uwaga: W *Aneksie I*, w adresie wydawniczym poz. 1521 należy dodać: „z 2003 r. nr 39 poz. 335”.

Narodowy Fundusz Zdrowia

Ustawa z dnia 23 stycznia 2003 r. o powszechnym ubezpieczeniu w Narodowym Funduszu Zdrowia. *Dz.U. nr 45 poz. 391.*

Podróże służbowe

Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi, zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju. *Dz.U. nr 236 poz. 1990.*

Rozporządzenie określa m.in.: wysokość diety (20 zł za dobę) oraz stawki zwrotu kosztów podróży własnym środkiem transportu.

PRZEPISY BIBLIOTECZNE

Biblioteki Polskiej Akademii Nauk

Rozporządzenie Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 4 marca 2003 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie zasad wynagradzania pracowników placówek naukowych, pomocniczych placówek naukowych i innych jednostek organizacyjnych Polskiej Akademii Nauk. *Dz. U. nr 44 poz. 380.*

Zmiany przepisów rozporządzenia z dnia 13 października 1997 r. w tej sprawie (*Dz. U. nr 128 poz. 838, z późn. zm.*) dotyczą miesięcznych stawek wynagrodzenia, także: bibliotekarzy dyplomowanych, dyplomowanych pracowników dokumentacji i informacji naukowej oraz pracowników służby bibliotecznej.

Uwaga: W *Aneksie I.*, w adresie wydawniczym poz. 1643 należy umieścić zapis: „z 2003 r. nr 44 poz. 380”.

Biblioteki wojskowe

Rozporządzenie Ministra Obrony Narodowej z dnia 6 lutego 2003 r. w sprawie zasad organizacji obsługi bibliotecznej w jednostkach organizacyjnych Ministerstwa Obrony Narodowej oraz zasad współdziałania bibliotek publicznych w wykonywaniu tej obsługi. *Dz. U. nr 35 poz. 297.*

Biblioteki wojskowe „zapewniają obsługę biblioteczną żołnierzom, pracownikom wojska oraz ich rodzinom, a także w miarę możliwości udostępniają swoje zbiory innym podmiotom” (§ 3).

Uwaga: W *Aneksie I.*, opis tego aktu należy umieścić pod nową poz. 1750.

Mecenat państwa w dziedzinie kultury

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 3 lutego 2003 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie określenia zakresu zadań w dziedzinie kultury objętych mecenatem państwa oraz szczegółowych zasad i trybu udzielania jednostkom samorządu terytorialnego dotacji na te zadania i dotacji celowych na dofinansowanie bieżących zadań własnych, związanych z prowadzeniem instytucji kultury, przejętych w dniu 1 stycznia 1999 r. *Dz. U. nr 23 poz. 189.*

Zmiana przepisów rozporządzenia z dnia 9 maja 2000 r. w tej sprawie (*Dz. U. nr 40 poz. 463 z późn. zm.*) dotyczy trybu przyznawania i podziału dotacji na dofinansowanie zadań własnych jednostek samorządu terytorialnego.

Uwaga: W *Aneksie I.*, w adresie wydawniczym poz. 1702 należy dodać: „z 2003 r. nr 23 poz. 189”.

TaZar

PRZYPIS:

* „*Aneks I.*” – skrótowe oznaczenie publikacji: Tadeusz Zarzębski: *Polskie prawo biblioteczne. Aneks I. 1990-2000*, Warszawa 2000.

Wyjaśnienia prawne

Biblioteki i bibliotekarze w wyższych szkołach zawodowych

Status prawny bibliotek i bibliotekarzy w wyższych szkołach zawodowych określa ustawa z dnia 26 czerwca 1997 r. *o wyższych szkołach zawodowych*¹. Ustawa ta zmieniana była już osiem razy, jednolity tekst ostatniej zmiany datowany jest na 1.06.2003 r.

Omawianą ustawę stosuje się do państwowych wyższych szkół zawodowych, a także do niepaństwowych wyższych szkół zawodowych. Z postanowień ustawy wyłączone są wyższe szkoły oficerskie oraz wyższe seminarium teologiczne i duchowne.

W odniesieniu do bibliotek państwowych i niepaństwowych szkół wyższych (z wyjątkiem szkół nie objętych ustawą), bardzo istotny jest art. 45, którego brzmienie (niezmienione w kolejnych nowelizacjach) jest następujące:

„Art. 15. 1. W skład państwowej uczelni zawodowej wchodzi biblioteka, która jest ogólnouczelnianą jednostką organizacyjną o zadaniach dydaktycznych, naukowo-technicznych i usługowych.

2. Biblioteka państwowej uczelni zawodowej działa na zasadach określonych w ustawie o szkolnictwie wyższym”.

Na podstawie ustawy z dnia 26 czerwca 1997 r. *o wyższych szkołach zawodowych*³, utworzona została Komisja Akredytacyjna Wyższego Szkolnictwa Zawodowego, która zgodnie z art. 29 ust. 2 na wniosek Ministra Edukacji Narodowej lub z własnej inicjatywy, określała warunki, jakim powinna odpowiadać uczelnia zawodowa,

aby utworzyć i prowadzić kierunek i (lub) specjalność zawodową.

Zgodnie z postanowieniem art. 29 wydane zostało rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 10 lipca 2001 r. *w sprawie warunków, jakim powinna odpowiadać uczelnia zawodowa, aby utworzyć i prowadzić kierunek lub specjalność zawodową*⁴. Rozporządzenie to w § 1, ust. 1, pkt 3 wprowadza wymóg, aby uczelnia posiadała bibliotekę wyposażoną w literaturę zalecaną w ramach poszczególnych przedmiotów, w przypadku braku biblioteki uczelnianej w uczelni nowo tworzonej należy przedstawić wiarygodne plany jej utworzenia w ciągu pierwszego roku działalności szkoły.

Cytowane rozporządzenie było już dwukrotnie nowelizowane w 2002 i 2003 r., ale wymóg dotyczący bibliotek wyższej uczelni zawodowej nie został zmieniony. Zmieniła się natomiast postawa prawna do wydania rozporządzeń w tej sprawie, ponieważ uchylony został cały Dział III ustawy z dnia 26 czerwca 1997 r. *o wyższych szkołach zawodowych*, a w nim art. 29. Teraz uprawnienia w tym względzie przejął z Komisji Akredytacyjnej Wyższego Szkolnictwa Zawodowego – Minister Edukacji Narodowej i Sportu.

W wyniku nowelizacji omawianej ustawy wprowadzony został art. 4a, który daje uprawnienia ministrowi właściwemu do spraw szkolnictwa wyższego do określania, w drodze rozporządzenia, m.in. warunków, jakie powinna spełnić uczelnia zawodowa, aby utworzyć i prowadzić kierunek lub kierunek i specjalność zawodową, uwzględniając w szczególności proporcje nauczycieli akademickich do liczby studentów. Cytowane wyżej rozporządzenia z 2002⁵ i 2003 r.⁶ wydane już zostały na podstawie art. 4a ustawy o wyższych szkołach zawodowych.

Ustawa ta, poza istotnym zapisem cytowanego już art. 45, zawiera następujące zapisy odnoszące się do bibliotekarzy zatrudnionych w wyższych szkołach zawodowych:

Art. 34, ust. 3, w którym zawarte jest postanowienie, iż rektor może zapraszać do udziału w posiedzeniach, z głosem doradczym, dyrektora biblioteki;

Art. 49 do pracowników państwowej uczelni zawodowej zalicza także pracowników bibliotecznych oraz dokumentacji i informacji naukowo-technicznej;

Art. 50 stanowi, iż przepisy dotyczące nauczycieli akademickich stosuje się odpowiednio do osób posiadających uprawnienia bibliotekarzy dyplomowanych oraz dyplomowanych pracowników dokumentacji i informacji naukowej, zatrudnionych na stanowiskach starszego kustosa, starszego dokumentalisty dyplomowanego, adiunkta bibliotecznego, adiunkta dokumentacji i informacji naukowej, asystenta bibliotecznego oraz asystenta dokumentacji i informacji naukowej.

W świetle ustawy o wyższych szkołach zawodowych i w kolejnych rozporządzeniach Ministra Edukacji Narodowej i Sportu w sprawie warunków, jakie powinna spełniać uczelnia zawodowa, aby utworzyć i prowadzić kierunek lub kierunek i specjalność zawodową, wszelkie próby zlecenia pełnienia przez bibliotekę publiczną funkcji biblioteki uczelni zawodowej – na podstawie oddzielnych porozumień, mogą mieć tylko charakter doraźny. Zwracam na to uwagę, ponieważ kilka lat temu podejmowane były nawet ogólnopolskie inicjatywy sankcjonujące podpisywanie umów pomiędzy wyższymi szkołami zawodowymi a bibliotekami publicznymi w sprawie udostępniania zbiorów studentom na zasadzie określonej odpłatności ze strony tych szkół. Wszelkie plany zastąpienia biblioteki uczelnianej biblioteką publiczną są merytorycznie i pod względem prawnym nieuzasadnione. Nawet najlepiej opracowane porozumienie pomiędzy wyższą szkołą zawodową a biblioteką publiczną nie zwolni tej pierwszej z utworzenia własnej biblioteki. To nie znaczy, że biblioteka publiczna działająca w miejscowości, gdzie lokalizowana jest wyższa szkoła zawodowa, zaniecha obsługi indywidualnych studentów tych uczelni. Do tradycji wielu bibliotek publicznych należy udostępnianie zbiorów studentom i stanowią oni coraz większy procent ogółu czytelników tych bibliotek. Wynika to z faktu dynamicznego rozwoju szkolnictwa wyższego,

a także z tradycji, z której wynika fakt, że niektóre biblioteki publiczne mają, także charakter „biblioteki studenckiej”. Należy do nich m.in. Biblioteka Publiczna m.st. Warszawy przy ul. Koszykowej 26 w Warszawie. Analogicznej cechą nabierają także biblioteki publiczne w mniejszych ośrodkach, gdzie zlokalizowane są nowo utworzone wyższe szkoły zawodowe. Dodać należy, że odmienną sytuację posiadają uczelnie akademickie, do których stosuje się odrębne przepisy prawne.

Regulację prawną stanowi tu rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 28 marca 2002 r. w sprawie warunków, jakie powinna spełniać uczelnia, aby utworzyć i prowadzić kierunek studiów oraz nazw kierunków studiów⁷, wydane na podstawie art. 4a ust. 2 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 12 września 1990 r. o szkolnictwie wyższym⁸.

Zgodnie z § 1, ust. 1, pkt. 3 wymienionego rozporządzenia, do warunków, jakie powinna spełniać uczelnia, należy zapewnienie bazy materialnej, w tym lokalowej i laboratoryjnej oraz odpowiednio wyposażonej biblioteki, umożliwiającej prowadzenie badań naukowych i zajęć dydaktycznych.

Lucjan Biliński

PRZYPISY:

¹ Dz.U. Nr 96, poz. 590.

² Kolejne zmiany ustawy zamieszczone zostały w Dz.U. z 1998 r. Nr 106, poz. 668; Dz.U. z 2000 r. Nr 122, poz. 1314; Dz.U. z 2001 r. Nr 85, poz. 924 (w pozycji tej znajdują się dwie zmiany; z 30.03.2001 r. oraz z 1.09.2001 r.) Dz.U. Nr 111, poz. 1194; Dz.U. z 2002 r. Nr 4, poz. 33 i Dz.U. Nr 150, poz. 1239.

³ Dz.U. Nr 96, poz. 590.

⁴ Dz.U. Nr 78, poz. 834.

⁵ Dz.U. Nr 55, poz. 480 (sprostowanie do tego rozporządzenia: Dz.U. z 2002 r. Nr 108, poz. 958).

⁶ Dz.U. Nr 34, poz. 285.

⁷ Dz.U. Nr 55, poz. 480.

⁸ (Dz.U. Nr 65, poz. 385, z 1991 r. Nr 104, poz. 450, z 1992 r. Nr 54, poz. 254 i Nr 63, poz. 314, z 1994 r. Nr 1, poz. 3, Nr 43, poz. 163, Nr 105, poz. 509 i Nr 121, poz. 591, z 1996 r. Nr 5, poz. 34 i Nr 24, poz. 110, z 1997 r. Nr 28, poz. 153, Nr 96, poz. 590, Nr 104, poz. 661, Nr 121, poz. 770 i Nr 141, poz. 943, z 1998 r. Nr 50, poz. 310, Nr 106, poz. 668 i Nr 162, poz. 1115 i 1118, z 2000 r. Nr 120, poz. 1268 i Nr 122, poz. 1314, z 2001 r. Nr 85, poz. 924, Nr 103, poz. 1129, Nr 111, poz. 1193 i 1194 i Nr 126, poz. 1383 oraz z 2002 r. Nr 4, poz. 33 i 34).

W kilku słowach

■ 7 maja 2003 r. odbyło się posiedzenie Prezydium Zarządu Głównego SBP. Po wysłuchaniu informacji sekretarza generalnego kol. Elżbiety Stefańczyk o pracy Prezydium w okresie po 27 marca br. i omówieniu przez przewodniczącego kol. Jana Wołosza stanu przygotowań do Forum SBP i konferencji nt.: „Dzisiaj i jutro zawodu bibliotekarza” (18-20 IX 2003 r.) doszło do krótkiej dyskusji na ten temat. Znacznie dłużej członkowie Prezydium zastanawiali się nad relacją kol. Piotra Bierczyńskiego, wiceprzewodniczącego ZG, o pracy zespołu powołanego do opracowania wizji przyszłości SBP w nowej strukturze organizacyjnej. Efekty działalności tego zespołu będą podstawą wystąpienia kol. P. Bierczyńskiego na Forum SBP 2003. Szczególnie wnikliwie analizowano projekt specjalnej an-

kiety opracowanej przez zespół, która rozprawdazona będzie w naszym kręgu zawodowym. Materiał uzyskany w ten sposób wykorzystany zostanie nie tylko w trakcie Forum. Wymieniono też informacje o planowanych obchodach Dnia Bibliotekarza i Bibliotek oraz zajęto się kwestią odznaczeń i wyróżnień organizacyjnych. Kol. Anna Majcher z Biura ZG podała informację statystyczną o przyznanych w roku ubiegłym odznaczeniach i medalach Stowarzyszenia, a sekretarz Komisji Odznaczeń i Wyróżnień ZG kol. Andrzej Jopkiewicz przedstawił zasady i kryteria, którymi kieruje się Komisja w swej pracy. Na koniec Prezydium rozpatrzyło wnioski na medale „Bibliotheca Magna Perennisque” dla 6 bibliotek. Prezydium bez zastrzeżeń akceptowało cztery z przedstawionych wniosków, pozostałe wymagają wyjaśnień lub uzupełnień. (aj)

■ Obydwe w dniu 11 kwietnia br. kolejne posiedzenie przedstawicieli organizacji z obszaru bibliotekarstwa i informacji naukowej poświęcono wzajemnemu poinformowaniu się o działalności poszczególnych organizacji. Postanowiono wspólnie zorganizować podczas Międzynarodowych Targów Książki w Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie w dn. 16 maja br. w sali im. Puszkina w godz. 11.00-13.00 wspólną dla uczestników targów prezentację pod tytułem „Co nowego w bibliotekach polskich”. Uzgodniono również wystąpienie ze wspólnym protestem do władz w sprawie pominięcia ekspertów bibliotekoznawstwa i informacji naukowej w składzie delegacji polskiej na światowy szczyt w Genewie poświęcony problemom społeczeństwa informacyjnego oraz w sprawie bulwersującej zmiany na stanowisku dyrektora w Centralnej Bibliotece Rolniczej.

■ W ramach prezentacji „Co nowego w bibliotekach polskich” zorganizowanej przez Porozumienie organizacji z obszaru bibliotekarstwa i informacji naukowej (zob. wyżej) podczas 48. MTK w dn. 16.05 br. w sali Puszkina wystąpienia przygotowali: Jadwiga Kołodziejcka (Rozumieć co się czyta), Ewa Maciuszko i Ryszard Bania (Piękne nowe biblioteki w Polsce), Wojciech Sachwanowicz (NUKat i KaRo, czyli jak szukać zbiorów bibliotecznych poza katalogami bibliotek), Grażyna Kiwała i Agata Wietecha (Oferta informacyjna biblioteki wyższej uczelni technicznej), Mirosław Górny (Biblioteki wirtualne – nowe wyzwania), Aniela Piotrowicz (Czy wiesz, jak w gąszczu informacji znaleźć odpowiedź na interesujące cię zagadnienie z nauk medycznych?), Krystyna Brodowska (Biblioteka w Internecie – Internet w bibliotece; powiatowy system informatyczny).

■ W dn. 8 maja br. w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie zainaugurowano kurs „bibweb” – kurs internetowy dla bibliotekarzy”. Będzie to pierwsze szkolenie internetowe dla bibliotekarzy organizowane wspólnie przez Fundację Bertelsmanna, Bibliotekę Uniwersytecką oraz serwis informacyjny EBIB. Pod adresem www.bibweb.pl znaleźć można pełne informacje o kursie dostępnym dla wszystkich zainteresowanych bibliotekarzy i o warunkach skorzystania z kursu. Uczestnicy mogą skorzystać z trzech uzupełniających się modułów szkoleniowych. Nauka za pośrednictwem Internetu umożliwia dowolne planowanie faz nauki oraz egzaminów końcowych. Proces nauczania usprawniają takie formy komunikacji online, jak forum dyskusyjne czy gorąca linia. Po ukończeniu kursu uczestnik otrzyma certyfikat poświadczający odpowiednie kwalifikacje w dziedzinie Internetu. Szacuje się, że w ciągu następnych trzech lat z oferty skorzysta ok. 1000 bibliotekarzy” – piszą organizatorzy.

■ Biblioteka dla młodych klientów w Olsztynie. Wedle EBIB w dn. 6.05 br. Fundacja Bertelsmanna podpisała z władzami Olsztyna Umowę Kooperacyjną w celu stworzenia „Biblioteki dla młodych klientów”. Pierwsza tego typu biblioteka modelowa, ukierunkowana specjalnie na zapotrzebowania młodzieży powstaje aktualnie w ramach projektów bibliotecznych w Polsce we Wrocławiu. W sumie niemiecka Fundacja zainwestuje w biblioteki dla młodzieży w Olsztynie i we Wrocławiu po 1,8 mln zł (450 000 euro). Celem wzorcowego projektu „Biblioteki dla młodych klientów” Fundacji jest popieranie u młodzieży i młodych ludzi umiejętności czytania i zdobywania informacji oraz ich lepsze przygotowanie do przyszłościowych wyzwań w społeczeństwie. Dostosowana do potrzeb tej grupy oferta informacyjna ma pomóc w nauce i przy wyborze zawodu. Koncepcję tę Fundacja Bertelsmanna sprawdziła już z powodzeniem w Niemczech wspólnie z bibliotekami miejskimi w Dreźnie w tamtejszej bibliotece wzorcowej dla młodych czytelników. Obecnie 65% dreźniejskiej młodzieży w wieku od 13 do 20 lat jest klientami tak zwanego [Cały projekt składa się z dwóch segmentów. Jego realizacja rozpoczęła się w ramach pierwszego segmentu w marcu 2002 r. rozpisanem w Polsce przetargu na dwie biblioteki wzorcowe dla czytelników w wieku od 13 do 25 lat. Obydwa miasta: Olsztyn \(po wycofaniu się Bielska-Białej\) i Wrocław zostały wybrane w ramach wielostopniowego procesu kwalifikacyjnego. Kryteriami, decydującymi przy wyborze, były struktura i organizacja biblioteki, strategia rozwoju miasta na najbliższe lata oraz akceptacja projektu przez samorząd komunalny i lokalnych polityków.](mailto:medien@age.</p></div><div data-bbox=)

■ 2 kwietnia br. SBP zawarło porozumienie z Polską Izłą Książki o współpracy w zakresie upowszechniania kanonu książek dla dzieci i młodzieży.

■ W dn. 28 kwietnia br. w Bibliotece Publicznej m.st. Warszawy duże grono przyjaciół, kolegów i współpracowników z udziałem przedstawicieli władz pożegnało uroczystość, odchodzącą na emeryturę Janinę Jagielską, dyrektora Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy – Biblioteki Głównej Województwa Mazowieckiego, była sekretarz generalna i znana działaczka SBP, członkini Krajowej Rady Bibliotecznej, przewodnicząca Komisji Odznaczeń i Wyróżnień SBP.

■ Po odwołaniu Macieja Kraińskiego ze stanowiska dyrektora Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Gdańsku został rozpisany konkurs na to stanowisko.

■ Publikacje otrzymane

Publikacje zwarte:

Małgorzata Czerniakowska: *Sprawy książki w działalności naukowej Jana II Wielkiego*. Gdańsk 2002; *Wymiary głębi człowieka. Materiały z III Sympozjum Duchowości, 21-24 października 2002, Karmelici Bosi – Poznań*. Poznań: Flos Carmeli 2003 (Biblioteka Zeszytów Karmelickich; 4); *Pokłosie konkursów literackich im. Stanisława Grochowiaka 1994-2002*. Leszno: „Cicer” MBP w Lesznie 2002.

Publikacje ciągłe:

„Buletyn Przyziemny” (Biblioteki Dolnośląskiej Szkoły Wyższej Edukacji TWP), nr 1, 2 i jubileuszowy z 2003 r.; „Guliwer” nr 1/2003, przekazany przez Bibliotekę Śląską, która przejęła prowadzenie Redakcji kwartalnika i której dyrektor Jan Malicki objął funkcję redaktora naczelnego; „Notes Biblioteczny. WBP w Krakowie” nr 1/2003; „Zeszyty Karmelitańskie” nr 2/2003.

■ Zaprosili nas na Dzień Bibliotekarza i Bibliotek: starosta, Okr. i Książnica Beskidzka w Bielsku Białym (08.05.03), Okr. SBP w Gdańsku (07.05.03), dyr. B-ki Śląskiej i przew. Z. Okr. SBP w Katowicach (15.05.03), Oddz. SBP i MBP w Ostrołęce oraz GOK w Baranowie (08.05.03), MBP i Oddz. SBP w Radomin (13.05.02), MBP i Oddz. SBP w Siedlcach (22.05.03), Okr. SBP w Zielonej Górze (08.05.03), Marszałek Woj. Kujawsko-Pomorskiego i WiMBP w Bydgoszcy (15.05.03), Okr. i Oddz. SBP we Wrocławiu, BN (06.05.03).

■ ZAPROSILI NAS: BN na: *Filmowe Poranki Edukacyjne* (film A. Wolskiego o W. Gombrowiczu) (14.04.03), XXXII Ogólnopolską Konferencję Muzykologiczną „Ponad granicami narodów i religii. Obecność europejskiego repertuaru muzycznego na terenie Polski i jej pogranicza” (23-25.04.03), spotkania w Salonie Pisarzy z Joanną Papuzińską (07.05.03) i Michałem Komarem (28.05.03) a w Salonie Wydawców z wydawnictwem Kurta i Ley Wydawnictwo Artystyczne (21.05.03), otwarcie wystawy „Norwidiana ze zbiorów specjalnych Biblioteki Narodowej” (06.05.03), *Filmowe Poranki Edukacyjne* (film Ewy Pytki: Jan Kott – teatr mojego wieku (19.05.03), sesję jubileuszową z okazji 100. rocznicy urodzin doc. dr Heleny Hleb-Koszańskiej, dyrektor Instytutu Bibliograficznego” (10.06.03) ● IINiSB UW na konferencję naukową „Nauka o książce, bibliotece i informacji we współczesnym świecie” z okazji 50-lecia Instytutu (26-28.05.03).

Spis treści

Contents

Mówiąc między nami (Jan WOŁOSZ)	1
Artykuły	2
Marzena ŚWIGOŃ: Problemy użytkowników a biblioteka idealna	2
Ewa STACHOWSKA-MUSIAŁ: Działalność sekcji i komisji przy ZG SBP	5
Irena AUGUSTYNOWSKA: O pracy bibliotek publicznych w Dreźnie	10
Józef WINOGRODZKI: O automatyzacji nieco inaczej	16
Adam WYSOCKI: Internet jako źródło informacji wydawniczej dla bibliotekarzy	19
Z bibliotek	23
Wykorzystywanie zasobów Internetu w Bibliotece Głównej Akademii Bydgoskiej. Badania użytkowników (Małgorzata KEMPA, Maciej WERYHO)	23
Barbara JANCZAK: Hasła przedmiotowe języka KABA: analiza frekwencyjności na przykładzie katalogu Biblioteki Głównej AGH	26
Sprawozdania i relacje	28
Biblioteki publiczne – ośrodkami informacji o Unii Europejskiej w Zachodniopomorskiem (Stanisław KRZYWICKI)	28
Sylwetki	29
Aleksandra Zabielska-Helle – w dziesiątą rocznicę śmierci (Barbara GŁÓWKA)	29
Przegląd publikacji	30
Sygnały o nowych publikacjach (Ewa MAHRBURG)	30
Pyłki (Andrzej KEMPA)	31
Poczytajmy, pocztujmy... (RyT)	32
Z żałobnej karty	34
Czesław Krolek (25.06.1935 – 06.10.2002) (Franciszek ŁOZOWSKI)	34
Przepisy prawne (TeZar)	35
Wyjaśnienia prawne	36
Biblioteki i bibliotekarze w wyższych szkołach zawodowych (Lucjan BILINSKI)	36
W kilku słowach	37
Just between us (JAn WOŁOSZ)	1
Articles	2
Marzena ŚWIGOŃ: Users Needs and Ideal Library	2
Ewa STACHOWSKA-MUSIAŁ: Activities of Sections and Standing Committees of the PLA Managerial Board	5
Irena AUGUSTYNOWSKA: On Library Work of Public Libraries in Dresden	10
Józef WINOGRODZKI: On Automation in a bit Different Way	16
Adam WYSOCKI: Internet as a Source of Publishing Information for Librarians	19
From Libraries	23
Use of Internet Resources in Main Library of University of Bydgoszcz. Users Studies (Małgorzata KEMPA, Maciej WERYHO)	23
Barbara JANCZAK: Subject Headings of KABA Language: Frequency Analysis on the Example of the Catalogue of the Main Library of the AGH University of Science and Technology	26

Events and Reports	28
Public Libraries – Information Centers on European Union in Zachodniopomorski Voievodship (Stanisław KRZYWICKI)	28
Figures	29
Aleksandra Zabielska-Helle – Tenth Anniversary of Death (Barbara GŁÓWKĄ)	29
Survey of Publications	30
New Books Flash (Ewa MAHRBURG)	30
Stardust (Andrzej KEMPA)	31
Let's Talk, Let's Chat... (RyT)	32
Obituary	34
Czesław Krolek (25.06.1935 – 06.10.2002) (Franciszek ŁOZOWSKI)	34
Legal Regulations (TeZar)	35
Legal Explanations	36
Libraries and Librarians in High Vocational Schools (Lucjan BILIŃSKI)	36
In a Nutshell	37

BIBLIOTEKARZ

Czasopismo wydawane przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich oraz Bibliotekę Publiczną m.st. Warszawy

Komitet Redakcyjny: Lucjan BILIŃSKI, Stanisław CZAJKA, Marcin DRZEWIECKI (przewodniczący), Bolesław HOWORKA, Janina JAGIELSKA, Stanisław KRZYWICKI, Irena SUSZKO-SOBINA, Józef ZAJĄC

Redaktor naczelny: Jan WOŁOSZ. **Sekretarz Redakcji:** Andrzej JOPKIEWICZ. **Tłum. na jęz. angielski:** Maria JANOWSKA

Redaktor techniczny: Elżbieta MATUSIAK. **Skład i łamanie:** Ewa KOSSOWSKA-SAŁAŃSKA

WYDAWNICTWO



Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich

00-335 Warszawa, ul. Konopczyńskiego 5/7, tel. 827-52-96

Dyrektor Wydawnictwa – Janusz NOWICKI

e-mail: wyd.sbp-portal@wp.pl

Konto SBP: Millennium BIG Bank Gdański S.A. Oddział 040 Warszawa
70 1160 2202 0000 0000 2814 5355

Druk i oprawa: Zakład Poligraficzny PRIMUM s.c., Kozerki 17a, 05-825 Grodzisk Mazowiecki
Nakład: 2700 egz., ISSN 0208-4333. Indeks 352624

BOOKS-IN-PRINT 2002 DLA NOWYCH CZYTELNIKÓW

BEZPŁATNIE!

PŁYTA CD Z ZESTAWEM KSIĄŻEK WYDANYCH
W ROKU 2002 Z LISTY NOWOŚCI
„NOTESU WYDAWNICZEGO”

PROSTA OBSŁUGA WYGODNA INSTALACJA



Przy zamówieniu prenumeraty na **rok 2003** tę wyjątkową publikację otrzymasz **bezpłatnie!** Wystarczy, że złożysz stosowne zamówienie do **31 maja 2003** faksem, pocztą elektroniczną lub pod adresem redakcji.

„Notes Wydawniczy”

ul. Okrężna 3, 02-916 Warszawa

tel. (0-prefiks-22) 642 27 66, 68, 69; fax (0-prefiks-22) 642 95 53

redakcja@eNotes.pl; www.eNotes.pl

WYDAWNICTWO



**DO WSZYSTKICH TYCH,
KTÓRZY SIĘ KSZTAŁCĄ LUB DOSKONAŁĄ**

WYDAWNICTWO



Życzymy Wam sukcesów. Pamiętajcie o tym, że:

WYDAWNICTWO SBP

jest dla Was. Publikujemy większość literatury, która będzie potrzebna w trakcie studiów. Autorami tych książek są Wasi obecni i przyszli wykładowcy, sprawdzeni dydaktycy i naukowcy. Co roku wydajemy kilka pozycji książkowych z myślą o studentach. Także dla Was wydajemy:

CZASOPISMA

BIBLIOTEKARZ. Indeks 352624. Miesięcznik o charakterze fachowym i naukowym. Ukazuje się od 1929 r. Czasopismo wydawane przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich oraz Bibliotekę Publiczną m.st. Warszawy.

PORADNIK BIBLIOTEKARZA. Indeks 369594. Miesięcznik instrukcyjno-metodyczny. Ukazuje się od 1949 roku. Czasopismo wydawane przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich.

ZAGADNIENIA INFORMACJI NAUKOWEJ. Od 1993 roku czasopismo jest wydawane przez Instytut Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych Uniwersytetu Warszawskiego oraz Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, jako półrocznik.

WYDAWNICTWO



Dział Promocji i Kolportażu
02-086 Warszawa
Al. Niepodległości 213
tel. (0-prefiks-22) 825-50-24

WYDAWNICTWO



Pod tym adresem i telefonem
przyjmujemy zamówienia pisemne lub telefoniczne.
Także faksem fax (0-prefiks-22) 825-53-49

Oferujemy Państwu sprzedaż wysyłkową oraz sprzedaż odręczną w dwóch punktach: Warszawa: – ul. Konopczyńskiego 5/7 oraz w Dziale Promocji i Kolportażu Al. Niepodległości 213.

Staramy się – zważywszy na status materialny środowiska bibliotekarskiego – utrzymywać ceny na poziomie niskim i średnim a część pozycji wydajemy na zasadzie *non profit*. Z każdym rokiem nasza oferta jest bogatsza.

WYDAWNICTWO



**KUPUJĄC U NAS WSPIERASZ
POLSKIE BIBLIOTEKARSTWO**

WYDAWNICTWO

